



BANDYTA „W PARTERZE” str. 5
TAJEMNICA ŚMIERCI KSIĘDZA str. 7
Z IGŁĄ NA WIRUS str. 9
WĘDKARSKIE OKAZY str. 10
WENDERLICH str. 16



KONTAKTY

27 (922)

5 LIPCA 1998

CENA 1,50 zł

ALICJA NIEDŹWIECKA

Koło ósmej rozpłakało się niebo

Grała orkiestra. Dawali czadu, było w dechę. „Nigdy się tak nie bawiłam”, powiedziała potem Renata do siostry Ewy. „Bawiliśmy się do końca, tańczyliśmy przed samą sceną. Przyjaźniłem się z Renatką”, mówi Jarek. Wtedy Agnieszka była w czarnych spodniach — „lekkich dzwonach”, butach na koturnie, fioletowej bluzce z dekoltem i krótkimi rękawami. Renata też w spodniach, w džinsach, w zielonej bluzce i też na koturnach. Agnieszka miała ciemne, krótkie włosy, Renata jasne, długie, poza ramiona.

Tydzień później odprowadzali je na cmentarz w Kuźniach.

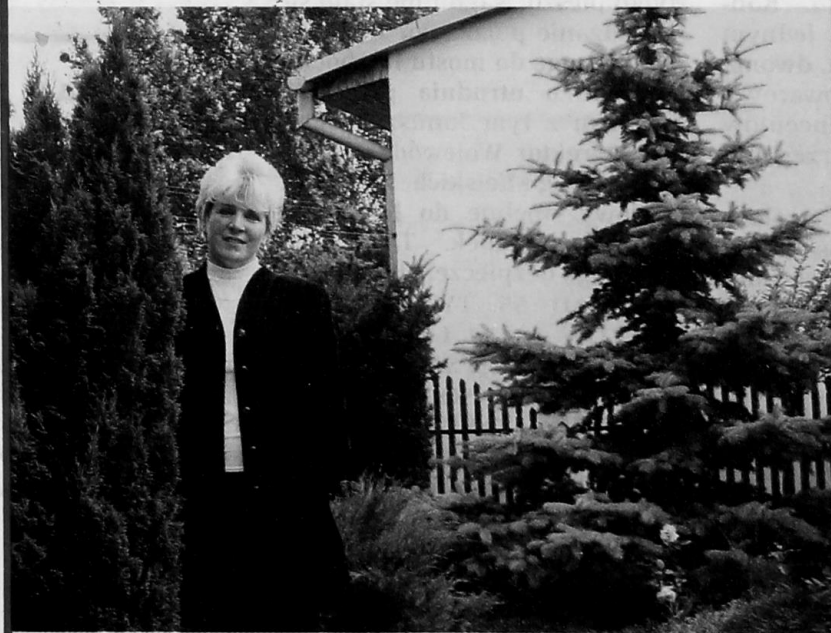
str. 4



Wokół domu
REGINY MIKULSKIEJ
I nagroda



Kwietny raj
JADWIGI PRZYSZ
II nagroda



Zielony gaj RENATY MAKAREWICZ, III nagroda

**Nic
nie zastąpi piękna
natury**

KONKURS „WZOROWA POSESJA ROKU” ROZSTRZYGNIĘTY

Fot. Gabriela Szczepna

str. 6

JOANNA GOSPODARCZYK

Pomnik nienawiści

W tej historii ważne są niebieskie, obciążane guziki i rower z solidną kierownicą. Ważny jest koń z Dąbrowy, patefon walizkowy i przycięty palec. Przez te okruciny pamięci jedni mają szansę zostać bohaterami, inni złoćwami.

We wrześniu mieszkańcy Andrzejewa zobaczą nowy pomnik, poświęcony poległym żołnierzom Armii Krajowej. Rodziny zmarłych zdecydują, czyje nazwisko zostanie na lata wyryte w kamieniu. Sprawa wydaje się z pozoru prosta: listę poległych mają ich koledzy zrzeszeni w związkach kombatanckich. Ale nie każdy godzi się, by koło siebie widniało nazwisko dwudziestolatka, zabitego przez Niemców, z trzydziestoletnim mężczyzną, zamordowanym przez Urząd Bezpieczeństwa dwa lata po wojnie.

str. 8-9

W NASTĘPNYM NUMERZE piszą m.in.:

Katarzyna May o najlepszych hodowcach • Alicja Niedźwiecka o niesłychanej zbrodni.
Ponadto: pajęczarze u króla Jordanii, leżą wczsowicze pępkami do góry, podsumowanie sezonu V ligi.

CORAZ CZEŚCIEJ BIURA PODRÓŻY SPRZEDAJĄ wycieczki i wczasy, a nie tylko bilety na przejazd do pracy za granicą. Wśród klientów łomżyńskiego „Orbisu” największym powodzeniem cieszą się w tym roku Chorwacja i Hiszpania (około 250 dolarów na osobę, własny dojazd), a „Baltiki” — także Chorwacja oraz Słowacja (około 50 złotych za tak zwany osobodzień). Za te same pieniądze pobyt nad Bałtykiem oznacza bardzo skromny pokój bez łazienki.

O PONAD 11 PROC. WIĘCEJ CZYNÓW KARALNYCH ODNOTOWAŁA POLICJA w Łomżyńskim w pierwszym kwartale tego roku w porównaniu z ubiegłym. Prokuratury zarejestrowały w tym okresie 2717 postępowań (wzrost o ponad 6 proc.) Szczególnie znaczący był wzrost liczby śledztw prowadzonych przez Prokuraturę Wojewódzką (o 27 proc.)

W PROKURATURACH WOJEWÓDZTWA NIE MA SPRAW, w których postępowanie ciągnęło się ponad rok. Niewiele ponad 20 jest takich, które trwają dłużej niż trzy miesiące. Przeciwnie na prokuratora wypadło w ubiegłym roku 31 spraw miesięcznie.

WSZYSTKIE ZBADANE U PRODUCENTÓW MARYNATY, A W HURTOWNIACH PONAD POŁOWĘ KONSERW ZAKWESTIONOWAŁA PAŃSTWOWA INSPEKCJA HANDLOWA w Łomży. Wyroby miały niewłaściwy smak, obniżoną zawartość mięsa, ryb, soli, kwasu octowego. Były także nieprawidłowości w oznakowaniu opakowań. Kontrole zakończyły się jednym wnioskiem do kolegium, dwoma mandatami, przeceną towarów i wystąpieniami do producentów obligującymi do przestrzegania norm.

DWA NOWE LICEA ogólnokształcące w Łomży postanowiło utworzyć kuratorium oświaty ze względu na ogromne zainteresowanie absolwentów szkół podstawowych, których jest w tym roku więcej niż w poprzednich latach. Trzy klasy korzystać będą z gościny Zespołu Szkół Technicznych (ul. Zielona), a cztery — Zespołu Szkół Drzewnych (Al. Legionów). Do nowych liceów kierowani będą uczniowie, którzy zdali egzaminy w innych „ogólniakach”, ale zabrakło dla nich miejsc.

DO REMONTOWANIA BOCIANICH GNIAZD przygotowuje się w Łomżyńskim Północno-Podlaskie Towarzystwo Ochrony Ptaków w Białymstoku. Po odlocie ptaków na zimę prace mają być przeprowadzone w 60 bocianich siedzibach. Co roku zakłada w Łomżyńskim gniazda przeszło 2 tysiące par.

STARANIA O UZYSKANIE CERTYFIKATU ISO 14001 PODJĘŁY SPÓŁDZIELNIE MLECZARSKIE W KOLNIE I PIĄTNICY. Międzynarodowe świadectwo stwierdzające, że firma w szczególności sposób troszczy się o ochronę środowiska, wprowadzone zostało na świecie dwa lata temu. W kraju ma je zaledwie kilka firm.

DO DRUGIEGO ETAPU PRZETARGU NA TELEFONIZACJĘ ŁOMŻYŃSKIEGO DOPUSZCZONA ZOSTAŁA przez Ministerstwo Łączności spółka telekomunikacyjna Szeptel w Szeptowie.

BRAK SIECI GAZU ZIEMNEGO W REJONIE GRAJEW SPOWODOWAŁ WYCOFANIE SIĘ NIEMIECKICH PRZEDSIĘBIORCÓW z zamiaru wybudowania zakładu ceramicznego, który miał wytwarzać m.in. urządzenia sanitarne. Według opracowanych przed kilku laty planów gazyfikacji województwa, do Grajewa miała dotrzeć odnoga gazociągu z Białorusi do Kaliningradu, ale inwestycja nie jest realizowana.

ŁOMŻYŃSKA FIRMA „APEST” KUPIŁA „Centrałę Nasienną” w Olecku. Nowy właściciel ma zwiększyć zatrudnienie i zainwestować milion złotych w okresie dwóch lat. „Apest” wcześniej kupił „Centrałę Nasienną” w Łomży.

NOWY MOST ŁĄCZĄCY ŁOMŻĘ Z PIĄTNICĄ WZBUDZA zrozumiałe zainteresowanie mieszkańców. Niemal każdego dnia, szczególnie w sobotę i niedzielę, ciągną tutaj ludzie. Niestety, nie tylko pieszo. Nagminne stało się wjeżdżanie pojazdami na budowaną drogę do mostu i pobocza, co bardzo utrudnia pracę. W związku z tym Janusz Świderski, dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Dróg Miejskich, inwestora budowy, apeluje do łomżan o zdrowy rozsądek. Także dla własnego bezpieczeństwa.

PONAD 55 TYSIĘCY ABONENTÓW ma w Łomżyńskim Telekomunikacja SA.

Z LETNIMI SOBOTNIO-NIEDZIELNYMI TAŃCAMI ZACZYNA SIĘ SWOISTY SEZON DEWASTACJI znaków drogowych. W Łomży ostatnio wandalę zniszczyli znaki na ulicach: Pożnańskiej, Wojska Polskiego i Połowej. Jeden, wcale nie najlepszej jakości, znak z wbudowaniem kosztuje około 200 złotych. Sprawcy dewastacji są nieuchwytni, choć stwarzają zagrożenie szczególnie dla kierowców z obcych stron. Podobnie nieuchwytni są także ci, którzy „dobrali się” już do instalacji na nowym moście, powodując straty liczone w kilku tysiącach złotych.

WYMIANA POŁOWY RADY

NADZORCZEJ W SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ „PERSPEKTYWA” W ŁOMŻY NIE WYWOŁAŁA REWOLUCJI KADROWEJ we władzach Spółdzielni. Przewodniczącym RN pozostał Andrzej Zajkowski, a prezesem Zarządu Zbigniew Lipski. Spółdzielnia miała w poprzedniej kadencji dobry okres: znacznie poprawiła się sytuacja finansowa, wprowadzony został system mierników zużycia energii cieplnej, powstały nowe boiska dla dzieci i młodzieży, parkingi i ulice.

PONAD 270 TYSIĘCY ZŁOTYCH ROCZNIE UZYSKUJE ŁOMŻA ZA KONCESJE NA SPRZEDAŻ NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH. Samorząd musi je wydać wyłącznie na działania związane z profilaktyką przeciwalkoholową. Nie mieści się już w tym np. budowa izby wytrzeźwień tak potrzebnej w mieście czy obiektów i urządzeń sportowych dla młodzieży. Można natomiast wydawać ulotki, organizować zajęcia w szkołach, dofinansowywać wypoczynek dla dzieci ze środowisk patologicznych. Samorządowcy z ubolewaniem przyjmują ograniczenia w tej dziedzinie, narzucone przez ustawę o wychowaniu w trzeźwości, ponieważ uznają, że inne przedsięwzięcia przyniosłyby więcej pożytku.

UKAZAŁ SIĘ KOLEJNY NUMER „ŁOMŻYŃSKIEGO KWARTALNIKA KULTURALNEGO”, wydawanego przez Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży. Zawiera m.in. recenzje wydarzeń artystycznych i książek, rozmowy z uczestnikami Łomżyńskiego Czerwca Literackiego, sylwetkę Klemensa Jankowskiego, rzeźbiarza ludowego z Łomży.

SREBRNE KRZYŻE „ZA ZASŁUGI DLA ZHP” otrzymali Janina Kowalska-Polakowska i Tadeusz Butler z Drużyny Weteranów — Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej, Kręgu Seniorów im. Leona Kaliwody w czasie Zlotu w Nowogrodzie.

ZNAKI CZASU

• W Warszawie zastrzelony został były Komendant Główny Policji, Marek Papala.

• Koalicja rządząca dąży do upolitycznienia służb specjalnych i ogranicza demokratyczną kontrolę nad nimi, uważają politycy SLD, organizatorzy seminarium o polskich służbach specjalnych.

• Ponad 30 proc. z 3 mln gospodarstw rolnych w Polsce nie wytwarza żadnej produkcji na rynek, prowadząc działalność wyłącznie na własne potrzeby, poinformował GUS.

• Premier Jerzy Buzek zaproponował, aby podczas kolejnych głosowań w Sejmie nad liczbą województw wszystkie kluby zwolniły swych posłów z dyscypliny.

• Co roku z budżetu państwa wydaje się z naruszeniem prawa dziesiątki milionów złotych, głosi raport NIK.

• Ok. 300 tys. osób ubiega się o przyjęcie na studia; ok. 100 tys. dostanie się na bezpłatne studia dzienne, pozostali na płatne studia zaoczne lub wieczorowe. Żadna z prywatnych uczelni nie dostaje dotacji z budżetu.

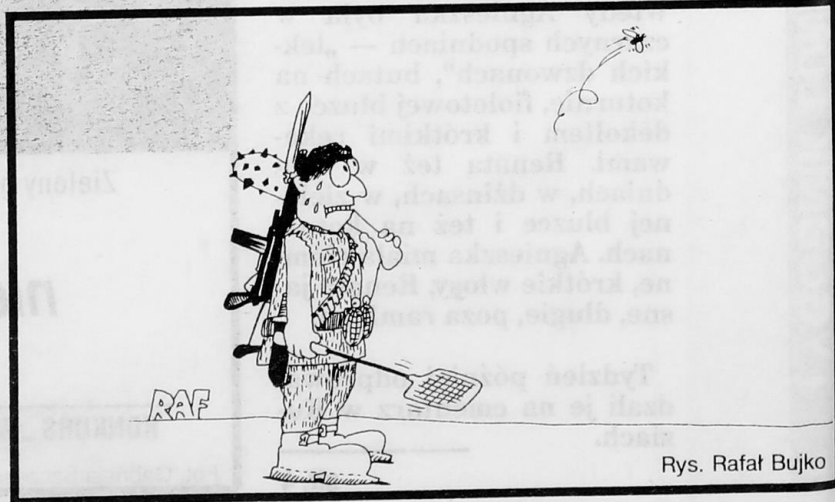
• Niezależny Samorządny Związek Policjantów skierował do prokuratury zawiadomienie o przestępstwie, którego rzekomo dopuścili się wicepremier Janusz Tomaszewski i komendant główny policji Jan Michna. Policjanci uważają, że naliczono im podwyżki według ubiegłorocznego wskaźnika, na czym stracili.

• „Chcemy pracy i chleba”, „Władza wasza będzie nasza”, głosiły transparenty uczestników manifestacji w Radomiu w rocznicę wydarzeń czerwca 1976 r.

• AWS i SLD zrównały się w sondażu CBOS, popiera je po 27 proc. respondentów, UW posiada 12 proc. zwolenników.

CO NAM ZROBIŁ ATOM Z CZARNOBYLA?

Akademia Medyczna w Białymstoku rozpoczyna drugi etap badań mających dać odpowiedź na pytanie o skutki katastrofy w elektrowni atomowej w Czarnobylu na Ukrainie na zdrowie mieszkańców regionu północno-wschodniego, nad którym przeszła wówczas promieniotwórcza chmura. Badania dotyczą przede wszystkim schorzeń tarczycy i prowadzone będą w miejscowościach województwa białostockiego i olsztyńskiego. Wcześniejszy etap badań wykonanych m.in. wśród mieszkańców Łomżyńskiego, nie potwierdził alarmujących opowieści o nowotworach i innych chorobach, wywołanych promieniowaniem. Niedostatek jodu, wpływający na schorzenie tarczycy, notowany jest w regionie od wielu lat przed katastrofą.



Rys. Rafat Bujko



KONTAKTY

SMUTNE PIERWSZE MIEJSCE

Smutne pierwsze miejsce w kraju zajęło w ubiegłym roku województwo ze względu na liczbę wypadków przy pracy w rolnictwie. Według danych Oddziału Wojewódzkiego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Zambrowie było ich 3309 (55 na każdy tysiąc ubezpieczonych przy średniej krajowej 29). Wypadki najczęściej zdarzały się w gminach Zambrów, Wysokie Mazowieckie, Kulesze Kościelne, Szepietowo i Rutki. Śmierć poniosło 16 osób: najczęściej pod kołami ciągników i przyczep oraz w wyniku upadków z dużej wysokości w zabudowaniach gospodarskich. Poszkodowanych zostało przeszło 200 dzieci, z których wiele na trwałe zostało kalekami. Przyczyną jednej trzeciej był zły stan nawierzchni i bałagan na podwórkach i w zabudowaniach; 40 proc. zdarzyło się przy obsłudze bydła. Przed najgorętszym w roku okresem prac polowych KRUS apeluje o poważne traktowanie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy na wsi.

TP: NIEUCZCIWY KONKURENT

Za stosowanie nieuczciwej konkurencji uznał Sąd Gospodarczy w Białymstoku działania Telekomunikacji Polskiej w gminach Sokoły, Kulesze Kościelne i Kobylin Borzymy w drugiej połowie 1996 roku. Kiedy samorządy wybrały ofertę telefonizacji spółki Szeptel z Szepietowa, TP „przebiła” propozycją korzystniejszą od prywatnego operatora i od swojej wcześniejszej. Po kilkunastu miesiącach rozpatrywania bezprecedensowej sprawy Sąd przychylił się do argumentacji Szeptela i zabronił Telekomunikacji także praktyk przyspieszonego budowania sieci tylko dla zajęcia miejsca na rynku. Władze Szeptela zastanawiają się, czy nie wystąpić z pozwem z roszczeniami finansowymi. Straty poniesione w wyniku działań Telekomunikacji szacują na ok. 500 tys. złotych.

IV OGÓLNOPOLSKIE DNI KULTURY KURPIOWSKIEJ

„Z całego serca zitomymy w Nowogrodzie wszystkich Kurpsów i tech, co się jem kurpsioskie spsiewanie i tańcowanie zidzi.

Latoś zjdo się wszyscy, co umiejo spsiewać, grać i tańcować po kurpsiosku, zeby świętować w Nowogrodzie. I tak jus bendzie zawdy. Straśnie dużo ludzi przyjezdzo, oglądo i razem z nami się cieisy. Dobrze ze i Wy latoś będzieta z nami spsiewać i tańcować. Cujta się jek nojlepiej. Zaprosomy Was”.

Tak serdecznie i po kurpiowsku na Ogólnopolskie Dni Kultury Kurpiowskiej zaprasza główny organizator, Regionalny Ośrodek Kultury w Łomży.

Będzie to już czwarta edycja ogólnopolskiej imprezy, w której biorą udział miłośnicy i sympatycy kultury i tradycji kurpiowskiej oraz ci, którzy lubią dobrze zorganizowaną i dobrą zabawę.

Jak co roku Dni odbędą się w pierwszą sobotę i niedzielę lipca (4 i 5.07) w skansenie w Nowogrodzie. W tym czasie do starych kurpiowskich chałup oknami i drzwiami wlewa się terazniejszość. Słychać odgłosy starej kuźni, terkoczą i sapią wiekowe krosna, „burstyniosz obrobzio burstyn”, hafciarki robią serwetki z ludowymi motywami. Żeby

ŚWIĘTO LUDZI POLA

— Drodzy rolnicy, bardzo się cieszę, że jestem wśród was, bo mam wrażenie, że wróciłem do siebie. Całe dzieciństwo spędzałem na wsi i te momenty pamiętam do dziś. (...) Nasi rolnicy szybko zareagowali na przemiany rynkowe, które rozpoczęliśmy dziesięć lat temu. Rolnicy nie boją się zmian, tylko niepewności. Zapewniam, że zrobimy wszystko, by nie było niepewności. Chciałbym zadeklarować, że rolnicy nie zostaną sami, że otrzymają pomoc, ponieważ swoją ciężką pracą wsparli przemiany w kraju — powiedział premier Jerzy Buzek w czasie spotkania z rolnikami w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Szepietowie.

ODR w Szepietowie obchodzi jubileusz 50-lecia istnienia. W centralnych uroczystościach, które odbywały się w czasie „Dni z Doradztwem Rolniczym”, oprócz premiera uczestniczyli: minister rolnictwa i gospodarki żywnościowej Jacek Janiszewski, przewodniczący Komitetu Integracji Europejskiej Ryszard Czarnecki, biskup łomżyński Stanisław Stefanek, wojewoda łomżyński i białostocki, parlamentarzyści Łomżyńskiego, delegacje z Litwy, Włoch, Niemiec i Szwecji.

Premier został powitany chlebem, solą i bukietem polnych kwiatów (przygotowanym przez Annę Fatyge), wręczonych przez Annę Podbielską i Wiktora Kostro. Premier i towarzyszący mu goście zwiedzili V Okręgową Wystawę Zwierząt Hodowlanych i całą ekspozycję. Wystawa zrobiła duże wrażenie. Przedstawiciele rządu zatrzymywali się przy wielu pięknych okazach świń, koni, bydła. Premiera zainteresowało imię krowy „Mlekowita” Adama Tworowskiego z Brzózki Starych (gm. Wysokie Mazowieckie), który tak nazwał swoją mleczną na cześć spółdzielni mleczarskiej. Leśnicy z nadleśnictwa Rutka obdarowali szefa rządu małym dębem: „Za tysiąc lat będzie Bartek”, zażartował premier.

Józef Kunicki ze Skrzyszewa (woj. siedleckie), właściciel prywatnej pasieki, poczęstował gości kieliszkiem miodu pitnego, zrobionego według własnej receptury, ale „takiego, jaki pił Zagłoba”.

Na uwagę zasługuje zorganizowany po raz pierwszy turniej na najaktywniejszą wieś. Wygrała go Zbójna, drugie miejsce w województwie przypadło wsi Świeżewo Leśniewek, a trzecie zdobyło Kędziorowo (gm. Wąsosz).

Rolników ciekawiły pokazy najnowszych maszyn i urządzeń oraz prezentacje doświadczeń. Wystawiało się ponad 150 firm, a zwiedziło ekspozycje w ciągu dwóch dni około 30 tys. osób.

Mszę polową celebrował biskup łomżyński. Wykład inauguracyjny wygłosił prof. Stanisław Nawrocki z Instytutu Uprawy, Nawożenia i Gleboznawstwa; podkreślił w nim szczególną rolę ODR we współpracy z nauką. Sympatyczne było spotkanie z byłymi pracownikami i współpracownikami Ośrodka; wzięli w nim udział prawie wszyscy dotychczasowi dyrektorzy.

Odbyło się także spotkanie zarządu łomżyńskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z rolnikami z Litwy, z którymi od kilku lat współpracuje ODR. W licznych konkursach „50 lat Szepietowa”, „Wiedza rolnicza popłaca”, „Co wiesz o lesie” i występach zespołów ludowych (wystąpił także zespół „Ejszyszki” z Litwy) wzięło udział kilkuset mieszkańców nie tylko Łomżyńskiego.

(Wyniki V Okręgowej Wystawy Zwierząt Hodowlanych, lista uhonorowanych odznaczeniami i o wystawach Targów Rol-Eko — w następnym numerze)

POTENTACI

Zestawienie największych firm w regionie północno-wschodnim (Łomżyńskie, Białostockie, Suwalskie) przygotował „Kurier Poranny”, biorąc pod uwagę m.in. przychód, zys brutto i netto, zatrudnienie, średnie płace. Największe okazały się firmy „akcyzowe”: BAT w Augustowie (branża tytoniowa) i Polmos w Białymstoku (alkohole). Łomżyńskie reprezentują na liście uznane firmy: „Mlekowita” w Wysokiem Mazowieckiem (6 miejsce), Zakłady Płyt Wiórowych w Grajewie (7), „Mlekpol” w Grajewie (9), PEPEES w Łomży (15), OSM Zambrów (16), „Kurpianka” w Kolnie (23), OSM Piątnica (28), Terrazyt w Łomży (38). W zestawieniu firm o najwyższej rentowności pierwsze miejsce przypadło spółce Szeptel w Szepietowie.

ZAPROSILI NAS...

• Rada i Zarząd Gminy Andrzejewo — na uroczystość podsumowującą zakończenie telefonizację gminy.

• Dyrektor łomżyńskiego Oddziału Powszechnego Banku Kredytowego — na uroczyste otwarcie Filii Banku w Kolnie.

• Muzeum Północno-Mazowieckie w Łomży i Skansen Kurpiowski im. Adama Chętnika w Nowogrodzie — na „Kurpiowskie Rozmaitości”.

• Oddział Wojewódzki Polskiego Stronnictwa Kresowego w Łomży — na wakacyjne spotkanie z dziećmi Wileńszczyzny.

• Rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej w Ostrołęce — na uroczyste wręczenie dyplomów ukończenia studiów.

Dziękujemy.

WAKACJE W MIEŚCIE

Na wakacyjne zajęcia i imprezy zaprasza dzieci i młodzież Miejski Dom Kultury — Dom Środowisk Twórczych w Łomży (ul. Wojska Polskiego 3, tel. 16-32-26):

• dyskoteka „Na dobry początek” z ulubionymi przebojami, słodkim ogródkiem i koncertem niespodzianką (1 lipca, godz. 17.00, MDK-DST),

• „Wakacyjne studio piosenki” (1-15 lipca, od poniedziałku do piątku, godz. 10.00-14.00, MDK-DST),

• „Bawimy się w teatr”, czyli pierwsze kroki na scenie (7, 8, 9, 14, 15 i 16 lipca oraz 11, 12, 13, 18, 19 i 20 sierpnia, godz. 10.00-13.00, MDK-DST),

• gry i zabawy plastyczne, zajęcia dla najmłodszych (7, 9, 14, 16 lipca, godz. 10.00-14.00, MDK-DST),

• Spektakl Czarne Teatru „Sivina II” Tomasza Brzezińskiego (31 lipca, godz. 22.00, park miejski im. Jakuba Wagi przy ul. Wojska Polskiego),

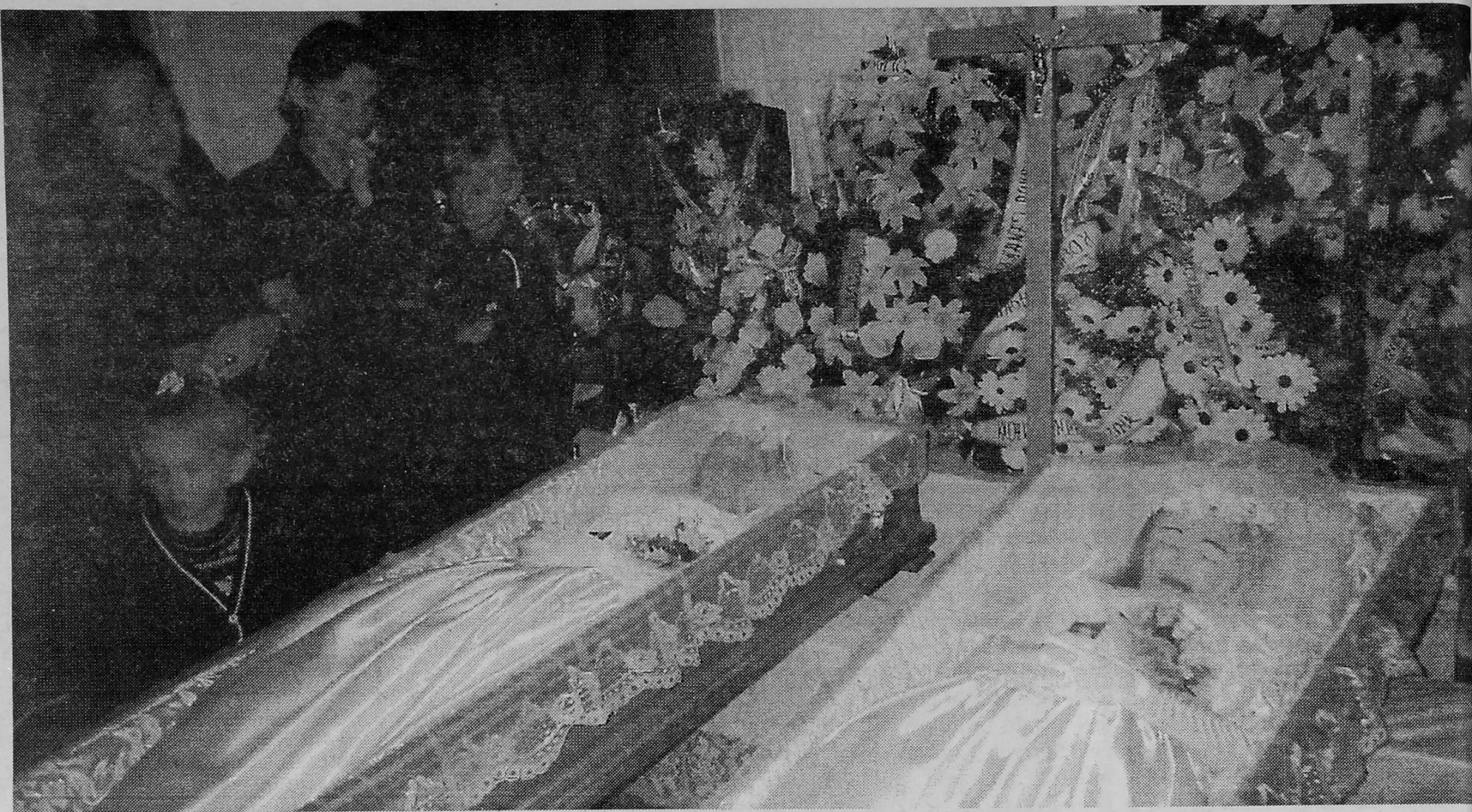
• „Letnia szkoła tańca”, czyli jive, cha-cha, disco i rap (4, 6, 11 i 13 sierpnia, godz. 11.00-13.00, MDK-DST),

• „Słoneczna estrada” z festiwalem piosenki, gram, zabawami, konkursami, koncertem zaproszonej gwiazdy (20 sierpnia, godz. 16.00, park im. Jakuba Wagi),

• „Happy birthday sweet sixteen”, czyli spektakl muzyczny z przebojami z lat 60. (28 sierpnia, godz. 18.00, MDK-DST),

• koncert na pożegnanie wakacji (30 sierpnia, godz. 18.00, plaża miejska).

KONTAKTY



DOM KOWALCZYKÓW W WYKU to dom dzieci. Było ich jedenaścioro. Osiem córek i trzech synów. Teraz sześć córek...

Marzena po technikum weterynaryjnym.

Ewa zdała maturę, planuje studiować marketing i zarządzanie.

Karol pomaga rodzicom w gospodarstwie, rośnie na przyszłego gospodarza.

Iwona skończyła siódmą klasę w Kuziach z wyróżnieniem, Basia przeszła do siódmej także z dobrymi ocenami. Podobnie Łukasz i Wiola (w czwartej i trzeciej klasie). Najmłodsi to Martyna oraz Jakub.

Agnieszka właśnie zaliczyła z wynikiem bardzo dobrym pierwszy rok Studium Społeczno-Prawnego. Miała 19 lat.

Renata skończyła pierwszy rok Technikum Technologii Żywności w Łomży. Bez problemów. Miała 16 lat...

NIEDZIELA, 7 CZERWCA. Spokojnie, słonecznie. Ludzie siano grabili. „Śliczną pogodę trzeba było wykorzystać”, wspomina Józef Kowalczyk. Rano wszyscy poszli do kościoła, do Kuzi, a potem jak to w niedzielę: wypoczywali po zabawie. Dziewczyny się opalały.

Przed piątą przyjechał Wojtek z Piotrkim, koledzy Karola, Renata miała być na szóstą w internacie w Łomży.

Pojechali Wojtka polonezem. Do szóstej sporo czasu. Może by się gdzieś pochłapać w wodzie? A może zatrzymać w Zbójnej na festynie?, rozważali. Festyn się dopiero rozkręcał. Pojechali dalej. Skręcili na Baliki. Nad rzeką było sporo ludzi, chłopcy się

rozebrali. Agnieszka i Renata nie miały kostiumów kąpielowych, poszły dalej. „Zaraz wrócimy”, powiedziały. Chłopcy kąpali się przy brzegu: woda do pasa. Było już wpół do szóstej. Nie wracały, a trzeba było już jechać. Gdzie poszły? Zaczęły wołać: „Agnieszkaa!”, „Renataaa!”

Nie odpowiadały.

Na cyplu, wchodzącym w rzekę (może z 500 metrów od ich miejsca), znaleźli rzeczy. Pytali ludzi, czy ktoś nie widział dwóch dziewczyn? Nie widzieli. Jedynie jakieś małżeństwo przypomniało sobie: tak, chodziły po wodzie, brodziły, wyszły na brzeg. A woda przy brzegu do kostek. Nie ma się czego bać.

— Myśleliśmy, że z kimś poszły. Że gdzieś odeszły. A może się zagubiły? Tam były takie chaszczki. A może je ktoś porwał? Dochodziła siódma — mówi Karol.

Byli coraz bardziej zaniepokojeni. Coraz bardziej bezradni. „Trzeba zawiadomić policję”, rzucił Wojtek. Ale najpierw rodziców.

W domu było cicho i spokojnie. Ojciec wciąż grabił siano, matka poszła po krowy na pastwisko. Karol wpadł do kuchni: „Nie ma dziewczyn! Zaginęły!” Marzena robiła kolację, nawet gazu nie zakręciła, biegiem do matki, do ojca. Jak stali, ruszyli do Komisariatu w Zbójnej. „Nie trzeba panikować. Kto mógł je porwać? To dorosłe dziewczyny, 19 lat i 16 lat, to nie dzieci. Na pewno się znajdą”, uspokajał policjant i odesłał, „zgodnie z rejonem”, do Nowogrodu.

W Nowogrodzie posterunek był zamknięty. Obok mieszkał policjant Janusz Czyż. Był na urlopie, miał gości, ale pojechał

z nimi. Znał wszystkich. Chodzili po domach w Balikach, pytali. Nikt nie zauważył niczego podejrzanego. Ludzie przyłączyli się do poszukiwań.

— Obie bały się wody. Na pewno nie weszły dalej od brzegu. Byłem pewny: zostały uprowadzone przez jakichś łobuzów. Ale wiedziałem też, że dobrowolnie, by nie poszły — mówi ojciec.

Podglądali w domkach campingowych, czy coś się tam nie działo. Zapadała noc. Zjechali ludzie z Wyk, koledzy, sąsiedzi. Zjechała rodzina Kowalczyków z Łomży, Ostrołęki, z Makowa Mazowieckiego. Chodzili z latarkami wśród drzew, szukali. Nadchodziła burza, ciemność rozjaśniały błyskawice. Nie spadła ani kropla deszczu. Błyskawice odbijały się w rzece.

— Urodziłem się między Agnieszka a Renatą. Były mi najbliższe. Agnieszka była dla mnie kimś więcej niż siostrą. Była przyjacielem. Mogłem jej się zwierzyć z każdej tajemnicy. Zaufać. Fajna, choć skryta. Renata trochę szalona. Wesoła, rozrabiaka. Lubiła się bawić, tańczyć — mówi Karol.

PONIEDZIAŁEK, 8 CZERWCA. Zjechali płetwonurkowie z Kolna, wozy strażackie z Łomży. W miejscu, gdzie zostawiły ubrania, woda do kostek. A krok dalej, głębina. Uskok ze cztery metry i wir.

Józef Kowalczyk zastał, położył się na kocu pod drzewem. Kowalczykowi z dziećmi wciąż miała nadzieję: znajdą się! Muszą! Nie wiedzieli, że policjant Czyż już otrzymał wiadomość: jakiś rybak w Nowogrodzie na

wprost skansenu zobaczył ciała. Około 10 km od plaży w Balikach. Zabrał ze sobą tylko Wojtka oraz siostrzeńca Edzika, pojechali. Jeszcze szepnął Karolowi: „Ale nie mów nikomu”.

To była Agnieszka...

— Dowiedziałem się na samym końcu. Już nie było ratunku. Ale jeszcze miałem nadzieję, że chociaż Renatka żyje. Że się przestraszyła i uciekła...

Wieczorem przerwano poszukiwania.

WTOREK, 9 CZERWCA. Siostrzeniec Edzika wynajął łódź z rybakiem. Były łodzie z płetwonurkami z Ostrołęki, ze strażakami, z policją z Łomży. I oto rybak zobaczył przy brzegu długie, jasne włosy Renatki. Zaczęły się o gałęzie. Niedaleko miejsca, gdzie leżały ich rzeczy.

Kiedy Kowalczykowie szukali w Balikach, gospodarze z Wyk przyjechali w kilkanaście ciągników, dwie prasy. Zebrali wysuszone siano, które w niedzielę przewracał Kowalczyk. Potem wieś złożyła się na pogrzeb. „Aż niewiarygodne, że ludzie potrafili być tacy życzliwi. I z Wyk, i policja z Nowogrodu”, nie może ukryć wzruszenia Józef Kowalczyk. A w środę zaczęło padać. Renatka nie przyjechała na Boże Ciało.

SOBOTA, 13 CZERWCA. Nieśli trumny do krzyża.

Koło ósmej „niebo się rozpląkało”, zapamiętali ludzie.

ALICJA NIEDŹWIECKA

Od początku roku w Łomżyńskim utonęło 10 osób. Od 12 do 62 lat).

Koło ósmej rozpląkało się niebo...



KONTAKTY

Czerwony Bór. Na dworcu kolejowym młody mężczyzna napadł na Jana Kowalskiego. Świadkowie zapamiętali zieloną sportową kurtkę, czarną czapkę przestępcy i jego krótko ostrzyżone włosy. Napastnik pozbawił swą ofiarę zegarka „amfibii”, 50 złotych i sygnetu. Ale nie zniknął ludziom z oczu. Policja otrzymała właśnie telefon: rozsiadł się w miejscowym barze „Wieża”. Chce sprzedać zegarek, coś ukrywa pod marynarką i widać, że bardzo się spieszy. Dyżurny zambrowskiej „rejonówki” poleca patrolowi przewencyjnemu: zatrzymać!

W barze „Wieża” znów coś się dzieje. Tym razem pewien gość nie tylko się awanturuje, ale jeszcze nie chce zapłacić rachunku. A do tego właściciel lokalu doznał jakichś obrażeń ciała. Dyżurny wysyła patrol.

I znów pechowy bar „Wieża”. Od paru dni przed budynkiem kręci się jakiś młody mężczyzna w ciemnych okularach i z białą łaską. Zaczepia mieszkańców, żebrawąc o datki. Ale ktoś podejrzewa, że to fałszywy nieszczęśnik i zawiadamia policję. Dyżurny kieruje patrol.

Wobec takich trzech sytuacji, w kolejnym wojewódzkim finale Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji „Patrol Roku”, stanęło 5 patrolowych par, reprezentujących wszystkie komendy rejonowe policji łomżyńskiego.

Nie było dwóch identycznych zachowań. Każdy patrol ocenił sytuację i zastosował sposób interwencji zgodnie ze swą wiedzą i doświadczeniem. Bandyta z dworca nie miał szans ucieczki z baru „Wieża” już od chwili pojawienia się policji w progu, choć siedział blisko otwartego okna. Został błyskawicznie „sprowadzony do parteru”, czyli obezwładniony przez przewrócenie na podłogę i skucie kajdankami. Z awanturującym się gościem poszło jeszcze łatwiej. Jeden patrol, tuż po przekroczeniu progu, nie wdawał się w zbędne dyskusje i zaprezentował prawdziwe „wejście smoka”: pijak natychmiast znalazł się „na parterze” i dopiero z tej pozycji rozpoczęło się ustalanie faktów. Kolejne patrole były dla awanturnika znacznie łagodniejsze, ale nie wszystkie jednakowo współczuły wijącemu się z powodu bólu ręki właścicielowi baru. Ba, jedna policyjna para zaczęła interwencję od wylegitymowania cierpiącego, a inna natychmiast udzieliła mężczyźnie pierwszej pomocy medycznej, wezwała pogotowie i skutecznie zdążyła zająć się pijakiem. Z fałszywym ślepcem wszystkim poszło gładko. Niektóre patrole przeprowadziły błyskawiczny test prawdy: upuściły na ziemię klucze, które „niewidomy” natychmiast podniósł i tak się zdemaskował.

Podstawowa zasada interwencji brzmi: nie dać się wyprowadzić z równowagi ani sprowokować, zachować takt, umiar, godność, stanowczość i wszystko razem, z zasadami prawa, połączyć w skuteczność — mówi podkomisarz Bogdan Sobolewski.



ski, naczelnik Wydziału Prewencji kolneńskiej Komendy Rejonowej Policji, członek komisji sędziowskiej. — Patrol prewencji idzie na pierwszy ogień. Musi więc być przygotowany na najbardziej niebezpieczną sytuację. Od wiedzy i umiejętności policjanta zależy jego własne i życie innych. Już nie raz w kraju od kuli bandytów zginęli funkcjonariusze, których zgubił albo brak doświadczenia i umiejętności przewidywania, albo rutyna.

Podkomisarz Bogdan Sobolewski pracuje w policji 16 lat. Porównując wykształcenie z początków własnej służby, stwierdza dzisiaj wyższy poziom wiedzy i umiejętności funkcjonariuszy. To wymusiło życie. Jeszcze dziesięć lat temu przestępca z bronią palną był sensacją. Obecnie broń ostra stała się powszechnym atrybutem bandyty. Policjant musi o tym pamiętać w każdej sekundzie pełnienia służby i na urlopie, co nie zwalnia go od interwencji, jeśli w takiej sytuacji się znalazł.

— Poziomem wykształcenia dorównujemy policji zachodniej, ale rozkłada nas sprzęt — dodaje Bogdan Sobolewski.

O tym można przekonać się także podczas turnieju. Oto konkurencja „pościg za uciekającym przestępcą”; w otwartym terenie z przeszkodami (zaorane pole, druciana siatka itp.). Bandyta pędzi przed siebie, po drodze rozrzuca jakieś przedmioty, wreszcie dopada radiowozu i usiłuje go uruchomić. Tymczasem w pościgu jeden policjant gubi pałkę, a drugi przytrzymuje kajdanki, bo odpięły się niefunkcjonalne zapięcia przy mundurze!

Ostatecznie akcja powiodła się wszystkim turniejowym patrolom. Jeden, po wywleczeniu bandyty z samochodu, był szczególnie dokładny podczas przeszukiwania radiowozu: wśród podejrzanych przedmiotów znalazła się także moja torba, którą nieopatrznie zostawiłam na tylnym siedzeniu. Tak powinno być. Wszystko odbyło się zgodnie z zasadami interwencji. Żaden patrol nie mógł przewidzieć, co znajdzie przy zatrzymanym bandycie, co ten mógł podrzucić do radiowozu. Jak w życiu.

Jak w życiu Marcin Mrozek, jeden ze statystów turnieju, żołnierz zasadniczej służby wojskowej jednostki w Czerwonym Borze, rozciera czerwone pręgi na rękach; to ślady po kajdankach. Jest dzisiaj szczególnie doświadczonego pozorantem, bo jemu właśnie przypadło udawać bandytę z dworca i groźnego przestępcę, za którym policja ruszyła w pościg.

— Wszystko działo się raz, dwa. I już leżę! Już mnie skuwają! Ani się ruszyć! Z nimi nikt nie miałby szans — mówi z uznaniem o umiejętnościach policjantów.

Żołnierze z jednostki w Czerwonym Borze tradycyjnie odgrywają rolę przestępców w kolejnych edycjach „Patrolu Roku”. I trzeba przyznać, że robią to znakomicie, rozbudowując sytuacje o zupełnie zaskakujące elementy.

— Służba patrolowa to nie tylko interwencje domowe i w miejscach publicznych. To przede wszystkim pierwszy bezpośredni kontakt z bandytą, jego ofiarą, świadkami zdarzenia. Od naszego

zachowania zależy opinia policji. Zdajemy sobie z tego sprawę — mówi sierżant Grzegorz Podgórski z Komisarzatu w Śniadowie, tworzący z młodszym aspirantem Waldemarem Malinowskim patrolową parę turnieju. — Zdajemy sobie sprawę z tego, że przestępcy mają lepszą broń i lepsze samochody niż policja. A my wciąż musimy uprzedzać bandytów, że zamierzamy do nich strzelać.

Nadkomisarz Zbigniew Olkowicz z Wydziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji w Łomży, przygotowujący turniej od strony technicznej i merytorycznej, służbę patrolową określa jako specyficzną.

— Nie każdy policjant jest w stanie sprostać jej wymaganiom, — mówi. — Tu liczy się wszystko: kondycja fizyczna, wiedza z zakresu prawa, psychologii, kryminalistyki, taktyki, techniki obezwładniania oraz interwencji, umiejętność oceny sytuacji, szybkość działania. Chyba jak żadna inna służba dobitnie pokazuje poziom wykształcenia. Patrol musi być skuteczny.

Patrol to patrol.

GABRIELA SZCZĘSNA

Turniej „Patrol Roku” obejmuje pięć konkurencji: test z wiedzy policyjnej dotyczący działania policji prewencji (między innymi legitymowanie, zatrzymywanie i przeszukiwanie osób oraz ich konwojowanie, budowa, funkcjonowanie, przydzielanie, użycie i przechowywanie broni palnej, zasady i taktyka pełnienia służby patrolowej, zasady przeprowadzania interwencji, udzielanie pierwszej pomocy przedmedycznej, prawa człowieka, psychologiczno-socjologiczne i kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty pracy policjanta prewencji, historia policji), techniki obezwładniania osób, pościg za uciekającym przestępcą, interwencje policyjne oraz strzelanie na torze przeszkód.

W tym roku najlepszym patrolom łomżyńskiego okazała się para młodszy aspirant Grzegorz Strękowski z Komisarzatu Policji w Rutkach i sierżant Grzegorz Ziętarski z Komendy Rejonowej w Zambrowie. Obaj będą reprezentować województwo w finale ogólnopolskim turnieju „Patrol Roku”, który we wrześniu tradycyjnie organizuje Szkoła Policji w Słupsku.

Nationale-Nederlanden



Jesteś kimś wyjątkowym,
i mieszkasz w województwie łomżyńskim.

mamy więc dla Ciebie nieprzeciętną propozycję, zostań agentem Nationale-Nederlanden. Agent Nationale-Nederlanden działa samodzielnie. Wykorzystując doświadczenie wieloletniej tradycji Towarzystwa, pomaga ludziom planować przyszłość. Reprezentując potentata na światowym rynku ubezpieczeniowym, ma komfort finansowej i zawodowej samorealizacji.

Nationale-Nederlanden Twoja przyszłość

Białystok, ul. Lipowa 2 Jesteśmy częścią
tel. (0-85) 743-64-36 ING GROUP

oferta dotyczy osób z minimum średnim wykształceniem w wieku od 25 lat
C.V. i list motywacyjny proszę nadsyłać na powyższy adres do 31.07.98 r.

k.z.-o

KONTAKTY



W PRZYJAZNEJ PAMIĘCI

— To najlepsza forma edukacji językowej. Dzieci bez przerwy słuchały ojczystego języka — mówi Hanka Gałązka, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 10 w Łomży.

W łomżyńskiej „Dziesiątce” przez dwa tygodnie dodatkowo uczyło się dwadzieścia troje polskich dzieci z Łotwy, z rówieśnikami z Łomży uczestniczyły we wszystkich lekcjach. Mieszkali w rodzinnych domach swoich kolegów i koleżanek.

Sylwek Baranowski, uczeń drugiej klasy, jest najstarszy ze swego rodzeństwa: brat Kamil chodzi do przedszkola, a Klaudia ma półtora roku. Jego rodzice zdecydowali się na przyjęcie Artura z Łotwy, który w Polsce jest po raz pierwszy. Artur uczestniczył w wielkiej uroczystości rodzinnej, kiedy Sylwek przystępował do I komunii świętej. Na Łotwie dzieci tę uroczystość obchodzą rok później. Chłopiec poznał też wieś, bo razem z Sylwkiem jeździł do jego babci do Osetna (gm. Miastkowo). Klasówkę z matematyki napisał na piątkę.

Wadim gościł u Małgorzaty Makowskiej. — Był szczery i otwarty, ale bał się wychodzić z domu i powtarzał, że u nich giną ludzie z rąk band. Przelamywaliśmy jego strach — opowiada Anna Makowska, mama Małgosi.

Marta Kowalewska jest jedynaczką; u niej gościła Ola.

— To niezwykła dziewczynka, bardzo samodzielna. Sama chciała prac i gotować, córka dużo się od niej nauczyła — mówi Irena Kowalewska.

Ola w Polsce obchodziła dzień urodziny. Była wzruszona i szczęśliwa uroczystością. Dostała lalkę Barbie, był tort, świeczki. Często prosiła, by nie wydawano na nią pieniędzy, nic nie chciała. Porównywała swój dom z domem Marty. O swoim mówiła powściągliwie, że „jest inny”, że nie ma w nim czasu na zabawę, że opiekuje się młodszym bratem, gotuje, piecze, pracuje w ogrodzie.

— Polskie dzieci z Łotwy poznały nie tylko Łomżę, zwiedziły Warszawę i Lublin; spotkały się z prezydentem miasta i dr. Janem Stypułą, prezesem łomżyńskiego działu Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, współorganizatora ich pobytu. Zostały obdarowane prezentami nie tylko przez rodziny, w których gościły, ale także przez dyrekcję i nauczycieli SP 10. Wspólnie spędzone dwa tygodnie na długo pozostaną w pamięci. Najważniejsze: przyjaznej.

KONKURS „WZOROWA POSESJA ROKU 1998” NIC NIE ZASTĄPI PIĘKNA NATURY

Posesja Reginy Mikulskiej to niezwykle pomysłowe wykorzystanie na zieleni każdego skrawka ziemi i troskliwie pielęgnowany trawnik. Do ulubionych roślin laureatki konkursu należą między innymi surfinia, rododendron, niecierpek, pięciornik, tulipany. Tych ostatnich ma wiele gatunków, kwitnących od wczesnej do późnej wiosny. Tulipany niskie, pachnące, herbaciane... Okazały o każdej porze roku prezentują się także świerki srebrzyste i cyprysy złociste.

— Wszystkie kwiaty, krzewy, drzewa są dla mnie jednakowo piękne, nawet te zwyczajne, pospolite — mówi Regina Mikulska. — Nie wyobrażam sobie życia bez zieleni, choć nawet najmniejszy ogródek wymaga sporo pracy. Ale jaka satysfakcja, gdy ktoś zwróci na niego uwagę!

Jadwiga Przybysz od dziecka marzyła o własnym domu z ogródkiem. I spełniło się. Dzisiaj

ukwiecona i zadrzewiona posesja jest dumą gospodyni. Tu między innymi pyszną się czerwienią muszkaty i wielokwiatowe róże, a delikatny klematis przydaje otoczeniu swoistego uroku. Znakiem prezentują się również niskopienne sosny, cisy, bukszpan, tuje.

— Są rośliny, które trzeba przechowywać przez zimę, siać w domu, a potem pikować. Dużo przy tym pracy, ale potem wielka przyjemność, kiedy zakwitną. Kupić gotowe sadzonki to nie to samo, co wyhodować własne — mówi Jadwiga Przybysz.

Niebawem w ogródku kolejne zmiany: pojawiają się nowe rośliny. I na tym polega radość z ich hodowli.

— Od dziecka miałam szczęście żyć wśród zieleni — mówi Renata Makarewicz. — Moją ogrodową pasję odziedziczyłam po mamie. Działkę mam niewielką, ale w całości przeznaczyłam ją na kwiaty, krzewy i drzewa iglaste.

Ozdobą posesji są między innymi liczne gatunki tulipanów, krokusy, przebiśniegi, róże, cisy, tuje kuliste, płozące i strzałkowe, świerki srebrne, migdałowiec, złotokap. Z czasem jedne zastępowane są drugimi, bo gospodyni wciąż wypatruje nowości.

— Nie wyobrażam sobie innego otoczenia mojego domu — mówi Renata Makarewicz. — Nic nie zastąpi piękna natury.

Rozstrzygnięty został konkurs „Wzorowa posesja roku 1998”, zorganizowany przez Urząd Miejski w Łomży i Redakcję „Kontaktów”. Najwyższe uznanie komisji konkursowej i nagrody zdobyły:

- I w wysokości 500 złotych — Regina Mikulska
- II w wysokości 300 złotych — Jadwiga Przybysz
- III w wysokości 200 złotych — Renata Makarewicz

Wzorowe posesje wyróżniają się ładem, porządkiem, estetyką, a ich wielką ozdobą jest zielen. Każda posesja jest inna, każda ma swój niepowtarzalny klimat.

Wszystkim właścicielkom wzorowej posesji serdecznie gratulujemy!

ZABAWA W DROGĘ

każdy i do tej pory tak było — mówi Mieczysław Zaorski.

Pięć lat temu dwuhektarową działkę przy drodze dla jednego ze swoich czterech synów kupił Kazimierz Borkowski. Główny właściciel nie bardzo interesował się gruntami: po skończeniu szkoły średniej wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego. Działkę obrabiał i obrabia jego brat. Wcześniej nie było żadnego konfliktu, sąsiedzi jeździli tą samą drogą, jedni do swojej posesji, drudzy na działkę. „Zabawa” zaczęła się w czerwcu i szybko przybrała niepokojące oblicze. Od czego się zaczęło?

Zaorscy twierdzą, że Borkowscy bez prawa zastawiali drogę przyczepą i ciągnikami. Na działce uprawiają truskawki. Akurat w czerwcu zaczął się sezon. Przywieźli kobiałki, postawili przyczepę na drodze, stała tam, aż się zapelniła.

W tym czasie Zaorscy, zdaniem Borkowskich, jeździli po ich polu i niszczyli dorodne owoce. Padały przy tym wyzwiska i oszczerstwa. Została wezwana policja. Konflikt przycichł na krótko. Po czterech dniach znów interweniowała policja. Borkowscy sprawdzili wyrzysy działek. Nie ma na nich żadnej drogi. Na mapach zagospodarowania

przestrzennego gminy Piątnica też nie ma drogi przy lesie, poinformował Dariusz Wojewoda, inspektor Wydziału Gospodarki Przestrzennej i Terenowej UG.

— Pale wyznaczające granice działki zabite są aż w lesie. Tu nie ma żadnego przejazdu — wyjaśnia Borkowska.

Właściciel działki zagroził drogę palikami i postawił tablicę informującą, że to teren prywatny. Dążek został zlikwidowany przez drugą stronę konfliktu. Potem drogę przeorał w kilku miejscach. Naprawili ją i doprowadzili do używalności Zaorscy.

— To przecież nasz dojazd, nabyliśmy tę drogę wraz z działką — wyjaśniają.

Druga interwencja policji nie przyniosła zgody.

— Nie chcemy konfliktu, przecież truskawki są przez krótki sezon i nikt potem nie stawia przyczepy na drodze — mówi matka właściciela.

— My też nie chcemy konfliktu, ale ta droga była tu zawsze.

Nikt nie chce konfliktu. I pewnie dlatego droga w Zabawce przestała być zabawą i sprawę tę z powództwa Zaorskich będzie rozstrzygał Sąd Rejonowy w Łomży.

RATUJMY PIOTRA I PAWŁA!

O ratowanie życia 4-letnich bliźniąt Piotra i Pawła Szpruta apeluje do wszystkich ludzi dobrej woli Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „Liver” w Krakowie.

Ciężka i skomplikowana choroba dzieci wyklucza nadzieję na wykonanie przeszczepu wątroby, jedynego skutecznego leczenia, jakie pozostało, w kraju. Aby żyć, chłopcy muszą wyjechać do kliniki zagranicznej, gdzie koszt operacji wynosi od 60 do 100 tysięcy dolarów, a czasem i więcej. Każda wpła-

ta to dar życia! Pomóżmy cierpiącym dzieciom i ich zrozpaczonej rodzinie!

Wpłaty w złotówkach i dewizach można przekazywać na konto: PeKaO S.A. — Grupa PeKaO S.A. O/Kraków nr 12401431-7007439-2700-401112-001-„Liver” z dopiskiem „bliźnięta Piotr i Paweł Szpruta”.

Stowarzyszenie potwierdza każdą wpłatę. Darowizny na rzecz organizacji do wysokości 15 proc. dochodu podatników pomniejszają ich podstawę opodatkowania od osób fizycznych.



NAJSŁYNNIEJSZYCH ADWOKATÓW NAJCIEKAWSZE SPRAWY

JERZY NEUMANN, adwokat od 14 lat (aplikował u mec. Władysława Pocięja wybitnego nestora polskiej palestry, „Kontakty” nr 20/98). W latach 80. należał do podziemnej Komisji Interwencji i Praworządności, występował w procesach politycznych. Bronił Krzysztofa Króla w głośnym tzw. drugim procesie KPN; Kazimierza Sulka funkcjonariusza SB, oskarżonego o zabójstwo ks. Adolfa Chojackiego; Mariana Terleckiego, byłego prezesa Radiokomitetu, któremu akt oskarżenia zarzucał zagarnięcie (w okresie stanu wojennego) dużej wartości sprzętu radiowego i telewizyjnego (należał do NSZZ Solidarność i w rzeczywistości udało mu się go ukryć). Był oskarżycielem posiłkowym w sprawie śmierci ks. Suchowolca. Zajmuje się zarówno sprawami karnymi, jak i cywilnymi.

Tajemnica śmierci księdza

Z punktu widzenia wielkiej polityki, a zbliżał się czas transformacji, zabójstwo księdza mogłoby bardzo negatywnie zaciążyć na całej sytuacji. Także na forum międzynarodowym. Władze reagowały więc niezwykle nerwowo (nieustanne indagacje Urbana, rzecznika rządu). Z drugiej strony była nagłaśniana przez radio Wolna Europa. Zamówienie polityczne było jedno: dla służb specjalnych i władzy sprawa musiała być czysta. Mając taki program, nie przebiegano w środkach. I tak oto w krótkim czasie obydwie strony, związkowa (z szeroko pojętą opinią publiczną) i PZPR, nie były zainteresowane w ustaleniu stanu faktycznego, a wyłącznie w udowodnieniu swojej wersji. A były to dwie wykluczające się wersje.

Moja rola była w tej sytuacji trudna.

Przyjąłem założenie: nic nie wiem, dopóki na podstawie śledztwa nie zyskam dowodów lub uzasadnionych domysłów, by całość ułożyć w prawdopodobną hipotezę. Nigdy więc nie twierdziłem (dysponując tamtą wiedzą): „Ksiądz Suchowolec został zamordowany”.

Śledztwo trwało długo.

Musiałem je łączyć z innymi sprawami, które prowadziłem w Warszawie. Cały czas byłem inwigilowany. Bywało, że z Białegostoku wyjeżdżałem o 11 w nocy i o 8.30 musiałem już być na przesłuchaniu w prokuraturze. Kiedy dostawali meldunek, że w nocy wyjechałem z plebanii, nie spodziewali się, że rano stawię się pod pokojem przesłuchań. A byłem. Prokuratura tak manewrowała przesłuchiwanymi świadkami, by uniemożliwić mi obecność. Doprowadziło to między innymi do napiętej dysharmonii.

Działalem jak detektyw. Obracałem się w różnych środowiskach, także księży. Miałem różne obserwacje. Zetknąłem się ze strachem, podłością, wiarołomstwem. W ekstremalnej sprawie z ekstremalnymi postawami. Wzniosłymi i podłymi. Uosobieniem wzniosłości był (nieżyjący już) proboszcz tej parafii, człowiek zupełnie głuchy, ale niezwykle mądrości i prawości. Wciąż musiałem mieć włączone alarmowe dzwonki. Musiałem pamiętać, iż

zmarły był szczerze inwigilowany i że rozmawiałem niewątpliwie także z agentami. Byli zainteresowani, by mnie zwodzić. Do tego trzeba dodać plotki, które osiągnęły niewiarygodne rozmiary.

W powietrzu ciągle wisiało pytanie: czy ktoś szczerze proponuje mi rozmowę z jakąś osobą, czy też na polecenie Rakowieckiej? Na pogrzeb księdza zjechali: Romaszewscy, Moczulski, wiele osób z podziemia, zagraniczne telewizje, ale też dużo tajnych i jawnych pracowników SB. Był też człowiek z okolic kościoła św. Stanisława Kostki w Warszawie, działacz związkowy, bez wątpienia oficer SB. Przekazywał mi różne wieści, sugestie, że mam z tym rozmawiać, z tamtym, ten coś wie, tamten nic nie wie; nachalna technika wodzenia za nos.

Kiedy przyjechałem do parafii (po bardzo ogólnym zaznajomieniu się z tym, co się stało), zjawiała się ekipa Telewizji Polskiej. Razem z nią bardzo gorliwy dziennikarz (nie wiem, czy zasługuje na takie miano), redaktor Dzikowski. Sztandarowa postać stanu wojennego i powojennego. Kojarzył się z tym, co najgorsze w tym zawodzie. I on to właśnie otrzymał polecenie, by zrobić materiał na temat nieszczęśliwego wypadku, jakiemu uległ ks. Suchowolec. Oczywiście, z komentarzem niechętnych praworządnej władzy przedstawicieli „Solidarności”. Z ekipą przybyła pani prokurator z prokuratury wojewódzkiej, nadzorująca śledztwo. Miała umożliwić nakręcenie programu. Zamierzała pokazać nie tylko plebanie, ale i zabezpieczone już pomieszczenia. Chodziło o to, by w Polskę poszedł obraz spalonego pokoju z odpowiednim tekstem. Pan redaktor złożył mi propozycję wypowiedzenia się do kamery. Jak się dowiedział, co będę mówił, wycofał się. I stało się tak, że stanęliśmy w drzwiach i po prostu zablokowaliśmy wejście. Doszło do szamotaniny z panią prokuratorką i funkcjonariuszami. Mam wrażenie, że tylko dzięki temu, iż był przy tym adwokat, nie skończyło się na wytoczeniu spraw karnych. Wiedzieli bowiem, że natychmiast bym rzecz całą upublicznił. Zapobiegło to wejściu tych ludzi na plebanie. Zapobiegło pociągnięciu do sfabrykowanej odpowiedzialności

osób, które w słusznej sprawie miały prawo stawiać obywatelski opór.

Pamiętam inny incydent. Miała się odbyć uzupełniająca wizja lokalna. Przyjechała grupa techników z Komendy Głównej w Warszawie. Kogo tam nie było! Czułem, że coś się szykuje. Że coś się wydarzy. I się wydarzyło. Miejscowy policjant z Komendy Wojewódzkiej (bez wątplenia funkcjonariusz służb specjalnych) „znalazł” butelkę z resztą wódki. To zamykało pewną, bardzo potrzebną dla tamtej strony, wersję: „Upił się i dlatego nie obudził”. Złożyłem odpowiednie oświadczenie na piśmie, że funkcjonariusz taki i taki podrzucił butelkę... i rozpętała się burza z piorunami. Od tego momentu nasze stosunki ustaliły się definitywnie. To także nie ułatwiało pracy.

Skądinąd było prawie pewne, iż w momencie śmierci ksiądz znajdował się pod wpływem alkoholu. Wypił sam, czy siłą go napojono? Rzeczywistość tamtych lat znała różne przypadki. Niczego nie można było wykluczyć. W ciele denata znaleziono dużą porcję alkoholu. Ale laboratoria, które robiły ekspertyzę, były obciążone także określoną nieufnością.

Były ekspertyzy również medyków sądowych. Badali nie tylko księdza, ale i psa. Pies nie pił wódki. Był bardzo czujny. Dlaczego się nie obudził? Badano go od strony weterynaryjnej. Było wiele niejasnych punktów. Niewytłumaczalnych. Dużo mógłbym mówić. Finał był taki, że sprawa została umorzona. Śledztwo wykazało, że zgon nastąpił w sposób naturalny, a nie w wyniku zbrodniczego czynu. Odwoływaliśmy się bez skutku.

W 1989 roku powołano komisję sejmową do zbadania działalności MSW. Na jej czele stanął Jan Maria Rokita. W ramach komisji działałem jako ekspert, reprezentujący ówczesny Obywatelski Klub Parlamentarny. Opiniowałem sprawy, gdy zachodziło podejrzenie, iż są to przypadki tuszowania zabójstwa przez SB. Tych spraw początkowo było 100, a potem więcej (między innymi: pacyfikacja kopalni Wujek, Manifestu Lipcowego, kopalni miedzi w Lublinie).

Sprawa księdza Suchowolca stała się także przedmiotem badań komisji. Ponieważ byłem pełnomocnikiem strony, ze względu na subiektywizm, nie mogłem być tu ekspertem. Wyłączyłem się. Prowadził ją inny adwokat. Została zakwalifikowana do wznowienia postępowania. Została przeprowadzona jeszcze jedna ekspertyza pożarnicza. I ta ekspertyza zajęła diametralnie inne stanowisko od tamtej: ogień został zaproszony z zewnątrz. Teza o celowym spowodowaniu śmierci księdza zyskała silną podstawę dowodową. I z tą tezą śledztwo zostało zamknięte.

Ciągle twierdzą to samo: nie wiem, jak było. Mogę powiedzieć, dlaczego nie wiem. Zbierając szczegółowe wątki (a jest pewien obszar, którego nie mogę w żaden sposób ujawnić), wzmocniłem się w przekonaniu, iż powiedzenie w sposób definitywny: „było tak i tak”, jest powiedzeniem na wyrost. Czymś więcej niż można to stwierdzić na podstawie stanu faktycznego.

Spisała: ALICJA NIEDŹWIECKA



spięcia

Suwalskie „Krajobrazy” doniosły o tym, jak Ziemia Białostocka zmieniła się w Podlasie: „suwalscy, łomżyńscy i białostoccy parlamentarzyści AWS spotkali się nad Neckiem w Augustowie. Niewiele myśląc, przedstawiciele narodu zamienili województwo białostockie na podlaskie i poszli sobie upiec kielbasę przy ognisku nad jeziorem. Nie macie Państwo pojęcia, jak śmiesznie wyglądają krawaty i garnitury zdobiące parlamentarzystów bawiących się nad wodą przy dźwiękach harmoszek, gdy wokół normalne społeczeństwo chodzi prawie bez majtek!” Stanowczo protestujemy przeciwko obrażaniu łomżyńskich parlamentarzystów AWS przez suwalskich pismaków insynuacją ukrytą w sformułowaniu „niewiele myśląc”. Oskarżenie o myślenie, nawet niewiele, to czyste pomówienie!

Gdy przewodniczący Zarządu Oddziału NSZZ „S” w Zambrowie dowiedział się, że Zarząd Regionu Mazowsza 1 czerwca unieważni wybory z 28 marca, zwołał w przeddzień Nadzwyczajne Zebranie Delegatów, które... unieważniło wybory z marca i dokonało nowych. W ich wyniku przewodniczący został ponownie przewodniczącym. Na sukces przewodniczącego największy wpływ miało hasło wyborcze autorstwa Jarosława Kaczyńskiego: „Teraz k... my!”

Podczas spotkania z ministrem rolnictwa Jackiem Janiszewskim w Szepietowie padły oskarżenia, że polską gospodarkę rozkładają Żydzi. Minister Janiszewski natychmiast zdecydowanie się odciął: oświadczył, że jest patriotą i nie jest obrzezany. Rozporka, niestety, nie rozpiął, bo spodnie miał na wymyślony przez Żyda zamek błyskawiczny.

Nieobrzezany minister rolnictwa Jacek Janiszewski objął honorowy patronat obchodów 50-lecia Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Szepietowie. Od paru tygodni minister jest bohaterem afery, gdy okazało się, że przed objęciem ministerialnego stołka napychał kolesiom kieszenie państwowymi pieniędzmi. Minister ani myśli podać się w tej sytuacji do dymisji. Ciekawe, czy w ogóle wie, co znaczy „honorowy”.

W Andrzejewie znów ożyły upiory wojny i nienawiści, znów wrócił strach. Niełatwo jest rozmawiać o dawnych czasach: sąsiad nie podaje nazwiska, bo mieszka obok obwionego, ktoś słyszał już pogrozki, ktoś oblał czerwoną farbą psa.

Wszystko zaczęło się od pomysłu wymiany starego nagrobka. Na andrzejewskim cmentarzu parafialnym leżą we wspólnej mogile żołnierze, którzy w czerwcu 1944 roku zginęli w bitwie w Czerwonym Borze. Napisy na lastrkowej płycie są ledwo czytelne. Na pionowej tablicy można przeczytać: „Bohaterom AK, żołnierzom, którzy zginęli za ojczyznę i wolność w dn. 22 VI 44 roku. Mieczysław Sienicki — 21 lat, Czesław Krakówka — 23, Czesław Staniec — 23, Paweł Stępczyński — 23, Zygmunt Pękała — 25, Tadeusz Ościłowski — 23, Józef Ościłowski — 35, Jan Gwardiak — 21, Julian Kurant — 21, Aleksander Polak — 22, Władysław Cierpisz — 21”.

Na grobie leży druga płyta z pięcioma nazwiskami. Wśród nich: Ryszarda P. i Aleksandra B. Obaj przeżyli okupację niemiecką i zginęli z rąk funkcjonariuszy UB. Ryszard P. skazany prawomocnym wyrokiem na śmierć w marcu 1946 roku, Aleksander B. kilka miesięcy wcześniej.

— Ich nazwiska zostały dopisane do poległych w Czerwonym Borze. Jeśli to ma być pomnik postawiony dla tych, co walczyli o wolność Polski, to co robią na niej ludzie, którzy grabili, mordowali niewinne osoby? — pyta krewna poległego w Czerwonym Borze, Celina K.

To właśnie obecność na płycie tych dwóch ludzi rozpałała emocje w Andrzejewie.

Dla jednych Ryszard P. (ps. „Dąb”) był dobrym przełożonym, który dbał o kompanię; dla innych pazernym na bogactwo przyjeźdnym, który nie wahał się zabrać cenny dobytek bliskim sąsiadom.

Poważne i ostre oskarżenia padają na obu akowców. Powtarzają się opowieści o wymordowaniu rodziny Mrozowskich, o śmierci gminnej sprzączki Fiodorowej, o zabitej handlarce z Ostrowi Mazowieckiej. Podwładni Ryszarda P. bronią swojego komendanta, tłumacząc, że miał rozkazy, by tępić szpiclów. W 1945 roku rodzinę Mrozowskich. Ocalał jedynie ośmioletni Eugeniusz.

— Spałem ze starszym bratem Jerzym w jednym łóżku. Tego dnia odwiedził nas stryj Aleksander. Przyszli w nocy i zaczęli walić do drzwi, żeby ich wpuścić — opowiada Eugeniusz Mrozowski.

Stryj Aleksander chwycił za siekierę. Widocznie przeczuwał, że przybyszom chodzi o niego. „Za pierwszych Sowietów” był „priesiedatielem” w Andrzejewie. Rosjanie wybrali go, bo znał dobrze rosyjski. Jeden z przybyłych (podobno Aleksander B.) chciał wejść przez okno. Aleksander Mrozowski zranił go w palec. Opór na niewiele się zdał. Aleksander padł przeszyty serią z karabinu maszynowego. Kule z rewolweru śmiertelnie raniły jego brata Piotra, bra-

tową Mariannę i kilkunastoletniego syna, Jerzego. Nad ośmioletnim dzieckiem zastanowili się. „Zostaw go, to taki kryjok, nic nie będzie pamiętał”, powiedział któryś z napastników.

— To było tak straszne, przerażające, że nie potrafiłbym rozpoznać twarzy morderców. Nie znałem wcześniej P., a on potem zginął. Wiem tylko, że zabrali nam konie, krowę. I zaraz po śmierci rodziców widziałem naszego konia u gospodarza w Andrzejewie — opowiada Eugeniusz Mrozowski. — Od razu ludzie wymieniali, kto był wśród morderców: dowódca P. i Aleksander B.

— Aleksander Mrozowski układał listy ludzi do wywózki. Jeździł po wsi na białym koniu, współpracował z Sowietami. Przyszedł rozkaz, żeby go zlikwidować, to trzeba było wypełnić — tłumaczy Jan Cichowski, podwładny komendanta P. — Ja tam nie byłem, tylko rozpracowywałem teren.

Nikt nie pamięta imienia handlarki z Ostrowi Mazowieckiej. Wiadomo jedynie, że jej mąż, szewc, zginął w kampanii wrześniowej. Ona, aby wychować troje dzieci, nosiła po wsiach potrzebne ludziom rzeczy. Sprzedawała ubrania, materiały, siekiery, sól.

Tragedia rozegrała się w dzień świętego Antoniego, 13 czerwca. W sąsiedniej parafii odbywał się odpust, ludzie zbierali się do odjazdu. Z gospodarstwa w Ruskole-

kach koń uciekł w żyto. Po nim mężczyzna. Po pewnym czasie wrócił do domu... Przypomniawszy sobie, co zobaczył w kich olszynach. Czterej mężczyźni napadli na handlarke, rozegrali ją i zamordowali. Jej zostawili przykryte cienką stwą ziemi.

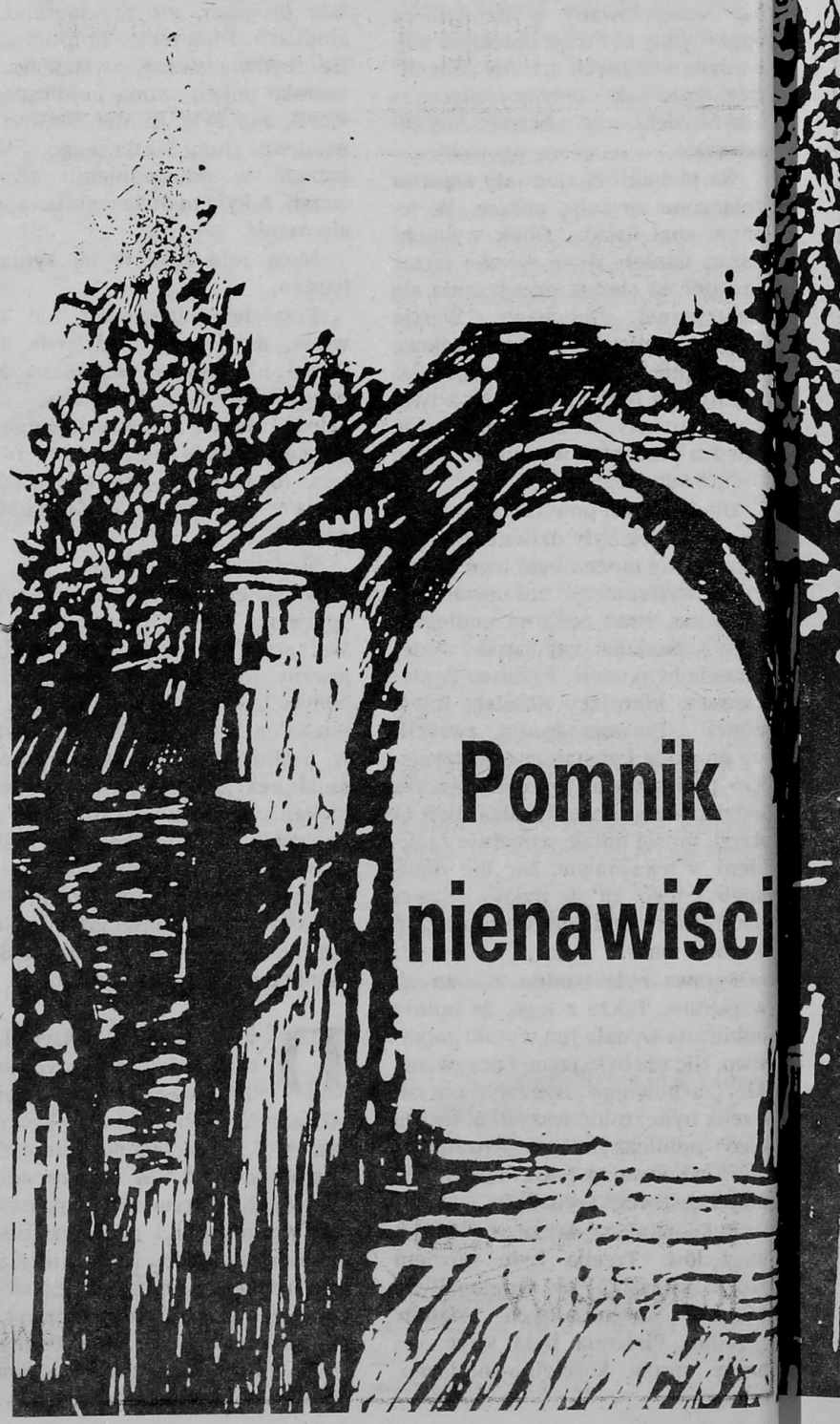
— Sąsiadka mówiła, że od żony B. ładne, niebieskie, oberżnięte z bluzki handlarke. Żona B. nie chciała nic więc rozdała — mówi Celina K.

— Ta handlarza to był szpicel. Niby chodziła po domach, sprzedawała, ale ostatek się pytała. Ubranie UB, lepsze jej dawali, żeby czym chodzić po domach. Był też Leon Wajszczyk, były z AK. — Kiedyś przyszła do domu i zaczęła wypytывать matulę. Od razu wiedział, że coś jest nie tak. P. musiał widować.

Leon Wajszczyk zaprzeczał coś wspólnego z niestwem handlarki.

— Jaki ona szpieg! Biedziła po wsiach, żeby zarabiała na dzieci. Jeszcze kilka tygodni w lasu z ziemi wystawała, ka, odgryziona przez zwierzęta wspomina Maria Z.

Po handlarce z Ostrowi niebieskie guziki i rower, dą, wysoką kierownicą, kilkanaście lat po wojnie pewnej kobiecie z Andrze-



**Pomnik
nienawiści**

daleko olszyn, w których
handlarka, stoi drewniany
Mieszka w nim Lucyna Sz.
Aleksandra B.
Ja nie będę mówiła, co ojciec
rozela, bo byłam wtedy mała. Nie
wiadam za niego. Wiem tyl-
że zostawił nas sześcioro z
ka. Żyliśmy w wielkiej nędzy
owi Lucyna Sz.

leksander B. zginął w Łę-
townicy, dokąd wybrał
się z kolegami na wesele.
yli się i wzięli ubeków za go-
weselnych. Stanęli na drodze i
salwę z karabinów na wiwat.
liast weselników z samochodu
koczyli ubowcy. Aleksander B.
ał prawdopodobnie ciężko po-
yły i zastrzelony pod Ostrowią
owiecką. Jedyny ślad po jego
erci, to zerwane ze słupa urzę-
e obwieszczenie.

W rodzinie B. była bieda, ale
kiedy Aleksander zaczął cho-
po ludziach, to im się popra-
Z. Znosił ubranie, kozuchy, je-
nie. Pamiętam jeszcze zapach
wanego mięsa, cały gar stał na
u — opowiada Maria Z.

owódca VIII kompanii Ry-
d P. został złapany w Łętowni-
również podczas wesela. Po

dwóch tygodniach sąd w Białym-
stoku wydał wyrok śmierci. Został
oskarżony o to, iż kierując
„ośmioosobową bandą”, zrabował
przy pomocy parabellum na szko-
dę „nieokreślonych bliżej mie-
szkańców” wsi Długoborze: konie,
krowy, owce, patefon walizkowy i
cztery pary męskiej odzieży”. W
akcie oskarżenia prokurator wy-
mienia uzbrojenie grupy Ryszarda
P., czyli VIII kompanii: „2 rkm-y
niemieckie, 2 rkm-y rosyjskie, 20
automatów, karabinów 40, amuni-
cji 3500 sztuk, granatów 3 sztuki”.

— Mój mąż bardzo starał się o
swoich żołnierzy. Kupował, gdzie
się dało, broń i amunicję — opo-
wiada Jadwiga P., wdowa po ko-
mendancie.

Jadwiga P. broni swojego męża.
Ryszard P. przyjechał w jej rodzin-
ne strony dwa lata przed wojną.
Poznali się w Warszawie, gdzie P.
pracował jako stolarz w zakładach
lotniczych, a ona polerowała meble
w fabryce. P. był przystojny, po-
dobał się kobietom, ale wbrew
opowieściom o licznych przyja-
ciółkach wdowa mówi, że kobiety
same kładły się koło komendanta,
by „zagrzać mu łóżko”.

Powodziło im się nieźle, bo P.
pracował jako stolarz, potem ra-
zem prowadzili sklep, mówi.

— Jasne, że im się dobrze powo-
dziło. P. nałożył kontrybucję na
gospodarzy. Jak ktoś chciał wyciąć
drewno w swoim lesie, żeby odbu-
dować dom, to trzeba było mu pła-
cić. Ojciec opowiadał, że kiedy za-
nosił mu pieniądze za drewno na
dom dla kuzynów, to dwaj jego lu-
dzie przytaszczyli spory worek —
opowiada Celina K.

— Mąż był dobrym człowie-
kiem, który wykonywał rozkazy
góry. Czasem trzeba było coś za-
brać, żeby jego ludzie się wyży-
wili. Przecież miał ich ponad stu
w oddziale — twierdzi wdowa.

Jadwiga P., która została sama z
trzema małymi córkami, odebrała
odszkodowanie za śmierć męża.
Każda z nich dostała po 10 tysięcy
złotych.

— Córką powiedziała, że te pie-
niądze i tak nam go nie zwrócą —
mówi Jadwiga P. — Jako dowódca
oddziału mąż ma prawo, by jego
nazwisko było umieszczone z in-
nymi na pomniku.

Jak ludzie nie chcą, to niech
nie piszą tatusia. Ja się nie
będę prosiła. Sama zdrowa-
kę za niego powiem — denerwuje
się Lucyna Sz. — I tak nie wiem,
gdzie jest pochowany. A teraz sta-
ramy się o odszkodowanie, bo
ciężko mieliśmy po jego śmierci.
Sześcioro nas w domu zostało.

Franciszek Tyl, przewodniczą-
cy Związku Kombatantów w gmi-
nie uważa, że najlepiej będzie, je-
śli o liście z nazwiskami zdecydu-
ją rodziny poległych w Czerwo-
nym Borze.

— Mnie nie było za okupacji w
Andrzejewie, więc nie wiem, co
się działo. Sprawiedliwiej będzie,
jeśli zdecydujemy wspólnie. Może
wystawimy pomnik bez nazwisk
— zastanawia się Tyl. — I nikt nie
będzie miał pretensji.

JOANNA
GOSPODARCZYK

Generał w więzieniu

— Mamy europejskie więziennictwo. Wiemy, co robić z więźniami, jak ro-
bić i mamy kim robić, bo pracują dobrzy wychowawcy — powiedział gen.
Włodzimierz Markiewicz, dyrektor generalny służby więziennej w Polsce.

Generał Markiewicz lustrował budowę zakładu karnego w Grądach Wo-
niecku, którego dyrektorem jest Piotr Wyciuk. Zakład, powstający w byłym
obiektie i na terenie byłego Kombinat „Wizna”, jest jedynym w kraju wię-
zieniem budowanym prawie od podstaw. Będzie eksperymentalnym zakła-
dem pod względem zatrudnienia, gdyż na ponad sześćdziesięcioosobową za-
łogę, będą tylko 24 etaty mundurowe.

— W zatrudnieniu preferujemy mieszkańców Grądów i okolic. Już pracu-
je ich dziesięciu. Niektórzy pokończyli specjalnie szkoły średnie, by zostać
funkcjonariuszami. Teraz odbywają praktyki w zakładach karnych w Bia-
łymstoku i Suwałkach — powiedział Wacław Eilmes, dyrektor okręgowy
służby więziennej w Białymstoku.

Zakład karny w Grądach dla 240 skazanych będzie „otwarty” i „półotwar-
ty”, przeznaczony dla więźniów po raz pierwszy skazanych. W celach
sześćosobowych (z łazienkami w sąsiedztwie) i czteroosobowych nie bę-
dzie krat w oknach. Pierwsi skazani (ok. sześćdziesięciu) zostaną przyjęci
już w październiku.

Z igłą na wirus

5603 dzieci i młodzieży szkolnej w województwie od stycznia do czerwca
1998 roku przyjęło pierwsze dwie dawki szczepionki chroniącej przed wiruso-
wym zapaleniem wątroby typu B, czyli żółtaczką wszczenienną. Akcję propa-
gującą masowe szczepienia profilaktyczne w ramach ogólnopolskiego programu za-
pobiegającego tej groźnej chorobie prowadzi Sanepid w Łomży. Z danych tereno-
wych stacji sanitarno-epidemiologicznych wynika, że najbardziej zapobiegliwi
okazali się dotychczas rodzice dzieci młodszych i starszych w rejonie podlegają-
cym Sanepidowi w Wysokiem Mazowieckiem (1894 zaszczepione osoby), a na-
stępnie w Zambrowie (1628), Łomży (930), Grajewie (836), Kolnie (315).

Zdaniem pracowników łomżyńskiego Sanepidu wzrasta w województwie za-
interesowanie problemem wirusowego zapalenia wątroby typu B. Z ich rozezna-
nia można wnioskować, że z nowym rokiem szkolnym przybędzie dzieci i mło-
dzieży, których rodzice decydują się na takie działania profilaktyczne, choć jest
ono kosztowne. Szczepionka składa się z trzech dawek; cała seria to około 100
złotych. Samo szczepienie jest bezpłatne. W tym celu należy zgłosić się do pun-
ktu szczepień w przychodni rejonowej. Jednak należy pamiętać, że zabieg musi
być poprzedzony badaniem lekarskim, by wykluczyć przeciwwskazania. Szczep-
ienie zabezpiecza przed żółtaczką na czas od 5 do 8 lat, w zależności od liczby
przeciwciał wytworzonych przez organizm.

Program pn. „Zapobieganie wirusowemu zapaleniu wątroby typu B” zainicjo-
wało w kraju w 1996 roku Polskie Towarzystwo Oświaty Zdrowotnej. Cała akcja
dotyczy zarówno propagowania masowych szczepień profilaktycznych, jak i po-
pularyzacji wiedzy o chorobie. Żółtaczka wszczenienna należy do najbardziej
zagrożających na świecie chorób zakaźnych wśród, między innymi: AIDS, gruźli-
cy, grypy, toksoplazmozy, cholery, duru brzuszego. Każdego roku wirusowe za-
palenie wątroby typu B powoduje śmierć około 2 milionów ludzi. Niestety, me-
dycyna wciąż nie zna skuteczniejszego sposobu walki niż szczepienie profilakty-
czne. Warto mieć tego świadomość wobec faktu, że nawet w najłagodniejszej for-
mie żółtaczka wszczenienna zawsze oznacza uszkodzenie wątroby. Nieodwra-
calne! Nie oszczędzajmy więc na własnym zdrowiu i życiu.

Obowiązkowe i bezpłatne szczepienie dotyczy w kraju wyłącznie osób z tak
zwanej grupy wysokiego ryzyka: noworodków, pracowników służby zdrowia,
uczniów i studentów szkół medycznych, pacjentów przed planowanym zabie-
giem.

Wirusowe zapalenie wątroby może dopaść każdego: podczas zabiegu lekar-
skiego, u kosmetyczki, fryzjera, podczas stosunku seksualnego. Wobec tak wiel-
kiego ryzyka inicjatorzy akcji przeciw wzw propagują hasło: „Nie ufaj sobie, zau-
faj szczepieniu!” (gab)

FELIETON LATAJĄCY

Wrota Orientu

Katastrofa zbliża się nieuchronnie. Nic i nikt nie jest już w stanie ura-
tować województwa łomżyńskiego. Co gorsza, wszystko wskazuje na to,
iż zostanie ono wcielone nie do Mazowsza, skąd wywodzą się nasi przod-
kowie, książę Janusz i księżna Anna, a do tzw. Ziemi Białostockiej, która
dla niepoznaki ma zwać się teraz Podlasiem.

Nawet małe, polskie dzieci wiedzą, że Białystok to miasto na wpół dzi-
kie, gdzie po ulicach przechadzają się białe niedźwiedzie i brodate muży-
ki we włochatych baranicach, często z kindżałami w zębach. Nie usły-
szysz tam pięknej, polskiej mowy, a jedynie jakieś mniejszościowe, nie-
zrozumiałe, orientalne narzecza dorzecza. Po prostu Azja!

I właśnie do tego bizantyjskiego obszaru kulturowego mają przyłączyć
nas, rdzennych Europejczyków, wychowanych w kręgu kultury śród-
ziemnomorskiej, nienawykłych do dziczy i pogaństwa. Znajdziemy się
praktycznie na powrót w zaborze. Wiadomo bowiem, że Białystok co naj-
mniej od czasów Juliana Marchlewskiego był zawsze czerwony, sterowa-
ny bezpośrednio z Moskwy.

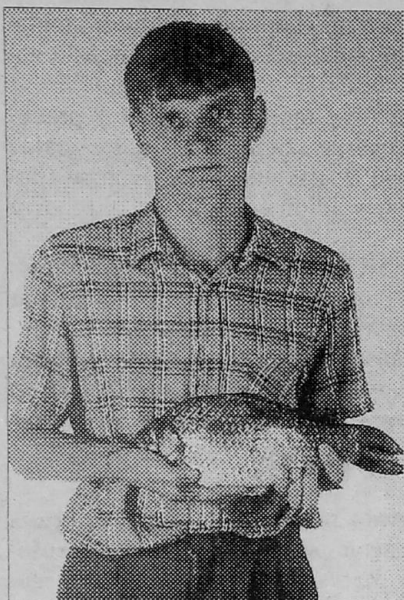
Kolejny etap to wynaradawianie i rusyfikacja. Rdzennie polskie shopy
i markety zastąpią magazyny i uniwersmagi. Skończą się sarmackie party
z drinkami, a w celu rozpicia i upodlenia narodu, strumieniem będzie się
lał samogóńczyk zagryzany ogórcami.

WIESŁAW WENDERLICH

KONTAKTY



Przyjemna niespodzianka



We wtorek, 9 czerwca, wybrałem się na starorzecze Narwi w poszukiwaniu lina. Łowiąc na rosówkę, zostałem mile zaskoczony o 9.40: na tę przynętę połakomił się karaś srebrzysty, popularnie zwany japońcem, o wadze 1,32 kg i długości 39 cm. Rybę wyholowałem żyłką 0,16 mm Mikado z haczykiem nr 8. Tak to jest z rybami. Zaskakują niespodziankami.

KRZYSZTOF MILEWSKI
Łomża



Czerwcowy sandacz

W sobotę, 13 czerwca, spinningowałem na Narwi. Na białego twistera brały okonie. Około 8.00 następne branie i po kilku minutach holu okazały sandacz wylądował na brzegu. Miarka wykazała 70 cm długości, a po zważeniu okazało się, że ma 4,02 kg.

EDWARD DZIEKOŃSKI
Łomża



Kleń na groch

W środę, 29 kwietnia, łowiąc na groch, złapałem pięknego klenia, który przy długości 53 cm ważył 2,1 kg.

RYSZARD SZULC
Łomża



Z wysokiego pułapu



Z wysokiego pułapu rozpoczęli sezon sportowy łomżyńscy spinningiści. W Pucharze Polski pierwszym startem był Puchar Wiosny na Odrze w okolicach Głogowa. Drużyna Klubu „9” Łomża w składzie: Józef Piekarski i Krzysztof Gedrowicz po dwudniowej batalii stanęła na podium, zajmując II lokatę. Jeszcze większy sukces odniósł w klasyfikacji indywidualnej Krzysztof Gedrowicz, wygrywając całe zawody. Łódź wiosłowa, wędzisko, puchary i dyplomy to nagrody naszych przedstawicieli. Następne zawody z tego cyklu to lipcowy Puchar Łata i wrześniowy Puchar Jesieni. Tak trzymać.

OKAZ ROKU 1998



Od 1 stycznia do 31 grudnia trwa nasz wielki konkurs na największe osiągnięcie wędkarskie roku 1998

Można zgłaszać udokumentowane okazy złowione w 18 kategoriach:

- | | | |
|-----------|-----------|------------------|
| — płoć | — brzana | — szczupak |
| — wzdreğa | — karp | — sum |
| — lin | — okoń | — pstrąg |
| — jaź | — węgorz | — karaś złocisty |
| — kleń | — boleń | — karaś srebrny |
| — leszcz | — sandacz | — lipień |

W konkursie może wziąć udział każdy wędkarz, będący członkiem PZW, który zgłosi się w Zarządzie Okręgu PZW (Łomża, ul. Senatorska 8, tel. 16-39-00) lub nadeśle pod adresem redakcji („Kontakty”, 18-400 Łomża, Al. Legionów 7) własne zdjęcie ze złowioną przez siebie rybą oraz informację zawierającą dane: gatunek, waga, długość, gdzie i na co została złowiona.

NAGRODY:

I miejsce we wszystkich kategoriach — puchar i dyplom

II i III miejsca we wszystkich kategoriach — nagrody w postaci sprzętu wędkarskiego i dyplomy.

Rozstrzygnięcie, uroczyste ogłoszenie wyników i wręczenie nagród odbędzie się w styczniu 1999 r.

Organizatorami i sponsorami konkursu są: Zarząd Okręgu PZW w Łomży, sklep „Wędkarz” w Łomży (skrzyżowanie Al. Legionów z ul. Sikorskiego) oraz „Kontakty”.

Złowiłeś dużą rybę — pochwal się!

Spotkanie z Chętnikiem

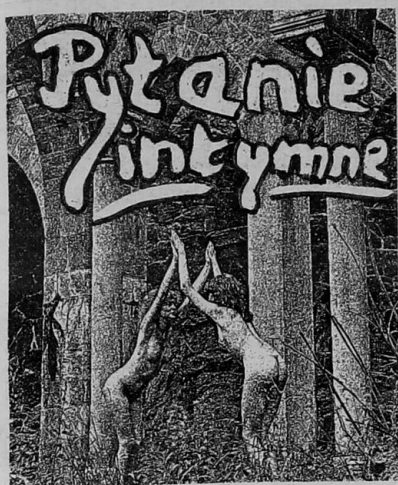
„Spotkanie Chętnikowskie” to tytuł publikacji Kręgu Seniorów im. Leona Kaliwody Drużyny Weteranów — Harcerzy Ziemi Łomżyńskiej. Wydawnictwo pod redakcją Krystyny i Mariana Mieszkowskich zawiera materiały z sesji popularnonaukowej, zorganizowanej w 1997 roku z inicjatywy Drużyny w Nowogrodzie, w 70-lecie skansenu kurpiowskiego, założonego przez Adama Chętnika.

Sesja poświęcona była wielu aspektom życia i działalności znanego badacza i piewcy Kurpiowszczyzny. Autorzy referatów przedstawili Adama Chętnika między innymi jako prekursora harcerstwa łomżyńskiego, twórcę skansenu, organizatora nowogrodzkiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Inne wystąpienia dotyczyły także pierwszej żony Zofii i dzieci Adama Chętnika oraz drugiej żony Jadwigi, kontynuatorki dzieła męża. Uzupełnieniem publikacji w estetycznej szacie graficznej, z reprodukcją na okładce znanego plakatu autorstwa Teresy Adamowskiej, są między innymi fotografie z archiwum rodziny Chętników i rozmowa z Teresą, córką Adama.

To wartościowe wydawnictwo, wzbogacające wiedzę o życiu i wszechstronnej działalności naukowej Adama Chętnika, Drużyna Harcerzy — Weteranów Ziemi Łomżyńskiej przekazała bezpłatnie szkołom podstawowym i średnim, bibliotekom publicznym, harcerzom, redakcjom prasowym Łomżyńskiego. Taki prezent możliwy był dzięki życzliwości licznych sponsorów, którzy sfinansowali wydanie „Spotkań Chętnikowskich”.



KONTAKTY



Od dłuższego czasu przyjaźnię się z mężczyzną, który jest ode mnie o dwadzieścia lat starszy. Jest bardzo opiekuńczy, dużo nauczył mnie w sztuce kochania. Wydaje mi się, że zgadzamy się pod każdym względem. Mam osiemnaście lat: czy nasz związek ma przyszłość?

Emila

Bardzo trudno jednoznacznie odpowiedzieć na tak postawione pytanie. Bywa, że związki, w których jest tak duża różnica wieku jak w Waszym przypadku, są bardzo szczęśliwe. Ale też bywa, że rozchodzą się po kilku latach, przede wszystkim właśnie ze względu na tę różnicę. Trzeba zatem zdać sobie sprawę z faktu, że owa różnica w pewnym okresie może być bardzo dokuczliwa, właśnie w sztuce kochania.

Starszy mężczyzna przy młodej, a nawet bardzo młodej kobiecie, czuje się psychicznie odmłodzony. Jeszcze teraz, jeszcze przez kilka lat będziecie się zgadzać pod każdym względem. Ale już za lat dziesięć może być inaczej. Ty, rozbudzona seksualnie, będziesz miała coraz większe wymagania w stosunku do swego partnera. Sama przekonasz się, że nie zawsze będzie potrafił im sprostać. Skróci się czas trwania stosunku, wspólne dochodzenie do orgazmu, łatwa i szybka satysfakcja. Twoje pragnienia będą rosły, a starszy partner nie zawsze będzie chciał je zaspokajać, a co ważniejsze, nie zawsze będzie mógł je zaspokajać.

To prawda, że istnieją różne metody pobudzania, pozycje, sposoby. Wytrawna kochanka potrafi je stosować i może pomóc partnerowi. Trzeba jednak bardzo chcieć. Jest jeszcze jeden problem natury psychicznej. Jeśli mężczyzna będzie czuł się winny nie zawsze satysfakcjonującemu życiu seksualnemu, może zmienić się dotychczasowa atmosfera między wami. Może też pojawić się zazdrość, która wcale nie budzi napiętności. Myśląc o przyszłości ze starszym partnerem, po prostu trzeba zdać sobie sprawę z problemów, które mogą się pojawić.



LEKARZ DOMOWY

Dziecko wyjeżdża na kolonie. Wcześniej prawie za każdym razem w czasie jazdy samochodem lub autobusem miał jakieś sensacje; było mu słabo, wymiotował. Czy mogę jakoś ustrzec syna przed tymi dolegliwościami, czy lepiej nie wysłać go na wakacje z obcą opiekunką.

Marianna

Choroba lokomocyjna nie powinna być powodem, by dziecku zabierać atrakcje letnie. Oczywiście, wysłać je na kolonie, ale przed wyjazdem należy opiekun-

kę uprzedzić o takich skłonnościach syna. Dolegliwości te należy także wpisać w specjalną kartę uczestnictwa dziecka w letnim wypoczynku.

Na chorobę lokomocyjną dość często cierpią dzieci. Nie jest to nic groźnego. Jeśli dziecko jest starsze, należy zapakować mu do torby specjalne tabletki (na przykład dostępny w aptece Aviomarin lub specyfik o podobnym działaniu i zalecić stosowanie przed każdym wyjazdem. Jeśli dziecko jest młodsze, a opiekunka uprzedzona, pewnie ona będzie o tym pamiętać.

POD PARAGRAFEM

Po raz pierwszy wyjeżdżam za granicę. Wszyscy znajomi przestrzegają mnie przed złodziejami i amatorami łatwego zarobku. Prawie zdążyłam się już przestraszyć. Ale co robić, gdy przytrafi mi się taka przykrość?

Agata

Największy kłopot jest wówczas, gdy złodzieje ukradną turystę jednocześnie pieniądze i dokumenty. Wtedy poruszanie się po obcym kraju jest niebezpieczne i uciążliwe, a jednocześnie nie można wrócić do swojego kraju. By tego uniknąć, dobrze jest trzymać osobno pieniądze i dokumenty. Oczywiście, najlepiej zawsze przy sobie, w małej szaszetce

na szyi lub w kieszeni spodni, z których się nigdzie nie rozbiera.

Ale jeśli już przytrafi się taka przykrość, to natychmiast trzeba skontaktować się z polską placówką konsularno-dyplomatyczną. Tam powinniśmy otrzymać pomoc. Placówki konsularne znajdują się w stolicach różnych krajów. Skoro nie przebywamy akurat w stolicy i kontakt z konsulem jest utrudniony, trzeba poinformować o zaistniałym zdarzeniu najbliższą jednostkę policji. Zgodnie z przyjętymi międzynarodowymi konwencjami, policja danego kraju, w którym zdarzyło się to nieprzyjemne zajście, powinna umożliwić obcokrajowcowi złożenie odpowiednich oświadczeń i pomoc w kontakcie z konsulem.

Przed wyjazdem lepiej, żeby dziecko nie objadało się zbyt mocno. Także w podróży nie powinno objadać się słodyczami, które wywołują nudności. Lepiej zaopatrzyć syna w wodę mineralną i torebki foliowe; na wszelki wypadek.

Jeżeli byłyby tak korzystne warunki, to w momencie wystąpienia nudności i słabości, dobrze jest wyjść na dwór i pooddychać świeżym powietrzem.

Objawy choroby lokomocyjnej występują częściej u osób zmęczonych, zdenerwowanych. Należy zadbać o to, by przedwyjazdowe zdenerwowanie nie udzieliło się dziecku. Dobrze też, aby w podróży syn miał się czym zająć, aby nie myślał o swoim samopoczuciu, aby nie patrzył przez boczne okno na migające pobocze.

W każdej polskiej placówce dyplomatycznej pełnione są dyżury, w każdym dniu, nawet w niedzielę i święta. Po przedstawieniu w konsulacie zaświadczenia z policji o zgłoszeniu kradzieży, można od razu otrzymać sto dolarów. Jest to pożyczka, którą należy zwrócić po powrocie do kraju, czyli wpłacić na wskazane konto Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Jeśli konieczne są większe pieniądze, aby opłacić podróż do kraju, również można je pożyczyc w konsulacie, ale dopiero po uzyskaniu przez MSZ gwarancji finansowej. Znaczy to, że powiadomiona w kraju rodzina lub znajomi muszą wpłacić te pieniądze na konto MSZ.

Jeśli zginał paszport, w polskim konsulacie otrzymamy dokumenty zastępcze, które umożliwią powrót do kraju.



DLA PANI E.R.

Poznałem Ją na przyjęciu (w czerwcu jest wiele przyjęć, są Jany, Łucje, Elżbiety i Zenki). Weszła, powiedziała: „Jestem bardzo zmęczona”. Miała ciche ręce i ciepłe włosy (dotknąłem ich po północy nawet nie poczuła przeszedłem obok niej tak niechcący, nic się nie stało).

Jej suknia złoto-czerwona pachniała nieznany kwiatem

nikogo więcej nie było, nikogo więcej nie widziałem.

Pani miała twarz dziewczynki, która miewa złe sny.

Pani miała słowa

pełne tajnych zaprzeczeń.

Pani coś mówiła, mówiła a ja słyszałem tylko jedno wielkie czekanie na miłość

Zakochałem się w pani w tym czekaniu, we włosach jak dotyk światła,

Tadeusz Gadomski

Łomża

(po nocy 18/19 czerwca 1998 roku)

OFERTY

Rozwiedziona (lat 29). Jestem szczupłą blondynką, bardzo romantyczną. Lubię długie spacery i dobrą książkę. Chciałabym poznać Pana (do lat 35), stroniącego od alkoholu. Jeżeli jesteś samotny i pragniesz towarzystwa, napisz. Zdjęcie mile widziane. Cel wyłącznie towarzyski.

Samotna

Kawaler, lat 30. Mieszkam na wsi, ale nie jestem rolnikiem. Lubię taniec, rozrywkową muzykę i spacerować z bliską osobą. Nie szukam przygód. Poważnie myślę o życiu. Chciałbym poznać miłą Panią w odpowiednim wieku, o romantycznym usposobieniu. Proszę o kontakt.

Samotny

Dwie zwariowane nastolatki (u dziadków na wakacjach) poznają dwóch trochę szalonych chłopaków. Lubimy taniec, zabawy, dobre filmy i wszelkie niespodzianki (miłe). Jeżeli masz fantazję i poczucie humoru tak jak i my, napisz. Może coś razem wymyślimy na niezapomniane wakacje?

Edyta i Marta

Za treść ofert redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Oferty zamieszczamy bezpłatnie. Nazwisko i adres można zastrzec do wiadomości redakcji.

KONTAKTY





NIEŻYCIOWE PRZEPISY

Gdyby nasza rodzina była rodziną patologiczną, dwaj synowie (uczniowie łomżyńskich szkół średnich) za darmo pojechaliby na wakacyjny wypoczynek. Wszystkie koszty pokryłoby państwo. Ale tak nie jest. Synowie zdecydowali się pracować w wakacje, by zarobić choć na krótki wypoczynek i ubranie. Okazją jest sezon owocowy. Chłopcy podpisali umowy z pracodawcą, więc nie pracują na czarno. Zatrudnili się przy sortowaniu, w przetwórnicy owoców.

Pracodawca wymaga, zgodnie z przepisami, zaświadczeń lekarskich o stanie zdrowia. Jedno badanie lekarskie kosztowało 40 zł, a drugie, wykonane przez Sanepid – 30 zł (od jednego syna).

To absurd! Synowie są ubezpieczeni, a za badania muszą płacić. Napisali podanie do Sanepidu z prośbą o zwolnienie z opłaty. Dostali odmowną odpowiedź. Ile godzin muszą pracować przy rozładunku truskawek, by zapłacić za wstępne formalności? Takie przeszkody stawiane młodym ludziom, zniechęcają już na starcie. To wszystko przeczy temu, co się mówi o młodzieży. Nie wszyscy są pasożytami, nie szukają jedynie zabawy. Szkoda tylko, że tym, którzy mają pożyteczne pomysły na wakacje, nieżyciowe przepisy przeszkadzają.

Czytelnik
(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)
Łomża

PODZIĘKOWANIE

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna, a szczególnie uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Łomży serdecznie dziękują hurtowni „Epoka” Krzysztofa Bikowskiego za przekazanie towaru wartości 102 zł. Dzięki tej darowiźnie mogliśmy uatrakcyjnić nasz konkurs „Bezpieczne dziecko”. Wszystkie towary wykorzystane zostały na nagrody dla dzieci.

Bożena Niewińska
dyrektor
Zespołu Szkół Specjalnych
w Łomży

POTYCZKA POD WYRZYKAMI

Wiosną 1945 roku, kiedy w Europie dobiegały końca działania wojenne, na terenie Polski trwała walka niepodległościowych organizacji podziemnych z instalującą się „władzą ludową”. Bardzo krwawy przebieg miała ona na terenie Białostocczyzny.

Komendant tutejszego Okręgu Armii Krajowej płk „Mściław” Władysław Liniarski odmówił wykonania rozkazu o rozwiązaniu AK i w lutym 1945 roku powołał do życia organizację o nazwie Obywatelska Armia Krajowa, która przejęła wszystkie aktywa swojej poprzedniczki. W skład Okręgu OAK Białystok wchodził były Inspektorat Łomża AK, który teraz posługiwał się kryptonimem „Rejon D.”, w skład jego wchodziły obwody Łomża i Grajewo. Dowództwo nad tym obszarem sprawował mjr „Bruzda” Jan Tabortowski.

Na podległym mu terenie również trwała bezpardonowa walka, działające patrole samoobrony AKO i w mniejszym stopniu oddziały Narodowych Sił Zbrojnych doprowadziły do tego, że podziemie panowało w terenie (oprócz miast).

Z 8 na 9 maja, czyli tego dnia, kiedy zakończyła się wojna, mjr „Bruzda” na czele około dwustosobowego zgrupowania partyzanckiego opanował powiatowe miasto Grajewo. W trakcie akcji rozbito Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego, Komendę Powiatową MO i uwolniono przetrzymywanych w aresztach więźniów. Po akcji zgrupowanie zostało rozwiązane, a żołnierze powrócili do domów.

Major z częścią żołnierzy przybył początkowo do Chmielewa (gm. Stawiski), a stamtąd w okolicy wsi Jezioro (gm. Drozdowo), skąd pochodził jego adiutant i jednocześnie szef samoobrony Rejonu „Ryba” Stanisław Marchewka.

11 maja mjr „Bruzda” z „Rybą” przebywali z patrolem partyzanckim pod dowództwem „Łosia” Wojciecha Przybyłaka (dowódcy 8 kompanii 5 batalionu AKO Łomża). Patrol liczył 6 żołnierzy, byli to: „Socha” Czesław Dąbrowski, „Tygrys” Czesław Dąbrowski, „Węgorz” Marian Dąbrowski, „Pocisk” Michał Szymanek, „Laweta” Jan Marchewka i „Grzmot” Kazimierz Ćwikłowski. Tego dnia stacjonowali oni w lesie drozdowskim, koło leśniczówki Drozdowo i przeprowadzali szkolenie i próby broni zdobytej w Grajewie. W pewnym momencie do partyzantów przybiegł łącznik i zameldował, że pobliska wieś Wyrzyki została otoczona przez wojsko. We wsi przeprowadzano rewizje oraz aresztowano dowódcę miejscowego plutonu „Jałowca” (NN), a na końcu wioski stał samochód „resortu”.

Major szybko wydał rozkaz przygotowania się do wymarszu i

urządzenia zasadzki na powracających z obławy „ubowców”. Przed przybyciem łącznika „Grzmot” Kazimierz Ćwikłowski udał się do nieodległego Niewodowa, skąd miał przynieść żywność dla oddziału.

Szybkim marszem cały ośmioosobowy patrol przeszedł w stronę Wyrzyk. Zajęli pozycje na skraju lasu, naprzeciw otoczonej wsi i rozłożyli się w rowach po obu stronach drogi dojazdowej z Wyrzyk do szosy Łomża-Wizna. Wiedzieli, że aby dojechać do Łomży, samochód „resortu” musiał tamtędy przejeżdżać. Po kilku minutach zauważyli, że od strony wsi zbliżał się samochód, na dachu miał ustawiony rkm. Jechało nim 20 funkcjonariuszy batalionu operacyjnego Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej z Warszawy. Przebywał w Łomży od 17 marca 1945 roku, a jego zadaniem było „zwalczanie band reakcyjnych, napadów bandyckich i mordów na terenie powiatu”. W tym dniu dowodził nimi funkcjonariusz PUBP w Łomży Michał Wyrwas.

Gdy auto zbliżyło się na odległość 100-200 metrów od pozycji ukrytych partyzantów, major wydał rozkaz otwarcia ognia. Serie z broni maszynowej początkowo zaskoczyły „ubowców”, samochód raptownie zjechał z drogi i zatrzymał się w rowie. Część milicjantów zeskokczyła z samochodu i po chwili odpowiedzieli ogniem, w wyniku strzałów jeden z „leśnych” został lekko ranny. Przedłużająca się strzelanina mogła być niebezpieczna dla majora i jego ludzi, gdyż miejsce walki dzieliło tylko około 7 km od Łomży, skąd w każdej chwili mogła nadejść pomoc dla zaatakowanych. Po raz kolejny swoją odwagą i pomysłowością popisał się „Ryba”. Rzucił on w stronę samochodu jeden granat, a następnie przeczołgał się przepustem pod drogą, rzucił kolejne dwa granaty i krzyknął: „Prawe skrzydło otaczać”. Po pewnej chwili milicjanci zaczęli się poddawać. Partyzanci zaczęli ich rewidować, jeden z milicjantów nie oddał pistoletu, a ukrytą broń zauważył jeden z partyzantów i zastrzelił go.

W trakcie strzelaniny z samochodu uciekł jeden aresztowany „Jałowiec” (NN). Według „Melunku” sabotażowo-dywersyjnego za m-c maj 1945 r. szef obwodu AKO Łomża „Lot” Andrzej Bieniek tak pisał o wynikach walki: „16-tu zabitych i rannych, 4 puszczono wolno, zdobyto 11 pist. masz., 2 lkm, 4 pist. róż., 2 kb., 30 granatów, 15 płaszczy.”

Cytowany wyżej meldunek nie podaje dokładnej liczby zabitych milicjantów, według opracowania M. Nosowicza („Polegli o utrwalenie władzy ludowej na Białostocczyźnie 1944-53”, Białystok 1969), w dniu 11 maja na terenie powiatu łomżyńskiego poległo pięciu funkcjonariuszy batalionu operacyjnego KG MO. Byli to: Bolesław Andrzejak, Mieczysław Markowski, Józef Mietkiewicz,

Bolesław Stowikowski i Leon Surma. Zginął również dowodzący grupą pracowników PUBP w Łomży Michał Wyrwas.

Po zakończeniu akcji partyzanci załadowali „łupy” na samochód, miejsce za kierownicą zajął major Tabortowski i odjechali w stronę Wizny. Jednak udało się im przejechać tylko około 6 km. Po dotarciu do wsi Bożejewo okazało się, że chłodnica pojazdu została przestrzelona, a dalsza jazda jest niemożliwa. Auto spalono, a patrol skierował się pieszo do lasu jeziorkowskiego. Cała akcja zakończyła się pełnym sukcesem partyzantów, a następnego dnia grupa operacyjna MO opuściła Łomżę.

Wszyscy partyzanci biorący udział w walce pod Wyrzykami ujawnili się podczas amnestii w 1947 roku. Jednak w latach następnych stali się celem przesładowań Urzędu Bezpieczeństwa.

Dowódca mjr „Bruzda” Jan Tabortowski zginął 23 sierpnia 1954 r. podczas rozbrajania posterunku MO w Przytułach. Jego adiutant ppor.c.w. „Ryba” Stanisław Marchewka zginął podczas obławy na jego kryjówek w Jezioro, w nocy z 3 na 4 marca 1957. Natomiast „Socha” Czesław Dąbrowski i „Tygrys” Czesław Dąbrowski zostali skazani wyrokiem WSR w Białymstoku 21 sierpnia 1948 r. na 8 lat więzienia.

Sławomir Poleszak
Lublin

JAK SIĘ USTRZEC PRZED KRADZIONYM?

Kilkanaście dni temu pojawiłem się ze szwagrem i znajomym w komisie samochodowej w Kolnie, gdyż szwagier chciał kupić samochód. Obejrzeliśmy jeden ze szczególną uwagą: ten, który chciał kupić szwagier. Rzecz, która mnie zadziwiła, to zupełny brak informacji. Chcieliśmy dowiedzieć się daty przeglądu, roku produkcji, roku pierwszej rejestracji, numerów seryjnych, a tu wszystko „na gębę”, nie ma wglądu w dowód rejestracyjny. Mało tego: numery są mało czytelne, a na silniku zupełnie nieczytelne. Pojawilem się w Wydziale Komunikacji, aby ustalić wszelkie numery, a tu kolejny „mur milczenia”: powiedziano mi, iż takich informacji się nie udziela. Gdybym kupił samochód kradziony, sprawdzono by mi go dopiero po zarejestrowaniu, ani chwili wcześniej. W takim razie, kto jest od udzielania informacji o kradzionych samochodach? Na policji wiedza jeszcze mniej.

Piszę to ku przestrodze wszystkim, którzy chcą kupić samochód w komisie: należy kategorycznie domagać się ujawnienia wszelkich informacji. Także od tego, kto jest od sprawdzania kradzionych samochodów.

K.T.
(imię i nazwisko
do wiadomości redakcji)
Kolno



Lato w księgarni

Miłość i nienawiść. Przeszłość i przyszłość. Niezwykle bogate studium psychologiczne bohaterów. Wielkie zdziwienie, odkrywanie tajemniczości i dojrzewanie Matyldy, głównej bohaterki powieści Hanny Kowalewskiej „Tego lata, w Zawrociu”.

„Bogata językowo, poetycka, sugestywna w nastroju, pełna trafnie uchwyconych i subtelnie nakreślonych obserwacji. Jest jedną z najlepiej napisanych książek ostatnich lat”, napisał wydawca Zysk i S-ka. Powieść ta zdobyła pierwszą nagrodę w pierwszej edycji konkursu na powieść polską, ogłoszonego wspólnie przez dwa wydawnictwa; oprócz wymienionego jeszcze „Świat Książki”.

„W tej książce jest świat fantazji i rzeczywistości, ale nie ma w niej wiernego odtwarzania. Wszystko jest przekształcone i wymyślone. Książka jest fikcją, ale w każdej stworzonej postaci jest coś ze mnie, moje zdziwienie, wrażenia, poznanie”, powiedziała Hanna Kowalewska.

Autorka zdradziła, że pomysł na powieść zrodził się już w 1987 roku. Dojrzał i czekał na swój „poród”. Hanna Kowalewska zwykle jednocześnie pracuje nad kilkoma utworami. Praca nad jednym szybko ją nudzi i męczy. „Jestem własnym katem, gdy przez miesiąc piszę jedną książkę”, wyznała.

Obecnie pracuje nad powieścią dla młodzieży, która wkrótce pojawi się w księgarniach.

W księgarniach? W których? Hanna Kowalewska, jedna z najciekawszych autorek młodego pokolenia (jak napisano o niej w katalogu wydawniczym), urodziła się i mieszka w Wysokim Mazowieckiem. Na siedem księgarń w Łomży tylko jedna (przy ulicy Sadowej) wcześniej posiadała w sprzedaży jej ostatnią powieść. Inne nie miały i nie mają.

— U nas powieść Hanny Kowalewskiej jest w ciągłej sprzedaży. Cieszy się powodzeniem. Sprzedaliśmy już kilkadziesiąt egzemplarzy. Przecież to nasza pisarka — powiedział Zbigniew Lipka, kierownik Domu Książki w Wysokim Mazowieckiem.



Opowieści kapliczne

Przeszłość jest to dziś, tylko cokolwiek dalej

Wśród okrucich historii

Strzelisty cokół, a na nim,

Macierzyństwo — miłość przogromna

W kapliczkach zaklęta

Ludzkich pragnień dusza

Przydrożny, niepozorny klucz

Do ludzkich serc.

W miejscowości Dzierzbia, w alejce wysadzonej kasztanami stoi przepiękna figurka przedstawiająca postać Matki Boskiej z Dzieciątkiem. Postawiono ją przed drugą wojną światową. Fundatorem jej był dziedzic tujejszej wsi — Roman Lasocki, którego majątek stanowiła wieś Dzierzbia. Jego dwór stał na skraju wsi, na niewielkim wzgórzu. U jego podnóża rozciągał się park, w centrum którego znajdował się staw. Nieopodal dworu stała gorzelnia i oczyszczalnia. W owych czasach istniały tylko cztery takie rektyfikacje. Za gorzelnią był ogromny, wieloowocowy sad. Do dzisiejszych czasów zachował się dom rządcy, „czworaki” i ruiny dworu, który został spalony w 1941r. przez sowieckich żołnierzy tam stacjonujących.

Mieszkańcy Dzierzbi dbają o swoją figurkę. Szczególnie w maju malują ją i przystrajają kwiatami. Przy niej odbywają się majowe spotkania modlitewne.

BOŻENA CZARNECKA, Dzierzbia

Portret czasu

W Łomży w Galerii Sztuki Współczesnej Muzeum Północno-Mazowieckiego wystawa malarstwa, a w Galerii Pod Arkadami — fotografii Przemysława Karwowskiego, absolwenta Wydziału Malarstwa Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Ekspozycja pt. „Błękit” to oleje, pastele, akryle, głównie na płótnie. Ich tematem jest przestrzeń, niebo, kosmos pokazane w sposób abstrakcyjny.

— Zawsze interesowały mnie czyste środki malarskie, umiejętność operowania kompozycją, kolorem, linią, plamą, co jest podstawą warsztatu — mówi artysta. — Abstrakcja pozwala na pewien rozmach, nie ma tu żadnych ograniczeń, jeden obraz bywa inspiracją dla drugiego. Zresztą,

samo malowanie jest na tyle frapujące, daje tak wiele możliwości wypowiedzi artystycznej, że nie muszę wspierać się innymi tematami.

Wystawę fotografii artysta zatytułował „Łomżyński testament”. Zdjęcia prezentują starą część miasta, odchodzącą coraz szybciej w niepamięć, niepostrzeżenie znikającą z naszego życia.

— Chciałem pokazać to, co jeszcze zostało, zwrócić uwagę na pewną tragedię naszej starej architektury. To w pewnym sensie także moje emocje. Urodziłem się w Łomży i nie potrafię patrzeć obojętnie na odchodzące na zawsze miasto mojego dzieciństwa — mówi Przemysław Karwowski. (gab)

Obie wystawy czynne do 5 lipca 1998 r.

Bezpiecznie, zdrowo i kolorowo

Odbyła się trzecia edycja konkursu plastycznego ph. „Bawmy się bezpiecznie i zdrowo” dla przedszkolaków i uczniów klas I-V szkół podstawowych, zorganizowanego przez Wydział Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji i Kuratorium Oświaty w Łomży oraz konkursu na plakat o tematyce antynarkotykowej ph. „Bądź malarzem swego losu” dla uczniów klas VI-VIII szkół podstawowych i ponadpodstawowych, zorganizowanego przez Wydział Prewencji KWP, pełnomocnika wojewody do spraw rozwiązywania problemów alkoholowych i prezydenta Łomży. Ogółem napłynęło 2380 prac (w ubiegłym roku 1400). Autorami najlepszych okazali się:

• w konkursie „Bawmy się bezpiecznie i zdrowo” w grupie wiekowej 5-6 lat — 1. Marcin Bączyk (Miejskie Przedszkole nr 3 w Zambrowie), Paweł Brzozowski (Przedszkole Samorządowe w Piątnicy), Hubert Sosnowski (Przedszkole Miejskie nr 4 w Grajewie), 2. Angelika Barjasz (Przedszkole Samorządowe w Piątnicy), Ada Kaczyńska (Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej w Czyżewie), Marlena Pisanko (Przedszkole Miejskie nr 4 w Grajewie), Ewelina Szypulska (Przedszkole Samorządowe w Piątnicy); grupa wiekowa

7-9 lat — 1. Karolina Chelstowska (Szkola Podstawowa nr 1 w Łomży), Małgorzata Spalińska (Szkola Podstawowa nr 2 w Grajewie), 2. Sławomir Duchnowski (Szkola Podstawowa w Konopkach Kozikach), Anna Świtaj (Szkola Podstawowa nr 1 w Łomży), Milena Uścińska (Szkola Podstawowa w Zarebach Kościelnych), 3. Marta Szczubelek (Szkola Podstawowa nr 1 w Łomży), Monika Wodyńska (Szkola Podstawowa w Ciechanowcu); grupa wiekowa 10-11 lat — 1. Emilia Bruszeńska (Szkola Podstawowa w Kobylinie Borzymach), Olga Frączkowska (Szkola Podstawowa nr 1 w Wysokim Mazowieckiem), 2. Sylwia Modzelewska (Szkola Podstawowa nr 2 w Grajewie), Kamil Zaleski (Szkola Podstawowa w Kobylinie Borzymach), 3. Sylwia Andrzejczyk (Szkola Podstawowa w Zarebach Kościelnych), Edyta Pardo, Tomasz Topka (oboje Szkola Podstawowa w Turośli), Beata Zyskowska (Szkola Podstawowa nr 2 w Grajewie); grupa wiekowa 12-15 lat — 1. Marzena Konopko (Szkola Podstawowa nr 8 w Łomży), Katarzyna Muszyńska (Szkola Podstawowa w Szumowie), Izabela Sakowska (Szkola Podstawowa nr 1 w Łomży), 2. Ewa Cieloszczyk (Szkola Podstawowa w Turośli), Anna Gałązka

(Szkola Podstawowa nr 8 w Łomży), Marta Szablowska (Szkola Podstawowa nr 1 w Łomży), 3. Emilia Lachowska (Szkola Podstawowa w Żebrach Laskowcu), Aneta Żukowska (Szkola Podstawowa nr 1 w Wysokim Mazowieckiem);

• w konkursie na plakat ph. „Bądź malarzem swojego losu” — 1. Kinga Krajewska, Agata Łoszeńska (obie Liceum Ogólnokształcące w Zambrowie), 2. Emilia Ostrowska (Szkola Podstawowa nr 1 w Wysokim Mazowieckiem), Krzysztof Przychodzień (Szkola Podstawowa nr 4 w Grajewie), 3. Edyta Lewicka (Zespół Szkół Rolniczych w Wysokim Mazowieckiem), Dorota Trzaska (Zespół Szkół Rolniczych w Krzyżewie); wyróżnienia — Łukasz Chojnowski (Szkola Podstawowa nr 1 w Grajewie), Elżbieta Dąbrowska (Szkola Podstawowa w Łasze), Sylwia Romanowska (Liceum Ogólnokształcące w Wysokim Mazowieckiem).

Uroczystość wręczenia nagród odbyła się w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Łomży. Nagrody ufundowali organizatorzy oraz firmy łomżyńskie: Oddział Zakładu Ubezpieczeń i Reasekuracji Polonia, Hurtownia Spożywcza „Mariola”, Redakcja „Kontaktów” i „Miś”.

Telefon moich marzeń

Ewa Ścisłowska, Anna Świtaj i Karolina Chelstowska, uczennice klasy II d Szkoły Podstawowej nr 1 w Łomży (wychowawca: Anna Arciszewska) są laureatkami pierwszych miejsc w grupie wiekowej 6-8 lat konkursu plastycznego „Telefon moich marzeń”. W starszej grupie zwyciężyli: Maja Bureś, Agata Chmielewska (obie z SP 1 w Łomży) oraz Paweł Niebrzydowski (SP w Obrzytkach). W najstarszej grupie wygrali: Piotr Kossakowski (SP 1 Łomża), Ewelina Szejek (SP w Zuzeli) i Katarzyna Langowska (SP w Łomży). Organizatorem konkursu była Telekomunikacja Polska S.A. Zakład Telekomunikacji w Łomży.

WYGRAJ BILET DO KINA

Co tydzień 10 Czytelników „Kontaktów” może wylosować bezpłatny bilet do łomżyńskiego kina „Millenium” na wybrany z jego repertuaru film. Wypełniony i wycięty kupon należy wrzucić do skrzynki w holu kina. Losowanie w każdą sobotę. W tym tygodniu „Millenium” proponuje:

2 lipca, czwartek — „CZŁOWIEK W ŻELAZNEJ MASCE” (godz. 18.00 i 20.30);

3-5 lipca, piątek-niedziela — „CZŁOWIEK W ŻELAZNEJ MASCE” (godz. 18.00) • „PRZODEM DO TYŁU”, USA 1997, reż. Frank Oz. W rolach głównych Kevin Kline, Joan Cusack, Matt Dillon. Film obyczajowy (godz. 20.30).

6-8 lipca, poniedziałek-środa — „PRZODEM DO TYŁU” (godz. 18.00 i 20.00).

KUPON	
.....	
imię i nazwisko	
.....	
adres	
.....	
telefon	

KONTAKTY



KRONIKA POLICYJNA

ROZBOJE

- W Łomży na ul. Sadowej nieznani sprawcy pobili Stanisława O., miejscowego, a następnie ograbili z 80 zł i zegarka wartości 35 zł.
- W Rutkach do baraku na terenie bazy Spółdzielni Kótek Rolniczych wtargnęło 4 zamaskowanych mężczyzn, którzy metalowym prętem pobili Józefa T. i Marka Z., powodując obrażenia ciała.
- W Zambrowie na ul. Podedwornego policjanci zatrzymali Sylwestra G. i Tomasza G., miejscowych, którzy bez powodu pobili Waldemara K., powodując obrażenia ciała.

WŁAMANIA I KRADZIEŻE

- W Kosakach (gm. Piątnica) ze sklepu Krzysztofa Ł. z Łomży ktoś ukraść artykuły spożywcze i przemysłowe łącznej wartości 2800 zł.
- W Goniądzu z Urzędu Miasta przepadło 36 druków dowodów osobistych, 8 druków tymczasowych dowodów osobistych, 30 blankietów prawa jazdy, komputer, pieniądze i telefax. Straty 7461 zł.
- Z Urzędu Gminy w Wiźnie zniknęły 3 komputery, 3 monitory, klawiatura i „mysz”, 3 aparaty telefoniczne, telefax i sucha pieczęć nagłówek Urzędu. Straty około 30 tysięcy złotych.
- W Zubolu (gm. Trzcianne) z pastwiska ktoś ukraść 5 koni wartości 12 tysięcy złotych na szkodę Elżbiety P.
- W Lemanie (gm. Turośl) ze sklepu spożywczo-przemysłowego Stanisława N. przepadły artykuły wartości 3000 zł.
- W Łękwie (gm. Grajewo) ktoś wyciął 14 świerków wartości 230 zł w lesie Franciszka M. z Grajewa.
- W Klukowie ze sklepu Barbary K. z Ciechanowca przepadła odzież i torebki. Straty 10 tysięcy złotych.
- W Grajewie z magazynu przedsiębiorstwa „Mak” zniknęło 12 kartonów z odzieżą wartości 5000 zł.
- W Grajewie z hurtowni Wiaczesława S. ktoś ukraść komputer z oprzyrządowaniem, aparat telefoniczny, kasę fiskalną i napoje. Straty 10 tysięcy 560 złotych.
- W Burzynie (gm. Jedwabne) ze sklepu spożywczo-przemysłowego GS „Sch” w Jedwabnem przepadły pieniądze i artykuły łącznej wartości około 7200 zł.
- W Wyszonkach Kościelnych (gm. Klukowo) z posesji Zdzisława P. ktoś ukraść przyczepę samochodową i chłodniarkę do mleka. Straty 4000 zł.
- W Łomży z Przychodni Rejonowej nr 2 z lodówki przepadły różne szczepionki wartości 3000 zł na szkodę Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego.
- W Nurze ze stacji paliw Spółdzielni Kótek Rolniczych zniknęły oleje silnikowe oraz części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych. Straty 2000 zł.

WYPADKI DROGOWE

- W Osowcu (gm. Goniądz) kierujący fiattem 125p Jacek O. z Giżycka (woj. suwalskie) podczas wyprzedzania motocykla zjechał na lewą stronę drogi i zderzył się z jadącym z przeciwnego kierunku fiattem punto, którym kierował Jarosław S. z Białegostoku. Obaj kierowcy ponieśli śmierć na miejscu, a dwie pasażerki fiat 125p zmarły po przewiezieniu do szpitala.
- Na drodze Wygoda — Podgórze (gm. Łomża) kierujący fordem escortem Wojciech P. z Łomży zjechał na prawe pobocze i uderzył w drzewo. Doznał ciężkich obrażeń ciała.
- W Balikach (gm. Nowogród) kierujący mercedesem 16-letni Jacek K. z Łomży, nie posiadający prawa jazdy, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do rowu i uderzył w drzewo. Kierowca oraz pasażerowie Maciej K., Tomasz Ch. i Krzysztof S. doznali obrażeń ciała.
- Na skrzyżowaniu dróg Słucz — Zakrzewo (gm. Radziłów) kierujący nisanem Tomasz G. z Zakrzewa, będący pod wpływem alkoholu (1,30 prom.), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i zderzył się z fiattem 126 p. Kierowca „maluch” i 3 pasażerów doznało obrażeń ciała.
- W Zambrowie na ul. Mazowieckiej kierujący fiattem 125p Janusz Z., miejscowy, podczas omijania pojazdu potrafił Mariannę E., także z Zambrowa, która nagle wtargnęła na jezdnię. Kobieta doznała obrażeń ciała.
- W Czarnocinie (gm. Piątnica) kierujący polonezem Wiesław B. z Drożęcina Lubiejewa (gm. Piątnica) zderzył się z motocyklem jawa, kierowanym przez Tomasza K., miejscowego, który nagle wyjechał z posesji. Chłopiec doznał obrażeń ciała.
- Na drodze Miastkowo — Rybaki kierujący fiattem 126p Michał Z. Ostrołęki zjechał na lewe pobocze i uderzył w drzewo. Pasażer Marcin B. z Miastkowa doznał obrażeń ciała.

"AKCES" s.c.

18-400 Łomża, Aleja Piłsudskiego 115
tel. (0 86) 185 - 477

- | | |
|------------------------------|------------------|
| *stolarka okienna | STOLBUD Sokółka |
| i drzwiowa | STOLARKA Wolomin |
| *okna PCV Panorama | DGG Toruń |
| *bramy garażowe | Novoform |
| *okucia dachowe | FAKRO |
| *szwedzkie blachy pokryciowe | BORGA |

R A T Y



SPORT



SZACHY

Coraz troskliwiej opiekuje się szachistami WARMII Grajewo Spółdzielnia Mleczarska MLEKPOL. Firma ufundowała roczne stypendium sportowe (z możliwością przedłużenia) mistrzyni Polski w kategorii do 10 lat **Ewie Przedzieckiej**. Pieniądze zostaną przeznaczone na zakup sprzętu i literatury fachowej. Ponadto grajewska mleczarnia ubierze szachistów, ich trenerów i opiekunów. Już dziś siostry Przedzieckie: Ewa, Anna i Marta, na różnych turniejach startują w koszulkach z nadrukiem firmowym Mlekpolu.

LEKKA ATLETYKA

Bożena Laszczkowska i **Jarosław Dembiński** (przed **Sławomirem Cimochem**) z **MARATONKI Grajewo** zwyciężyli w I Biegu Szlakiem Tatarskim, zorganizowanym w Prostkach (woj. suwalskie). W VII Mlecznym Półmaratonie w Korycinie **Bożena Laszczkowska** była siódma, a **Jarosław Dembiński** dwudziesty piąty.

TENIS STOŁOWY

Po mistrzostwo kraju i puchar Polskiego Związku Tenisa Stołowego pojechali do Ostrołęki zawodnicy **Uczniowskiego Klubu Sportowego „Tęcza”** w **Przechodach** na ogólnopolski finał Pucharu PZTS UKS-ów w kategorii żaków i młodzików. Żacy z Przechodów wystąpili w składzie: **Ewa Maciorowska**, **Marta Perzanowska**, **Katarzyna Skibniewska**, **Krystian Skibniewski** i **Krzysztof Szumowski**. Trenerem tenisistów jest **Eugeniusz Skibniewski**.

ZAPASY

Aż 8 medali zdobyli zawodnicy **PLYT WARMII Grajewo** podczas finałów Warszawskiej Olimpiady Młodzieży w zapasach w stylu klasycznym. Wyniki naszych reprezentantów: waga 35 kg — 1. **Kamil Krejszeff**; 38 kg — 2. **Robert Ciborowski**; 42 kg — 1. **Sergiusz Dereszkiwicz**, 2. **Michał Cebeliński**; 47 kg — 2. **Arkadiusz Pogorzelski**, 3. **Grzegorz Kłos**; 53 kg — 1. **Błażej Kaczyński**; 66 kg — 3. **Marcin Górowski**.

PIŁKA NOŻNA

W Grajewie odbył się ciekawy mecz piłkarski pomiędzy zawodnikami związków branżowych a „Solidarnością”, działających w Zakładach Płyt Wiórowych SA. Wygrali branżowcy 8:5. Rewanż jesienią.

SPORT SZKOLNY

W Rejonie Grajewo Szkolnego Związku Sportowego podsumowano sportowe współzawodnictwo uczniów szkół podstawowych. W licznych zawodach uczestniczyło blisko 2000 młodych sportowców z 33 szkół. Wygrała Szkoła Podstawowa nr 4 w Grajewie przed szkołami w Białaszewie i Wąsoszu.

„CZWARTKI LEKKOATLETYCZNE”

Zwycięzcy „czwartku lekkoatletycznego” 25 czerwca, rozegranego na łomżyńskim stadionie: rocznik 1985 — bieg na 60 metrów — **Monika Brzózka** (Szkoła Podstawowa nr 4 w Zambrowie) i **Zbigniew Mocarski** (SP 10 Łomża), bieg na 300 metrów — **Ewa Libuda** (SP Ostrołęka) i **Michał Niksa** (SP 10 Łomża), bieg na 600 metrów — **Magdalena Haponik** (SP 7 Łomża), bieg na 1000 metrów — **Jan Sielawa** (SP Grądy Woniecko), rzut piłeczką palantową — **Justyna Załuska** (SP 4 Zambrów) i **Marcin Czajkowski** (SP Sokół), skok w dal — **Ewa Libuda** (SP Ostrołęka) i **Michał Chludziński** (SP 9 Łomża), skok wzwyż — **Anna Pianko** i **Zbigniew Mocarski** (oboje SP 10 Łomża); rocznik 1986 — bieg na 60 metrów — **Karolina Wilczewska** (SP 7 Łomża) i **Adam Parzych** (SP 10 Łomża), bieg na 300 metrów — **Małgorzata Ostrowska** (SP 7 Łomża) i **Paweł Kawecki** (SP 1 Łomża), bieg na 600 metrów — **Magda Marchelewska** (SP Piątnica), bieg na 1000 metrów — **Krzysztof Mierzejewski** (SP 10 Łomża), rzut piłeczką palantową — **Małgorzata Ostrowska** (SP 7 Łomża) i **Bogumił Kondraci** (SP 4 Łomża), skok w dal — **Karolina Wilczewska** (SP 7 Łomża) i **Adam Parzych** (SP 10 Łomża), skok wzwyż — **Karolina Armista** i **Tomasz Gosiewski** (oboje SP 10 Łomża); rocznik 1987 — bieg na 60 metrów — **Justyna Zielińska** i **Krzysztof Drozdowski** (oboje SP 10 Łomża), bieg na 300 metrów — **Patrycja Pogroszewska** (SP 10 Łomża) i **Daniel Przewodek** (SP 1 Łomża), bieg na 600 metrów — **Anna Pruszkowska** (SP Śniadowo), bieg na 1000 metrów — **Mariusz Duchnowski** (SP Śniadowo), rzut piłeczką palantową — **Izabela Pianko** (SP 2 Łomża) i **Mariusz Piątek** (SP 5 Łomża), skok w dal — **Justyna Zielińska** i **Kamil Pietrusiewicz** (oboje SP 10 Łomża), skok wzwyż — **Patrycja Polak** (SP 5 Łomża) i **Dariusz Czytowski** (SP 7 Łomża).

PRZETAŃCZYĆ CAŁĄ NOC

W sali Szkoły Podstawowej nr 10 w Łomży odbył się Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o puchar prezydenta miasta, zorganizowany przez Regionalny Ośrodek Kultury i działający przy nim Klub Tańca Towarzyskiego „Akat”. Najlepszymi parami okazały się: w kategorii do lat 9 — 1. Kinga Gajo i Mariusz Zwoliński (Kormoran Kętrzyn), 2. Magdalena Kowalska i Michał Bielak (Amap Kętrzyn), 3. Małgorzata Jeż i Łukasz Kalinowski (Botafagos Wyszaków); w kategorii 10-11 lat — 1. Ewelina Żebrowska i Daniel Choiński (Akat Łomża), 2. Katarzyna Motyl i Wojciech Głowacki (Kormoran Kętrzyn), 3. Natalia Fabian i Michał Skuza (Oskar Zambrów); w kategorii 12-13 lat — 1. Anita Janicka i Mateusz Kiełdanowicz (Kormoran Kętrzyn), 2. Ewa Chojnowska i Bartosz Kozikowski (Akat Łomża), 3. Katarzyna Fogiel i Wojciech Kułakowski (Muza Olsztyn); w kategorii 14-15 lat — 1. Joanna Bacharewicz i Krzysztof Smoleński (Pik Augustów), 2. Joanna Pawelec i Paweł Żmudzi (Sonata Wyszaków), 3. Anna Kamińska i Marcin Stepnowski (Oskar Zambrów); kategoria powyżej 15 lat — 1. Adrianna Semenik i Artur Nowak (Artela Białystok), 2. Monika Rafałowska i Adam Baczewski (Akat Łomża), 3. Izabela Brakoniecka i Daniel Klawinowski (Akat Łomża).

Jako roztańczeni kibice informujemy także, że **Jacek Baczewski**, tancerz klasy A, trener łomżyńskiego Klubu „Akat”, został wybrany na wiceprezesa białostockiego Okręgu Polskiego Towarzystwa Tanecznego. Wszystkim gratulujemy!



KONTAKTY

Jesteś zainteresowany NOWYM MIESZKANIEM?

Przeczytaj!

Rozpoczęliśmy budowę kolejnego budynku wielorodzinnego z garażami – przy ul. Konstytucji 3 Maja. Zapraszamy do budowania razem z Łomżyńską Spółdzielnią Mieszkaniową.

Gwarantujemy:

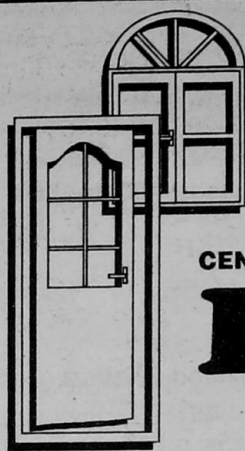
- dobrą jakość wykonania,
- szczególną staranność w zakresie instalacji wewnętrznych i rozwiązań technologii ciepła,
- niskie koszty ogrzewania i podgrzewania wody a zatem niższe opłaty!
- komfort ogrzewania podłogowego, stałą temperaturę w mieszkaniach przez cały sezon grzewczy.

Wszystko to przy
średnim koszcie 1 m² mieszkania
w wysokości 1430 zł

Zawieranie umów w pokoju nr 2, Al. Legionów 7B
Informacje w pokojach:

nr 6 tel. 16-22-13 lub 16-52-66 wew. 25
nr 2 tel. 16-52-66 wew. 12

k.z.



TERRAZYT
FABRYKA OKIEN I DRZWI

OKNA CENY OKIEN TYPOWYCH NAJNIŻSZE W POLSCE! DRZWI

ZAPRASZAMY

ŁOMŻA, UL. SPOKOJNA 210 TEL. (086) 18-65-65 FAX (086) 18-00-55
URB "WOJAN" ŁOMŻA, UL. KOPERNIKA 21
TEL./FAX (086) 16-45-26, TEL. 16-29-05
EŁK, UL. KILIŃSKIEGO 46/6 TEL./FAX 087/621-36-62
ZAMBRÓW, UL. BIAŁOSTOCKA 2 TEL./FAX. (086) 71-86-26
OSTRÓW MAZ., UL. 3-GO MAJA 26 TEL./FAX. (0217) 520-81
OSTROŁĘKA, UL. PIŁSUDSKIEGO 38 TEL./FAX. (029) 66-64-64,
TEL. 60-37-66



Nawiążuj
tylko dobre

KONTAKTY



CHYNNY CAŁĄ DOBĘ
OBSŁUGA IMPREZ
Z NAMI ZAWSZE TANIEJ

Tel. komórkowe i zamiejscowe (0-86) 18-10-26

w lipcu 30% taniej dla stałych klientów
BEZPŁATNY DOJAZD W GRANICACH MIASTA



HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH LODÓW I MROŻONEK

18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 151 A
tel. (0-86) 16-22-59, 16-34-23; fax 16-56-56

NOWA CHŁODNIA W ŁOMŻY

W czerwcu bieżącego roku "Negresco"

otwiera nowoczesną chłodnię o kubaturze 2200 m³

**KURCZAKI,
UDKA, PORCJE,
SKRZYDEŁKA
INDYK, GĘS,
KACZKA**

**RYBY MROŻONE
TUSZE, FILETY,
KOSTKA, PRZETWORY,
KONSERWY**

Co to oznacza dla naszych partnerów handlowych?

Po pierwsze: dużo bogatszy asortyment mrożonek i lodów. Można będzie wybierać spośród wielu producentów.

Po drugie: rzadsze zmiany cen i możliwość wyboru podobnego towaru - dobrej i najwyższej jakości - w różnych cenach.

Po trzecie: poprawa obsługi. Nie trzeba będzie czekać na towar.

Wszystko będzie na miejscu. Każdy rodzaj towaru można będzie obejrzeć i dotknąć.

Po czwarte: oferujemy przechowywanie towaru mrożonego i lodów w naszej chłodni na dogodnych warunkach płatności i w najlepszych warunkach składowania.

Przechowywany towar dostępny w każdej chwili.

Nasz adres w Łomży: ul. Nowogrodzka 151 A.

Do najodleglejszych sklepów i punktów gastronomicznych docierają nasze samochody chłodnie. Są zaopatrzone w szeroki asortyment lodów i mrożonek. Dostawa jest bezpłatna. Akwizytorzy-sprzedawcy doradzą, co wziąć, sprzedadzą towar, wystawią rachunek uproszczony lub fakturę VAT. Przyjmą także zamówienie na następną dostawę. Jeżeli zapomniecie czegoś zamówić - w komorach samochodu chłodni zawsze jest zapas towaru - można także zatelefonować i poprawić zamówienie.

Nasza dewiza - DOBRA JAKOŚĆ, DOBRA
CENA, TO "NEGRESKO" JEST DOMENA
nie jest gołosłowna.

Sprawdźcie Państwo sami!

MROŻONE:

**FRYTKI, PIEROGI,
PIZZY, KNEDLE,
FLACZKI, BIGOS,
FASOLKA, GOLONKA,
HAMBURGERY,
SZASZŁYKI, HOTLETY,
GOTOWE DANIA**

**LODY
NA PATKACH
W PUBLICZNYCH
WANTERACH
TORTY, SERA,
ROLADY**

KORZYSTNE RABATY

KONTAKTY



PHU **Choiński** PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-USŁUGOWE
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
WOLA ZAMBROWSKA 8, 18-300 ZAMBROW
tel./fax (086) 71-37-55; 71-63-33
Magazyn i biuro czynne od godz. 7.00 do 17.00

Oferuje:

- panele podłogowe od 34 zł/m²
- panele ściennie MDF i PCV od 17 zł/m²
- pokrycie dachowe Onduline wym. 0,94 x 2 m od 29 zł/szt.
- blachodachówki szwedzkie i fińskie od 25 zł/m²
- siding amerykańskiej firmy Alcoa — 8 kolorów od 17 zł/m²

oraz inne atrakcyjne materiały budowlane

Zadzwoń i zamów, dostarczymy na miejsce, 71-37-55
Zapewniamy własny transport!

k.z.-0

ScanHoliday

TOURS



agent: 2602

Al. Legionów 7
18-400 Łomża
Tel. 16 53 28
Tel./fax 16 41 47

oferuje:

● **wczasy zagraniczne:** Hiszpania, Wyspy Kanaryjskie, Malta, Tunezja, Grecja, Turcja, Cypr, Egipt już od 699 złotych za tydzień Tajlandia, Hongkong, Singapur, Tajwan, Japonia/Tokio Bali, Wietnam już od 2.599 złotych
(w cenie przelot w obie strony, transfery, hotel, opieka rezydenta)

● **wycieczki autokarowe:** Francja-Hiszpania, Włochy
● **wycieczki samolotowo-autokarowe:** Francja-Hiszpania Włochy-Grecja
● **kursy językowe:** Wielka Brytania, Malta — angielski Majorka — hiszpański

Najlepsza oferta w Polsce!!!

Kolorowy katalog gratis!!!

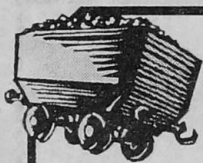
Duże zniżki przy wczesnej rezerwacji!!!

Najniższe ceny!!!

Aktualna Last Minute!!!

ZAPRASZAMY
w godz. 10.00-16.00

Fak. 512-0



SEZONOWA OBNIŻKA CEN HURTOWNIA OPAŁU I NAWOZÓW PHU „MAREXIM”

Marek Mackiewicz

ŁOMŻA (baza WZGS), tel. 180-444 lub 18-86-23

**OFERUJE W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY
WĘGIEL TANIEJ o 17%**

ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Zapraszamy odbiorców detalicznych i hurtowych
SPRZEDAŻ RATALNA

fak. 500-00

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

(1,4% miesięcznie)

WYSTARCZY STAŁA PRACA,
RENTA LUB EMERYTURA
min. 550,- zł brutto

Łomża, Al. Legionów 54/4
godz. 10.00-16.00
tel. (0-86) 19-04-45

k-4069

S.C. ARKA

Łomża, ul. Sikorskiego 166A
(dawnie PSK)
tel./fax (0-86) 169-469

oferuje:

- cement — 170 zł
- wapno — 235 zł
- pustak (suporex)
- inne materiały budowlane
- węgiel

Zapewniamy transport!

Fak. 661-00

ZAPRASZAMY

WIELKI KONKURS



★ Konkurs trwa od 01.06.98 do 31.08.98 r.

(decyduje data stempla pocztowego)

★ Zbierz 5 konkursowych nakrętek z banderolą syropów „ONA” i wyślij ze swoim imieniem, nazwiskiem i adresem do Z.S. „BONA” ul. Fabryczna 9A, 18-400 Łomża

★ Losowanie nagród odbędzie się 07.09.98 r.

★ Informacje o zdobyciu nagrody zostaną opublikowane w prasie w dniu 10.09.98 r. i przekazane listem poleconym do 15.09.98 r.

k.z.-00

EBS Sp. z o.o.

Zakład Produkcyjny w Łomży

Al. Legionów 145a

Zatrudni pracownika na
stanowisko konstruktora urządzeń
elektronicznych

Informacja: tel. 18-55-95 lub osobiście

w godz. 7.30-15.30

Fak. 652-00

HURTOWNIA OGUMIENIA I AKUMULATORÓW S.C.

Serwisy ogumienia — TIR

EŁK

ul. Suwalska 11
(róg Łukasiewicza)
tel. (0-87) 102-151

ŁOMŻA

Al. Legionów 147F
(dawny POM)
tel. (0-86) 189-522



DEALER

STOMIL-OLSZTYN

MICHELIN

DEBICA

Centra

● najniższe ceny!

● wyważenie i montaż zakupionych opon gratis!

— **OGUMIENIE** do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych, ciągników i sprzętu rolniczego, rowerów, motocykli i motorowerów

— **AKUMULATORY** do samochodów osobowych, dostawczych i ciężarowych, ciągników i motocykli

— **BATERIE 4AS8** („pastuch elektryczny”)

k.z.



KONTAKTY

MEDYCYNĄ

Leczenie nieoperacyjne żyłaków, miażdżycy, chorób krwi, laseroterapia. Doc. Dr hab. Kazimierz Krupiński, ul. Piłsudskiego 6, pok. 3; wtorek od godz. 15.00

k-3158-o

SOCZEWKI KONTAKTOWE oferuje gab. okulistyczny Janiny Wachowicz, ul. Dmowskiego 1b; wtorek, środa 16.00-18.00; 2 i 4 sobota miesiąca 10.00-12.00

k-3819-o

GABINET USG Przemysław Wachowicz, ul. Dmowskiego 1b; czwartek 15.30-17.30; sobota 8.00-10.00. Inne terminy po uzgodnieniu telefonicznym: 160-910

k-3818-o

SPECJALISTA ALERGOLOG Janusz Mierzejewski Kolno - Por. Dziecięca; środy 16.00; Łomża „Acer”, Kaziańska 2, czwartki 16.00, wizyty domowe, tel. 0-602-736-627; 185-778

k-3576

GABINET LEKARSKI - Zbigniew Kozłowski, Zawady, 18-400 Łomża. W razie potrzeby wystawiamy zwolnienia lekarskie, skierowania na rentę, do sanatorium, recepty, zaświadczenia, rachunki.

k-919-o

GABINET STOMATOLOGICZNY - Romana Rogińska-Lipińska, tel. 18-66-55 lub 0-603-160-668

k-3830-oo

LEK. STOM. Leszek Piotrowski, spec. II° chirurgii szczękowej. Wykonuje zabiegi: ekstrakcje zębów, resekcje wierzchołków korzeni zębów, plastyka wyrostków żębodołowych. Rejestracja telefoniczna: 16-35-83

k-3962-o

LEK. STOM. Anna Grygorczuk - specjalista ortodontji - aparaty ortodontyczne stałe i ruchome. Rejestracja telefoniczna 16-35-83

k-3962-o

MASAŻ LECZNICZY. Rehabilitacja w schorzeniach kręgosłupa. Jesionowski, 0602 811217; 188-330.

k-3996-o

NEUROLOG Ewa PUZIUK „Acer”, Kaziańska 2, wtorek od 16.00, wizyty domowe, 18-79-30, 16-54-21 wew. 201.

k-4000-o

SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG Zbigniew RAGINIA likwiduje prywatną praktykę przy ul. Bema 1 w Łomży z dniem 31 lipca 1998r.

k-4019-o

OŚRODEK REHABILITACJI Lecznicy, Łomża ul. Sikorskiego 222, tel. 186-187 oferuje: badania lekarskie przez specjalistę rehabilitacji medycznej oraz zabiegi fizykoterapeutyczne, zabiegi kinezyterapeutyczne, masaże lecznicze, masaże wodne.

k.z.-o

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM

„MAREW” Łomża, Al. Legionów 64a; 18-67-63 - glazura, terakota, płytka przemysłowa od 12 zł/1m² - poszukujemy odbiorców hurtowych.

k.z.-o

ŻWIR, PIASEK z dowozem (0-86) 160-128

k.z.-o

Cement „CHELM”, wapno, pustaki, bloczki betonowe, styropian, wełna mineralna, cegły, eternit, stal. Najtaniej w regionie z dowozem (0-86) 160-128

k.z.-o

DZIAŁKI BUDOWLANE na terenie Kupisk Starych, tel. 0-602-369-349

k-3090-o

Na wsi 5 km od Łomży - budynki z działką 1800m. (wszystkie media) 40.000 zł (0-86) 118-53-88, po 20.00

k-3341-oo

„GLAZURA KRÓLEWSKA” - terakota, gres, klinkier, wszelkie dodatki, raty, dowóz, Łomża Al. Legionów 52, (obok PKS)

fak. 622-o

NOWE mini-koparki i koparkoładowarki wieloczynnościowe firmy GEHL niskie ceny fabryczne - serwis, gwarancja do 3 lat, bardzo dogodnie formy sprzedaży, tel. 0-71-346-63-42; tel. kom. 090-322-804

fak. 664-o

DZIAŁKĘ Z ROZPOCZĘTĄ budową, Os. Marii II, 16-43-94, po 17.00

k-3705-oo

PILNIE SPRZEDAM dom, Łomża, Leszczynowa 12

k-3757-o

SUKNIA ŚLUBNA, 18-34-35

k-3820-oo

PROFESJONALNY ZAKŁAD stolarski w pełni wyposażony, pow. zabudowy 2000 m² w Czyżewie, tel. (0-86) 755-014; 162-862

fak. 690-oo

KOMBAJNY ZBOŻOWE - tanio, tel. 0-86 17-81-50

k-3825-o

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ o pow. 1200 m² w Nowogrodzie. Jerzy Frąckiewicz, Nowogród, ul. Morska 1, tel. (0-86) 17-56-89

k.z.-oo

FORMY DO ZNICZY GIPSOWYCH, 18-40-30

fak. 693-o

PRASY WYSOKIEGO ZGNIOTU, 164-517

k-3866-oo

KOMBAJNY ZBOŻOWE Class oraz inne typy szerokość od 3 m - 5,2; niskie ceny, (0-86) 178-020

fak. 710-o

KOZY TANIO sprzedam, 190-970

k-3905-oo

TLUMIKI ALU do wszystkich aut, największy wybór, roczna gwarancja, montaż, ul. Senatorska 62, tel. 16-52-70

fak. 709-o

DZIAŁKI BUDOWLANE w Janowie, TEL. 169-165, PO 17.00

K-3932-OO

CHŁODZIARKI DO MLEKA, prasy, 183-157 lub 17-92-50

k-3922-oo

„ANNE” (1988 r.), (086) 774-272

k-3945-oo

SPRZEDAM PILNIE nieruchomości do biznesu (029) 665-142; (058) 665-15-06

k.z-o

PRZYCZEPĘ CAMPINGOWĄ + przystawkę, tel. 16-29-47

k-3899-o

CIĄGNIK C-330 z kabiną, przyczepą samobieżną i inne maszyny (0-86) 71-87-45

k-3948-o

15 HA z zabudowaniami, (0-86) 19-30-46

k-3949

OLEJE LOTOS - wymiana gratis, Łomża (Kraska), ul. Krucza 12, tel. 180-794

k-3951

SPRZEDAM 125p (1987 r.); 189-276

k-3952

FIAT 126p (1989 r.), tel. 19-12-64

k-3953

MITSUBISHI L-300 (1984 r.), BENZYNA 1.6 + GAZ, towarowo-osobowy, FORD TRANSIT (1989 r.) 2,5D przedłużony, podwyższony, przeszklony Łomża, 0-602-126-705

k-3955

DZIAŁKĘ OGRODNICZĄ na Zawadach, tel. (0-85) 74-54-905, po 15.00

k-3957

10-tygodniowe suczki Rottweilery, (0-86) 189-978; 0-601-393-200

k-3959

STAR 28 - sprzedam (1986 r.), 178-138

k-3963

WOLANT, Konopki Tłuste 3, gm. Jedwabne

k-3964

DRZWI DREWNIANE 300 x 290 - sprzedam, 16-34-24

k-3964

GRUBOSCIÓWKO-WYRÓWNAK, 188-369

K-3967-o

ŻUK BLASZAK (1990 r.), tanio, tel. 16-39-62

k-3968

BMW 318 (1992 r.), 16-39-62

k-3968

FIAT 126p (1990 r.), stan bardzo dobry, 19-04-07 (8.00-10.00; po 20.00)

k-3970

2 FOTELE, ŁAWY, rower, magiel domowy, tel. 191-003

k-3972

FIAT 126p po wypadku, 19-17-15.

k-3976

DOROSŁEGO PSA Rottweilera (086) 163-903.

k-3978

MASZYN DO SZYCIA, pistolety tapicerskie, grubościówko-wyrówniarkę wałek sześćdziesiątka (086) 163-903.

k-3978

SKLEP „CERAM” poleca duży wybór glazury, terakoty hiszpańskiej oraz niemiecką terakotę mrozoodporną. Łomża ul. Dworcowa 1, tel. 180-181.

Fak. 717-o

NIEDROGO DRZWI garażowe drewniane, 16-95-50.

k-3983

VW GOLF III, 11.9D (1993), tel. 188-356.

k-3984

HONDE ACCORD (1984), silnik po remoncie, cena do uzgodnienia, tel. 19-17-29.

k-3985

CHŁODNIĘ DO MLEKA 1200 l, stan dobry, tel. 19-17-29.

k-3985

DZIAŁKA BUDOWLANA, piec cukierniczy, dzielarka, lokal do wynajęcia. Tel. 0-602-735-712.

k-3987

DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ Łomża, tel. 169-288.

k-3988

MOTOROWER SIMSON skuter (1990), (086) 17-62-84.

k-2991

CC 704 (1993), 18-85-06.

k-3995

POLONEZ CARO 1.6 (1992 r.), 192-331 po 20.00

k-3997

Wyrazy głębokiego współczucia koleżance

KRYSTYNIE WYSOCKIEJ

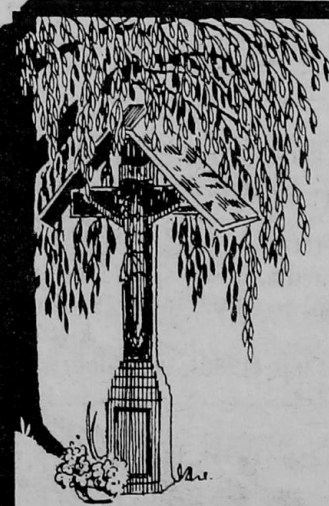
z powodu śmierci

MATKI

składają:

Dyrekcja i współpracownicy

Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Łomży



Z prawdziwym smutkiem żegnamy

**PANA
DR. HENRYKA MALECKIEGO**

Asystenta Gminnego Ośrodka Zdrowia
w Piątnicy

RODZINIE ZMARŁEGO

składamy wyrazy głębokiego żalu
i szczerzego współczucia

Dyrektor i Pracownicy
Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego
w Łomży

k.z.

KONTAKTY



POLONEZ 1,5 (1989), STAN DOBRY, TEL. 17-90-27.

K-4001

126p (1989/90), 186-478.

K-4002

126p (1994), (0-86) 791-108.

K-4004-O

SILNIK 7,5 KWh, tel. 18-03-75, po 20.00.

k-4007

KIOSK W CENTRUM, 167-074.

k-4008

POLONEZ (1988) nie malowany, tel. 0 602 515 655,

k-4012

DZIAŁKA budowlano-przemysłowa w Jezioroku, tel. 192-570.

k-4013

PRASY DO SŁOMY, Piątnica, Ogrodowa 31a, 191-009.

k-4015-o

ZA GOTÓWKĘ i na raty kombajny zbożowe, przyczepy do kiszonki i wiele innych maszyn, Staniurski, Mieczki 2 k. Stawisk, 18-47-84, 18-53-52.

Fak. 730

MALINY PROSTO z plantacji z dostawą do domu, tel. 160-403, po 16.00.

k-4018-o

PILARKE PIONOWO-POZIOMĄ sprzedam lub zamienię na grubościówko-wyrówniarkę. Sprzedam Fiat 126p (1991), tel. 175-523, 179-090.

k-4020

DZIAŁKA BUDOWLANA 9 arów, tel. 160-851.

k-4024

SPRZEDAM lub zamienię Audi 100 – 2,5 TDI (1993) Łomża, 16-28-11.

k-4025

ŻUK, 18-35-12.

k-4026

ROTTWEILERA 2-LETNI, Łomża 16-28-11.

k-4025

KOMBAJNY ZBOŻOWE – różne typy, stan bdb., gotówka, raty, Bagienice 30, 0-90-36-40-02.

k-4029

TANIO Żuk-błaszak (1992); wyposażenie sklepu spożywczego, tel. 188-125.

k-4029

SPRZEDAM DOM murowany, parterowy wolno stojący oficyna, 3 garaże. Łomża, Woźniowska 22. Mój adres: Łomża, Śniadeckiego 7 m. 17, tel. 18-23-03.

k-4030

MERCEDES 508, 18-78-35.

k-4031

Łada 2107 1500 (1990), Lutostań 4.

k-4032

C-360 (1986) Zbójna, Galanek, tel. 103.

k-4034

CIĄGNIK MF-255, Łomża, Kraska 105.

k-4035

SZCZENIĘTA SARENKI, 184-476 lub 18-49-11, po 18.00.

k-4037

FSO 1500 (1989), tel. 18-01-16.

k-4038

PRASY, KOSIARKĘ do trawników, 16-53-15 lub 17-73-97.

k-4040

STEMPLE BUDOWLANE, 181-025.

k-4042

SPRZEDAŻ MALIN, Łomża, Łąkowa 10, tel. 16-35-40.

Fak. 736-o

KOMIS MASZYN ROLNICZYCH oferuje kombajny, zbiorniki do mleka oraz inny sprzęt rolniczy. Piątnica ul. Jedwabieńska 25A, tel. 191-287, 090 218 689.

Fak. 737

FIAT 126p (1983), tel. 17-57-55.

k-4044

30 m² podłogi „Hajnówka” jesion, drzwi balkonowe 3 szt. Z demontażu, drzwi wewnętrzne i 2 okna, tel. 160-878.

k-4045

KOMBAJN ZBOŻOWY Class po kapitalnym remoncie, Jerzy Wesołowski, 18-520 Stawiski, ul. Sadowa 14, tel. 78-55-51.

k-4046

CIĄGNIK C-330 m., stan idealny z kabiną, Łomża, tel. 163-828.

k-4047

POLONEZ (1994), 182-466.

K-4048

DZIAŁKA BUDOWLANA 693 m², tel. 16-46-81.

k-4052

JELCZ – TANIO, 16-46-81.

k-4052

SAMOZBIERAJĄCA TO-10, 79-13-88.

KK-50

DOJARKE PRZEWODOWĄ; Mazdę 2D na części; prasę do belowania, 78-41-94.

KK-51

FIAT 126 EL (rok 1995), ciągnik T-25, tel. 172-310.

k-4053

CINQUECENTO 900 (1993), tel. (086) 187-097.

k-4057

CYKLINIARKE JEDNOFAZOWĄ, 166-057.

k-4058

GOSPODARSTWO 15 ha wraz z budynkami nowe. Witold Czarnecki, 19-215 Słucz, gm. Radziłów,

k-4060-o

SAMARA 21093 (1993), Łomża, 16-00-79.

k-4063

TANIO SPRZEDAM Fiata Uno 1300 70s (1984 rok) uszkodzony silnik (pękł pasek rozrządu), (086) 71-95-94.

k.z.

FIAT 126p (1978/89) nadw. silnik, cena 1500 zł. Przykoszarowa 37/53, po 18.00.

k-4065

CINQUECENTO 704 (1997) lub zamiana na 126p. Tel. (086) 191-462.

k-4067

FORD SIERRA (1992), tel. (086) 19-82-53 zamiana.

k-4068

NIEDROGO SUKNIĘ ślubną, 18-64-21.

k-4070

FSO-1500 (1987), TEL. 186-418.

K-4071

HONDA CIVIK 1.4 16 V, szary met. Alarm, immobilizer radio. Bdb., tanio 14.900,-, 18-61-60 dom; 183-585 praca.

k-4073

MERCEDES 123 2.4 d Z OSPRZĘTEM Radio-Taxi, 0-602-48-65-23.

k-4077

KOMPUTER „DELL” 266 MHz, Multimedia, nowy, sprzedam szybko (086) 16-03-97; 16-24-25, oferty.

k-4075

FIAT 126p (1986), stan dobry, tel. 16-09-21.

k-4079

FIAT 126p (1994), 185-155.

k-4084

ŻUK (1987), 188-990.

k-4080

ŁADĘ 1500 S, 188-066, po 18.00.

k.z.

TAVRIĘ (rocznik 1991), tel. 191-150, po 16.00.

k-4087

TEREN POD BUDOWĘ, tel. 191-150, po 16.00.

k-4087

NOWOGRÓD – działka rolna blisko 1 ha z dostępem do rzeki, 0602 280 453

fak. 745

STARA ŁOMŻA – działka budowlana z cudownym widokiem na rzekę sprzedam, 0602 280 453

fak. 745

JEZIORKO – bardzo tania działka budowlana przy drodze, 0602 280 453

fak. 745

FIAT 126p (1990), wiadomość: (086) 71-85-58.

k.z.

MERCEDES 200E (1986), 184-066.

k-4093

RADIO i SZPAKÓWKĘ do TAXI, 187-082.

K-4093

SPRZEDAM SIĘCZKARNIĘ do kukurydzy jednorzędową „MENGELE”, przewracarkę do siana „FAHR”, dmuchawę do zboża wydajną - niemieckie (086) 755-633.

k.z.

AUDI 80 1.8 (1988), 160-040.

k-4094

KIOSK DREWNIANY przenośny, Łomża, Sikorskiego 25.

k-4098

KUPIĘ

AUTA DO REMONTU powypadkowe kupię, 090-267-215.

Fak. 1145-o

AUTA POWYPADKOWE do remontu kupię, 090 26-72-15.

Fak. 1145-o

AUTA POWYPADKOWE do remontu kupię, 0-90-367-870.

Fak. 1145-o

AUTA POWYPADKOWE skorodowane kupię, 0-90-36-78-70.

Fak. 1145-o

KUPIĘ ZNACZKI CHIN, 160-534

k-3697-oo

KUPIĘ DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży, 71-60-96

k-3752-o

KUPIĘ HYDROFOR z pompą na 220V. Łomża 165-115,

k-3993

SIMSONA, tel. 160-776.

k-4027

ZNACZKI CHIN, 160-534.

k-4064-o

KUPIĘ MOTOCYKL Osa, tel. 182-614

k-4083

LOKALE

SPRZEDAM BUDYNEK pod działalność gospodarczą, wynajmę magazyny, 0-90-273-045

k.z.-oo

PILNIE SPRZEDAM M-3, 0-602-715-389

k-3557-o

SPRZEDAM DOM z lokalami usługowo-handlowymi, tel. 16-33-66

k-3290-o

SPRZEDAM M-3 po 16.00, tel. 18-30-41; 18-13-27

k-3621-oo

SPRZEDAM M-5, Łomża, (0-86) 189-396

k-3631-oo

OKAZJA! SPRZEDAM M-5, I piętro, tel. 188-236

k-3201-oo

MIESZKANIE 60m², I piętro w Łomży, tel. 16-27-35

k-3782-o

LOKALE DO WYNAJĘCIA, Al. Legionów 42, Łomża, 18-70-98; 16-65-03

k-3558-o

SPRZEDAM KAWALERKĘ 22m² w centrum Łomży, po remoncie, gotową do zamieszkania, tel. 0-602-76-50-56

Fak. 663-o

SPRZEDAM M-4, 180-954

k-3637-oo

SPRZEDAM SZEREGÓWKĘ w Zambrowie, (0-86) 71-18-16

k-z.o

SPRZEDAM MIESZKANIE w centrum Łomży, 57m², parkiet, tel. (0-86) 16-30-59, po 18.00

k-3710-oo

DOM W JEDNACZEWIE, tel. 191-433

k-3950

SPRZEDAM KAWALERKĘ, 189-444 po 20.30

k-3956

DO WYNAJĘCIA kawalerka, centrum, 167-540

k-3958

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 18-75-11; 16-60-47

k-3960

DO WYNAJĘCIA na działalność handlową plac przy dworcu w Łomży (targowisko). Oferty (0-86) 172-626

k-3961-o

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA mieszkania najchętniej w zamian za czynsz, 188-369

k-3967

BUDYNEK GOSPODARCZY 1300m² k. Łomży, 16-39-62

k-3968

KOPACZKĘ CIĄGNIKOWĄ WC-5, Damfę, przyczepę samozbierającą z nożami tnącymi „Kunów”, tel. 0-90-56-25-60

k-3969

Mieszkanie 34m² w Zambrowie – sprzedam, tel. (0-86) 18-88-43

k-3974

SPRZEDAM M-2 (34 m²), 16-74-80.

k-3977

WYDZIERŻAWIĘ LUB SPRZEDAM budynek gospodarczy w Grądach Woniecko (086) 163-903.

k-3978

PKS Łomża wynajmie kanał obsługowo-naprawczy do napraw samochodów ciężarowych lub autobusów, informacja, tel. 188-281 wew. 17.

fak. 708

LOKAL DO wynajęcia, Stary Rynek 12, 16-23-83.

k-3979

MIESZKANIE DO wynajęcia, centrum Łomży, 187-275.

k-3990

Do wynajęcia plac NA AUTOKOMIS, urządzony – centrum, tel. 18-88-45.

k-2989

SPRZEDAM M-2; 38m², parter z ogródkiem; 16-77-41

k-3998

SPRZEDAM M-4, (0-86) 16-56-38

K-3577

WYNAJMĘ PARTER domu dwurodzinnego, 16-44-48.

k-4003



KONTAKTY

ZAMIENIĘ M-4 na mniejsze. Sprzedam pianino, 188-526.

k-4005

WYNAJME MIESZKANIE osobom samotnym, 16-45-03.

k-4006

DO WYNAJĘCIA lokal (biuro, hurtownia), Łomża 163-503, po 20.00.

k-4011

SPRZEDAM MIESZKANIE (36 m) Rządowa 4/4, tel. 0 602-515-655.

k-4012

LOKAL DO WYNAJĘCIA, 188-263,

k-4017

DO WYNAJĘCIA M-2, tel. 169-281.

k-4023

SPRZEDAM M-5 w centrum Łomża, 16-65-04.

k-4009-o

DO WYNAJĘCIA lokal i stacja, 18-78-96.

k-4036

MAŁŻEŃSTWO SZUKA mieszkania do wynajęcia, 198-102, po 16.00.

k-4039

PILNIE M-3, tel. 18-52-12.

k-4041-o

DO WYNAJĘCIA lokal handlowy 160 m² 186-260.

k-4043

DO WYNAJĘCIA lokal (biuro, handel) nowy 59 m Łomża, 163-828.

k-4047

SPRZEDAM M-4 (60 m²), na raty, 180-954.

k-4050-o

M-5 ZAMIENIĘ na mniejsze, tel. 18-91-84.

k-4054

MAŁŻEŃSTWO POSZUKUJE mieszkania do wynajęcia, tel. 187-639.

k-4056

WYNAJME MIESZKANIE osobie samotnej. (086) 16-02-19.

k-4059

SPRZEDAM MIESZKANIE w centrum Łomży (57 m²), parkiet z garażem lub bez, tel. (086) 16-30-59, po 18.00.

k-4061-o

SPRZEDAM MIESZKANIE M-3 (48,5 m), Małkinia (0-217) 55-914.

k.z.

DO SPRZEDANIA pawilon handlowo-mieszkalny. Nieruchomości — „TYTAN”, 166-226.

Fak. 741

MIESZKANIA JUŻ od 900 zł/m². Kredyt. Nieruchomości — „TYTAN”, 166-226.

Fak. 741

SPRZEDAM M-3, II piętro, 185-998; 192-735.

k-4072-o

SPRZEDAM PÓŁ BLIŹNIAKA, Łomża, 160-058.

k-4074

DOM, DZIAŁKA budowlana w Giełczynie, łąka Jednaczewo, 190-238.

k-4076

TANIO SPRZEDAM DOM (570 m²) Konopki Mł. Przy trasie, stan surowy, działka 6400 m², zamienię na mieszkanie itp. (0-217) 626-70.

k.z.

SPRZEDAM DOM na os. „Maria”, 16-35-79, po 18.00.

k-4078

M-4 (61 m²), II piętro, 189-323.

k-4085

ZAMIENIĘ M-3 i M-4 na dom 188-990.

k-4086

OKAZJA! Poniżej 1000,- zł/m² sprzedam M-3 (45 m²), parter ul. Piękna 8/1, (cały dzień).

k-4088

ŁOMŻA — nowe mieszkanie (42 m

sprzedam (ogrzewanie podłogowe), 0602 280 453

fak. 745

LOKAL DO WYNAJĘCIA (biuro lub gabinet). Łomża, Dmowskiego 1B, 16-43-28.

k-4090

MŁODE MAŁŻEŃSTWO poszukuje mieszkania do wynajęcia, tel. 16-36-67.

k-4092

LOKAL DO wynajęcia ul. Prusa, 182-417 po 19.00.

k-4095

STANCJE dla dziewcząt, 16-44-71.

k-4097

USŁUGI

ŻALUZJE, VERTICALE, ROLETY tkaninowe i zewnętrzne — wszystkie typy, montaż, raty. „Carpe-xim”, Łomża, Nowogrodzka 37, tel. 16-61-18

fak. 263

USŁUGI KOPARKĄ „Ostrówek” — wszelkiego rodzaju, Łomża, 16-33-34

k-2440-o

ŻWIR, PIASEK SIANY z dowozem, 180-444; 180-378

fak. 500-o

USŁUGI KOPARKĄ „Ostrówek” + samochód, skup złomu, sprzedaż piasku, żwiru, zapewniamy transport, Łomża, tel. 160-240; 0-90-621-328 st. PKP

fak. 507-00

STUDIO „SKORPION” filmowanie, zespoły muzyczne, 190-919; 0-602-48-44-21; 18-13-66

k-3343

WIERCENIE, POGŁĘBIANIE STUDNI, Łomża, 18-48-66

k-3666-o

WYJAZDY DO BELGII, poniedziałek, tel. 18-75-81; 76-15-70

k-3651-o

UKŁADANIE GLAZURY, malowanie, szpachlowanie, tel. 16-34-18

k-3831-oo

BRUKSELA — lipiec, klimatyzowany Pontiac, tel. 0-602-53-07-01

k-3857-oo

WYPOŻYCZALNIA NACZYŃ, 177-536

K-3851-O

PRZEWIJANIE SILNIKÓW elektrycznych, Łomża, ul. Woźniowska 3, tel. kom. (0-602) 52-90-47-o

k-3763-o

ŻWIR, PIASEK, czarnoziem, 160-625, 178-109

fak. 685-oo

USŁUGI KOPARKĄ „Ostrówek” wywóz gruzu, wykopy, tel. 160-625; 178-109

fak. 685-oo

UKŁADANIE PODŁÓG — cyklino-

wanie, 18-45-51

k-3868-oo

USŁUGI „Ostrówkiem” i samochodem ciśnieniowym do mycia kanałów sanitarnych, 162-571

k-3891-oo

CYKLINOWANIE, 166-422

k-3865-o

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW, ewakuacje według technologii i z materiałów zachodnich, remonty, tel. 16-27-48

k-3845-o

USŁUGI KOPARKĄ, samochodem

ciężarowym, przywóz piasku, tel. 192-646

k-3588-o

KRYCIE DACHÓW szpachlowanie, malowanie, 16-63-56

k-3924-oo

USŁUGI HYDRAULICZNE i c.o., Łomża, 18-01-14

k-3925-oo

SUFITY, ściany z płyt gipsowych — malowanie, tel. 0-602-803-244

k-3965

DEZYNSEKCJA, 188-028, kom. 0-602-74-60-45

K-3973-O

TRANSPORT OSÓB, wesela, lotniska, 185-514.

k-3975

KOMPUTEROPISANIE, tel. 0-602-129-126.

k-3987

NAPRAWA: PRALKI, lodówki, zamrażarki, 18-07-07; 180-916.

k-3992-o

GLAZURNICTWO, SZPACHLOWANIE, tel. 18-47-52.

k-4010

MEBLE KUCHENNE, pokojowe z płyty i drewna, komody dębowe, schody, drzwi, układanie boazerii. Niskie ceny, tel. (086) 189-859

k-4-14-o

WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW, 16-32-42.

k-4016-o

NAPRAWA PRÁLEK i lodówek, 16-90-46.

k-4021-o

NAGROBKI Z GRANITU — tanio. Kupiski Nowe 72, tel. 179-331 lub 166-048, wieczorem.

k-4022-o

USŁUGI HYDRAULICZNE, wstawianie okien, docieplanie budynków. 25 zł/m², wystawiam Vat, Zaniewski, 17-75-60.

Fak. 735

UKŁADANIE KOSTKI brukowej, tel. 17-75-52.

k-4033-o

BUS 17-osobowy, przewozy, najtańiej w regionie, tel. 186-187.

k.z.-o

NAPRAWA: lodówki, pralki, tel. 190-594.

k-4051-o

NAPRAWA PRALKI, lodówki, zamrażarki, 169-725.

k-4055

NAPRAWA PRÁLEK automatycznych-wirnikowych, 181-548.

k-4055

TYNKI WAPIENNO-CEMENTOWE agregatem (rachunek Vat), tel. 19-81-53.

Fak. 740-o

MONTAŻ PŁYT gipsowych, szpachlowanie, malowanie, glazura itp. 18-06-19

k-4066

ZESPÓŁ MUZYCZNY — wesela, 0-602-48-65-23.

k-4077

RENOWACJA TAPICERKI, krzesła, fotele, wersalki — antyki, 160-674.

k-4081

„BOGUMIŁ” przewóz osób Hannover-Frankfurt. W soboty, (086) 186-313, 0602 185 599.

k-4082-o

USŁUGI BUDOWLANE: docieplanie budynków, murowanie, tynki, glazura, terakota. Ogrodzenia, naprawa kominów, 182-096, po 18.00.

k-4089

PRACA

PRZYJMIEMY TEGOROCZNYCH absolwentów szkół gastronomicznych o specjalności — kucharz, piekarz, (0-86) 184-316

fak. 658-oo

PRZYJMIEMY NA PRAKTYKĘ uczniów w zawodach kucharz, piekarz, (0-86) 184-316

fak. 658-oo

PRACA DLA BARMANKI ze stażem, 19-02-41 od 15.00 do 18.00

fak. 715

POSIADAM ŻUKA izotermę — szukam pracy, 18-51-94.

k-3994

ZATRUDNIĘ OPIEKUNKĘ do dziecka w Konarzycach, 16-92-34

k-3999

ZATRUDNIĘ DO obsługi komputera, 190-990.

Fak. 732

PPUH „Anpol” przyjmie tegorocznych absolwentów szkół gastronomicznych o specjalności piekarz, kucharz, (086) 18-43-16.

Fak. 739

PPUH „Anpol” zatrudni kierowcę z kategorią „C”, (086) 18-43-16.

Fak. 739

„INKLUZ” ZATRUDNI hydraulików-spawaczy, 190-315, Łomża, Al. Piłsudskiego 77.

fak. 742-o

ZATRUDNIMY AKWIZYTORA, branżystkę, magazynierów (także kobiety); kierowników zmian. Hurtownia „Wiomar” 190-642.

fak. 743

JEŻELI LUBISZ podróżować i być w ciągłym ruchu. Jeżeli masz poczucie humoru i lubisz kontakt z ludźmi, to dzwoń: (086) 166-974, samochód będzie dodatkowym atutem.

k-4080

MŁODYCH — OPERATYWNYCH do handlu — zatrudnię, 167-514.

Fak. 744

ZATRUDNIĘ STOLARZA meblowego ul. Poligonowa 22, tel. 183-840.

fak. 746

STUDENT — 23 lata (Politologia zaliczenie) poszukuje pracy, 181-162.

k-4091

POTRZEBNA pomoc domowa, 16-27-54.

k-4096

INNE

ZESTRZYŻYNY z włókien poliestrowych i poliamidowych do ociepleń budynków — bezpłatnie, dowóz gratis do 15 km, 16-23-72 godz. 8.00-16.00

fak. 659-o

WYCZARTERUJĘ Jacht „Foka II”, tel. (0-87) 28-82-89 po 16.00

k-3954

(OGŁOSZENIA DROBNE „KONTAKTÓW” przez miesiąc znajdują się w komputerowym banku Informacji Handlowo-Usługowej, tel. 957. Zadzwoń, sprawdź!)

KONTAKTY



OKNA DRZWI WITRYNY

ALUPLAST

PRODUKCJA

GÓRKI SYPNIEWO 9, 18-421 PIĄTNICA, TEL. (0-86) 191-886

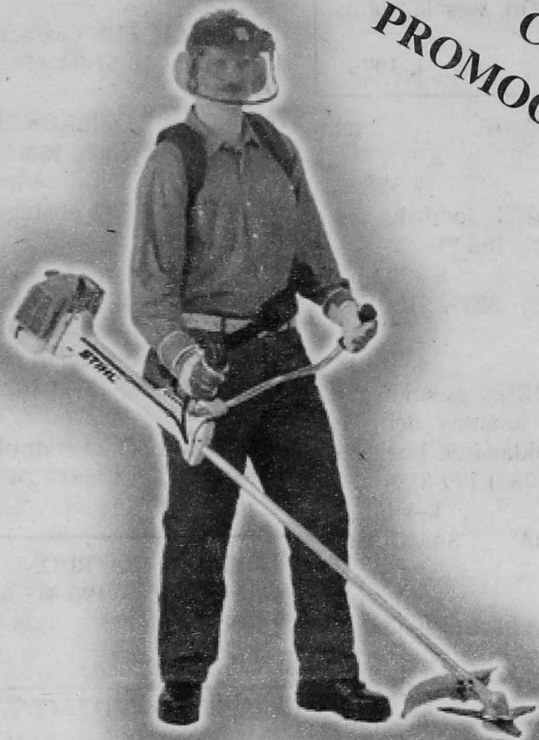
BIURO HANDLOWE
18-400 Łomża, Al. Legionów 147D, tel./fax (0-86) 180-672 wew. 22

PCV • ALUMINIUM

lak. 632-00

STIHL®

CENY
PROMOCYJNE !!!



Nowa generacja kos mechanicznych firmy STIHL

Od 24.04.98 do 31.07.98r. sezonowa promocja.

Przy zakupie kosi STIHL FS 120, FS 200, FS 300, FS 350, FS 400 oraz FR 350 dodatkowa, bezpłatna żyłkowa głowica tnąca Autocut.

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy:

Białystok - Kawalerska (Targowica paw. 1), tel. 090 265 126, Św. Rocha 14/14, tel. 44 61 45; **Ciechanowiec** - Dworska; **Czyżew** - Mazowiecka WDH; **Elk** - Wojska Pol. 28 (Rolnik), tel. 090 512 958; **Łomża** - Kierzkowa 1, tel. 164 466; **Ostrołęka** - Bogusławskiego 26, Żeromskiego PKP; **Ostrów Mazowiecka** - Broniewskiego 14, tel. 623 71, Sikorskiego 28, tel. 525 64; **Szumowo** - 1 Maja 7; **Suwałki** - Krótka 4, tel. 666 266; **Wysokie Maz.** - 1000-lecia 4, tel. 752 316; **Zambrów** - Wilsona 10, tel. 716 907.

k.z.-u

PROMOCJA

kosiarek spalinowych

VIKING®

Atrakcyjne
wyposażenie
dodatkowe!

ZAPRASZAMY!

ANDREAS STIHL, ul. Poznańska 16, Sady, 62-080 Tarnowo Podgórne
Sprzedaż prowadzą wyłącznie autoryzowani dealerzy firmy STIHL.



SKLEP FIRMOWY

Instal S.A.
W BIAŁYMSTOKU

DEM RAD

ŁOMŻA ul. Wojska Polskiego 163 b
tel. (0-86) 16-62-04

Został przeniesiony z ul. Wojska Polskiego 161

OFERUJEMY:

pełny wybór z branży materiałów
instalacyjno - sanitarnej i przemysłowej
oraz
stolarkę okienną i drzwiową
w cenie zbytu

STOLBUD
Sokółka S.A.

Zapraszamy 7⁰⁰-15⁰⁰

HURTOWNIA „FLORIAN”

18-400 Łomża, Sikorskiego 166a (PKP)

tel. 160-128; 188-295

oferuje:

- cement „CHEŁM” - najlepszy
- wapno hydratyzowane
- pustaki z betonu komórkowego
- cegły, bloczki betonowe
- styropian, wełna mineralna
- papy izolacyjne i nawierzchniowe
- lepek, masy izolacyjne
- blachy ocynkowane
- stal zbrojeniowa
- eternit
- żwir, piasek

RATY

STAŁYM ODBIORCOM UDZIELAMY RABATU

WĘGIEL - SEZONOWA OBNIŻKA

ZAPRAWIAJĄCY DOWÓZ

k.z.



Słowo jest ulotne
gazeta żyje dzień.
Ogłoszenie w tygodniku
KONTAKTY
masz czarno na białym!
Żyje tydzień!

Jedyna opona
zimowa z
LAMELAMI Y



MICHELIN
XM+S ALPIN

HURTOWNIA OGUMIENIA I AKUMULATORÓW s.c.
SERWIS OGUMIENIA — TIR

Łomża, Al. Legionów 147F (dawny POM)
tel./fax (0-86) 189-522

MICHELIN®



MYŚL GLOBALNE — OGŁASZAJ SIĘ LOKALNIE



KONTAKTY

**OGŁOSZENIA W „KONTAKTACH”
JUŻ ZA 2 DNI
BEZ DOPLATY ZA EKSPRES!!!**

Przedsiębiorstwo „The World”

oferuje:

- * instalowanie i monitorowanie lokalnych systemów alarmowych
- * Ochrona fizyczna
- * Ubezpieczenia osobowe, mienia i komunikacyjne „WARTA” s.a.
- * Ubezpieczenia na życie
- * Montaż autoalarmów i blokad
- * Leasing środków trwałych

Łomża, ul. Krótka 10A, tel. 16-72-72, tel./fax 16-72-72

Fak. 738

Wojewódzki Szpital Zespolony w Łomży Al. Piłsudskiego 11 przygotowuje organizację przetargu II-stopniowego na wydzierżawienie kuchni i pralni.

Chęć do wzięcia udziału w przetargu można zgłosić w formie pisemnej do dnia 20 lipca br. na adres jw. lub w Kancelarii Szpitala. Przed podanym terminem zgłoszenia udziału osobą uprawnioną do kontaktu w powyższej sprawie jest Wacław Pietrasz p. 250 tel. 18-62-81 wew. 323

k.z.

**INFORMACJA
HANDLOWO-
-USŁUGOWA**

957

NEGRO

HURTOWNIA ARTYKUŁÓW SPOŻYWCZYCH
ŁÓDÓW I MROŻONEK
18-400 Łomża, ul. Nowogrodzka 151 A
tel. (0-86) 16 22 59, 16 34 23
fax 16 56 56

OKAZJA; DO KUPIENIA

Samochód ŻUK chłodnia

z agregatem chłodniczym, rok prod. 1992, przebieg 120 tys. km silnik po remoncie kapitalnym. Cena wywoławcza 12.000 zł.

Komory chłodnicze-mroźnie - 2 szt

z agregatami chłodniczymi.

Kubatura 10 m³. Cena 1 szt - 4000 zł.

Lady chłodnicze odkryte - bonety

poj. ok. 450 l - 1800 zł + VAT

poj. ok. 650 l - 2000 zł + VAT

Wózek widłowy elektryczny

przewodzony ręcznie, bez baterii, sprawny, po renowacji. Cena 1500 zł.

Informacje telefoniczne
16 34 23; 16 56 56

Nationale-Nederlanden



**Jesteś kimś wyjątkowym,
i mieszkasz w województwie łomżyńskim.**

Mamy więc dla Ciebie nieprzeciętną propozycję, zostań UNIT Managerem. Masz możliwość budowania i zarządzania zespołem ludzi nieprzeciętnych. Reprezentując potentata na światowym rynku ubezpieczeń, możesz mieć komfort finansowej i zawodowej samorealizacji.

Nationale-Nederlanden Twoja przyszłość

Białystok, ul. Lipowa 2

Jesteśmy częścią

tel. (0-85) 743-64-36

ING GROUP

oferta dotyczy osób z minimum średnim wykształceniem w wieku od 25 lat C.V. i list motywacyjny proszę nadsyłać na powyższy adres do 31.07.98 r.

M-SERWIS dynamicznie rozwijający się dealer
kopiarek, faksów firmy TOSHIBA

zatrudni:

TECHNIK SERWISU

oczekujemy:

- umiejętności samodzielnej pracy,
- ukierunkowania na sukces,
- wiedzy elektronicznej,
- wymagany własny samochód.

oferujemy:

- atrakcyjne warunki
- zatrudnienia proporcjonalne
- do osiągnięć zawodowych,
- możliwość rozwoju
- zawodowego i szkoleń.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie listu motywacyjnego i c.v. na adres:

M-SERWIS 18-400 Łomża, Al. Piłsudskiego 88

Fak. 731

POSZUKUJĘ WYKONAWCY

PRAC LIKWIDACYJNYCH BAZY CPN W ŁOMŻY
ul. Sikorskiego (naprzeciw PKS)

Zakres prac:

- rozbiórka obiektów budowlanych,
- usunięcie zbiorników paliwowych (19 szt.)
- wywóz ok. 600-700 m³ ziemi,
- inne prace wg. projektu.

Kontakt:

MICHAŁ STYŁA (0-86) 166-981 lub 0-90-390-719

Fak. 728

DOMAX

Al. Legionów 54 (obok sklepu „Gośka”) 18-400 Łomża
tel. (0-86) 16-69-62

Firma DOMAX oferuje:

- ☛ blachodachówki szwedzkiej firmy PLANNJA
- ☛ dachówki bitumiczne ISOLA-Norwegia
- ☛ Ondulina GUTTANIT Niemcy & Szwecja 200x106 cm
- ☛ Orynnowanie metalowe: SIBA, PCV
- ☛ PLASTMO
- ☛ Siding: VYTEC-Kanada,
- ☛ REYNOLDS-USA

UWAGA!!!

Jedyna na rynku
samonośna
blachodachówka
REGOLA-PLANNJA

Transport na terenie woj.
bezpłatny
ZAPRASZAMY
od poniedziałku
do piątku
w godz. 9.00-17.00

PHU „DOMAX”

Al. Legionów 54 (obok sklepu „Gośka”) 18-400 Łomża, tel. (0-86) 16-69-62

k.z.



ROYAL RAPID Plannja

SKLEP POLZBYT-STAR

- opony — gat. I,
- gwarancja,
- niskie ceny
- części
- ŻUK, STAR, JELCZ
- (możliwość zamówienia)

18-400 Łomża
Al. Legionów 145, tel. 18-60-70

Fak. 734

**TERAKOTA OD 16 zł
GLAZURA OD 15 zł
GRESY (gat. I) od 27 zł
CER-MAX**

Łomża
ul. Piłsudskiego 48, tel. 185-654

k.z. 00

KONTAKTY



BIURA OGŁOSZEŃ TYGODNIKA KONTAKTY

ŁOMŻA

KOLNO

ZAMBRÓW

WYSOKIE
MAZOWIECKIE

OSTROŁĘKA

OSTRÓW
MAZOWIECKAAl. Legionów 7
(I piętro)
tel. 16-42-43Kolneński Dom Kultury
tel. (78) 22-21Agencja
„GLOBTOUR”
Al. Woj. Polskiego 22
tel. 71-25-25Władysław Wojno
Wypożyczalnia kaset
video, ul. Długa 22
tel. 75-24-08Agencja INFORMEDIA
Biuro Reklam i Ogłoszeń
07-400 Ostrołęka
ul. Kościuszki 8
tel./fax (0-29) 27-28„BORAM”
Aldona Mierzejewska
07-300 Ostrów Maz.
ul. Broniewskiego 56a
tel. (0-217) 534-12

DROBIARZ



ŁOMŻA
oferuje:

Drób świeży i mrożony.
Wędliny, mrożonki kulinarne
i owocowo-warzywne.
Lody.
Dowóz własnym transportem.
Atrakcyjne ceny.

Hurtownia

Łomża
ul. Wojska Polskiego 161
czynna od godz. 4.00 do 16.00

Fak. 729

Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w Łomży

ogłasza konkurs na stanowisko

PIELĘGNIARKI ODDZIAŁOWEJ BLOKU OPERACYJNEGO w Wojewódzkim Szpitalu Zespołowym w Łomży

Kandydatki powinny spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe pielęgniarskie lub inne wyższe mające zastosowanie przy udzielaniu świadczeń w działalności podstawowej i średnie medyczne — minimum 3-letni staż pracy w szpitalu,
- średnie medyczne i przeszkolenie specjalistyczne (kurs oddziałowych) — minimum 6 lat pracy w szpitalu.

Dokumenty określone w rozporządzeniu MZiOS z dn. 05.03.92 r. (tj. DZ.U. Nr 41/96, poz. 180) wraz z dołączoną koncepcją pracy na ww. stanowisku z adnotacją na kopercie „KONKURS” prosimy przesyłać pod adresem:

w terminie 30 dni od daty opublikowania ogłoszenia.
Termin rozstrzygnięcia konkursu — sierpień 1998 roku

Wojewódzki Szpital Zespołowy
Al. Piłsudskiego 11
18-404 Łomża
Dział Służb Pracowniczych

k.z.



**SZTUKA
BUDOWANIA
Bonifikaty**

**Co
na dach**

Rodzaj materiału pokryciowego oraz konstrukcja więźby dachowej są ze sobą ściśle powiązane. Dlatego też decyzja o wyborze materiału powinna być podjęta na etapie projektowania wraz z architektem. W tej fazie wybór nie jest niczym ograniczony. W zależności od rodzaju materiału pokrycia projekt można modyfikować i zmieniać, nie narażając się na dodatkowe koszty. Należy pamiętać, że wybrany przez nas materiał będzie miał wpływ na rozwiązanie konstrukcyjne przede wszystkim więźby dachowej, ale nie tylko.

Do krycia połaci dachowych stosuje się materiały lekkie (płyty bitumiczne — 3,3 kg/m²), papy — 4-6 kg/m², blachy dachówkowe — 5 kg/m², dachówki bitumiczne, gonty orla — 8-10 kg/m² oraz ciężkie (np. dachówki cementowe — 36-46 kg/m² lub dachówki ceramiczne — 40-65 kg/m²).

Różnica w ciężarze między materiałami lekkimi i ciężkimi ma istotny wpływ na zastosowaną konstrukcję dachu.

W każdym dachu poza zasadniczym pokryciem występują elementy wstępnego krycia. Są to elementy leżące pomiędzy konstrukcją dachu a wierzchnim pokryciem. Powinny one zapewniać:

- * możliwość właściwego i trwałego zamocowania pokrycia zasadniczego
- * odpowiednią szczelność
- * właściwą wentylację dachu.

Najczęściej stosowanym rozwiązaniem jest warstwa układanych na styk desek grubości ok. 25 mm pokryta jedną warstwą papy. Na tak przygotowane podłoże przybijany jest ruszt utworzony przez kontrłaty ułożone prostopadle do okapu i przybite do nich łaty w poziomie. Na ruszcie tym układany jest materiał wierzchniego krycia — dachówki ceramiczne lub cementowe, blachy, płyty bitumiczne. Dla tych materiałów warstwa desek i papy może być zastąpiona folią wstępnego krycia. Folia dachowa (zamiast desek i papy) posiada liczne zalety:

- wodoszczelna i pyłoszczelna z zewnątrz, przepuszczalna dla pary wodnej od wewnątrz — umożliwia ciągłe schnięcie warstwy izolacji termicznej,
- wytrzymała na obciążenia i odporna na uszkodzenia mechaniczne dzięki zbrojeniu z tworzywa sztucznego,
- odporna na działanie niskich i wysokich temperatur, trudnozapalna,
- bardzo lekka — stanowi niewielkie obciążenie konstrukcji dachowej
- łatwo i szybko układa się dzięki niewielkiemu ciężarowi, wygodnemu formatowi, dużej elastyczności.

Porównanie kosztów stosowania folii dachowych z wersją tradycyjną — deskowanie + papa

FOLIA

Materiały

- folia paroprzepuszczalna
1,15x3,20=3,68 zł/m²
=0,03 zł/m²
- klamry
- Robocizna
- układanie folii, mocow.
0,086x7,5=0,65 zł/m²

Sprzęt

- środek transportowy
— bezpłatny transport

Razem

4,36 zł/m²WERSJA TRADYCYJNA
Materiały

- deski obrzynane, nasyczone gr. 25 mm
0,028m³/m²x500 zł/m³=14,0 zł/m²
- gwoździe bud. okr. 0,08x2,3=0,18 zł/m²
- papa wierzchn. krycia
1,17x2,7=3,71 zł/m²

• lepek asfaltowy

0,38x0,75=0,28 zł/m²

• gwoździe papowe

0,05x2,70=0,14 zł/m²

Robocizna

- deskowanie 0,3200x7,50=2,40 zł/m²
- pokrycie deskowania
0,1163x7,50=0,87 zł

Sprzęt

- wyciąg
0,01 Mg/m²x2,40/Mg=0,02 zł/m²
- transport
0,03 Mg/m²x16 zł/Mg=0,48 zł/m²

Razem

21,90 zł/m²

Przykładowo dla dachu o powierzchni 200 m² oszczędność w koszcie przy zastosowaniu folii dachowej zamiast deskowania i papy wynosi:

200 (21,90 — 4,36) — 3508 zł

W przyjętych wyliczeniach nie uwzględniono kosztów i robocizny związanych z ogniochronnym zabezpieczeniem desek oraz nie uwzględniono wpływu znacznie mniejszej wartości obciążenia stałego na konstrukcję nośną (więźba dachowa, elementy nośne np. nadproża, fundamenty)

Dane dotyczące pracochłonności przyjęto wg KNR, ceny brutto przyjęto na podstawie cennika PREFBET Śniadowo i cennika firmy DORKEN GUTTA POL Warszawa. Koszt robocizny przyjęto na podstawie cen występujących w woj. łomżyńskim.

Uzupełnieniem tematyki dachów i pokryć dachowych są rynny, o których szerzej w następnym wydaniu Kontaktów.

PPB „PREFBET”
Śniadowo Kolejowa 17
tel./fax (0-86) 176-129

Centrum Obsługi Budownictwa
Łomża, Al. Legionów 147 D
tel./fax (0-86) 180-672

FOLIA DACHOWA DRAGOFOL

BONIFIKATA 10%

Zakup lub zamówienie
z realizacją w ciągu 2 tygodni

Kupon ważny:
6 ÷ 18.06.98

Tylko do rach. uproszczonego



KONTAKTY

"MALUCHEM" PRZED SĄD

Działalność tą samą metodą. Sam lub ze współnikami wieczorem zjawiał się w Zambrowie. Po upatrzeniu samowozu w reguły włamywał się sam, a kumple stali na czatach. Brzeszczotem podważał zamek w drzwiach pojazdu, następnie łamał obudowę lub całą stację i uruchamiał samochód przez zwarcie w instalacji elektrycznej. W ten sposób Mariusz M. ukradł 5 fiatów 126p i usiłował przywłaszczyć sobie 6, ale mu się nie udało: został spłoszony przez osoby postronne lub nie mógł poradzić sobie z zabezpieczeniem pojazdu.

W jednym ze skradzionych „maluchów” przerobił numery identyfikacyjne i użytkował jako własny. By zarejestrować samochód, sporządził fikcyjną umowę kupna-sprzedaży, a resztę formalności załatwiał za niego matka i narzeczona! Trzy spośród skradzionych fiatów Mariusz M. sprzedał za kwoty 700-800 złotych swoim znajomym. Jeden z „maluchów” użytkował współnik przestępstwa. Ponadto Mariuszowi M. przedstawiono zarzut udziału w podrobieniu prawa jazdy na swoje nazwisko oraz przechowywanie poloneza trucka, skradzionego przez inną osobę.

Pod koniec czerwca zambrowska Prokuratura Rejonowa skierowała do miejscowego Sądu Rejonowego akt oskarżenia przeciwko 12 osobom, współuczestniczącym w przestępstwach popełnionych przez Mariusza M., w tym przeciwko jego matce i 19-letniej narzeczonej.

Dotychczas odzyskano 7 pojazdów pochodzących z przestępstwa i zabezpieczono 2 kolejne.

Polskie Radio Białystok
FM 99,4 98,6 MHz

Studio Lato Radia Białystok

Z motolotniarzami i turystami

W najbliższą sobotę i niedzielę Studio Lato Radia Białystok zawita do Rynu i Suwałk. W Rynie rozegramy kolejne zawody Turnieju Unii Gmin Mazurskich, a w Suwałkach pobawimy się na turystycznym festynie. W sobotę 4 lipca w Rynie już o godz. 13 rozpoczniemy paradę uczestników Turnieju Gmin Mazurskich. Później rozpoczyna się zmagania. Około godz. 16.40 nad Rynem pojawiają się motolotnie z Klubu IKAR, podczas trwania festynu na plaży koło amfiteatru czynna będzie chwiejnia. To taki przyrząd do symulacji lotu motolotni. O godz. 17.00 rozpocznie się część artystyczna. Wystąpi WU-TE-ZE-CIK z Rynu, Jacek Ziobro. Zespół Hals z Gdańska oraz Kazimierz Grześkowiak z artystami scen lubelskich. Na zakończenie zagra Światło Świec.

W Suwałkach bawimy się w niedzielę 5 lipca na stadionie WIGRY. Rozpoczynamy o godz. 16.00. Wystąpią zespoły, takie jak: Przyniosły nas Bociany, Zbigniew Sieńczuk, Bogdan Szczepański, orkiestra North Pole Band, a na zakończenie zaśpiewa, około 20, grupa VOX.

A zatem życzymy dobrej zabawy i do usłyszenia oraz zobaczenia w Rynie i Suwałkach.



ANDRZEJEWO

• Samorządowcy z Zambrowa rozpoczęli starania, aby przekonać władze Andrzejewa do zmiany stanowiska w kwestii przyszłej przynależności powiatowej. Rada Gminy zgłosiła akces do Ostrowi Mazowieckiej i postulat ten został uwzględniony w rządowych planach reform. Ostatnio jednak przedstawiciele samorządu Zambrowa m. in. burmistrz i senator Lech Feszler próbowali przekonać andrzejewian do swoich racji. Nie doszło jednak do zmiany uchwały samorządu.

BEŁDA

• Rada Gminy Rajgród wydzierżawiła grunty dla sieci Plus GSM. Wybudowana zostanie wieża antenowa, co pozwoli na rozwój telefonii komórkowej na ruchliwej trasie nr 61.

GONIĄDZ

• Danuta Kamisz z Goniądza, Hanna Moniuszko z Białosukni, Monika Korowaj z Goniądza, Katarzyna Szklanko z Klewianki zdobyły nagrody w konkursie na plakat przeciwalkoholowy, zorganizowany przez Bractwo Abstynencko-Trzeźwościowe, Gminną Komisję Antyalkoholową oraz Ośrodek Kultury, Sportu i Wypoczynku w Goniądzu.

GÓRA STREKOWA

• Mieszkańcy wsi i pobliskich Kurpiak chcą skorzystać ze zmian wprowadzonych przez reformę administracyjną, aby skorygować swoją przynależność gminną. Uznali, że dogodniejsze byłoby znalezienie się w gminie Wizna i powiecie łomżyńskim niż w Zawadach, które trafić mają do powiatu białostockiego. Decydujące znaczenie dla społeczności obu wsi ma system połączeń drogowych.

GRAJEWO

• Na ostatniej sesji w tej kadencji radni kompromisowo zmienili ze 100 na 50 metrów odległość punktów sprzedaży alkoholu wysokoprocentowego od miejsc kultu religijnego, placówek kultury i oświaty. Wcześniej decyzję o odległości 30 metrów unieważnił wojewoda. Ponadto Rada Miejska przedłużyła kontrakty dla dyrektorów szkół podstawowych na 5 lat. Zarobki burmistrza ustalono na 5600 zł brutto. Ustalono zostały także zasady sprawowania władzy do czasu nowych wyborów samorządowych. Radni przekazali do użytkowania Prokuratorze Rejonowej budynek przy ul. Wojska Polskiego.

• W Szkole Podstawowej nr 4 rozpoczęły się prace organizacyjne dotyczące przyjęcia imienia 9 Pułku Strzelców Konnych, jednostki wojskowej, która w okresie międzywojennym stacjonowała w mieście. Patrona placówki będzie miała w przyszłym roku szkolnym. Tymczasem nawiązano bliskie kontakty z Klubem byłych żołnierzy 9 pułku i pułku AK. Trwają prace przy projekcie sztandaru.

• Przychodnie rejonowe przyjmują zapisy do lekarzy rodzinnych. Mimo że kilku lekarzy z grajewskiego ZOZ-u posiada takie uprawnienia, żaden nie został przyjęty na kontrakt do pracy. Zapisy jednak trwają, by w przyszłości, po rozstrzygnięciu spraw zatrudnienia lekarzy rodzinnych, natychmiast przydzielić im pacjentów.

• Jubileusz 35-lecia obchodzi Lokatorsko-Własnościowa Spółdzielnia Mieszkaniowa. W styczniu 1963 roku do bloku w Osiedlu Broniewskiego wprowadzili się pierwsi lokatorzy. Dzisiaj w mieszkaniach Spółdzielni mieszka co drugi grajewianin.

• Podczas wakacji Zarząd Miejski Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Osiedlu Południe 47 (wejście z boku budynku) proponuje dzieciom i młodzieży szkolnej korzystanie z obiektów i sprzętu TKKF. Bliższe informacje: tel. 72-21-64.

KLUKOWO

• Kontynuowanie programu budowy przydomowych oczyszczalni ścieków zapowiadają władze gminy. Jego realizacja rozpoczęła się cztery lata temu. Indywidualne oczyszczalnie są w gospodarstwach pięciu wsi i wszystkich szkołach. W tym roku przybędzie 120 w kolejnych pięciu miejscowościach. Inwestycję finansuje przede wszystkim budżet gminy wspomagany przez wpłaty samych użytkowników, dotacje wojewody, pieniądze z fundacji ekologicznych.

KOLNO

• Podczas Walnego Zgromadzenia Przedstawicieli Spółdzielni Mieszkaniowej dyskutowano głównie o trudnej sytuacji ekonomicznej w jakiej przyszło działać spółdzielcom. Kolneńska Spółdzielnia zrzesza 2601 członków, w tym 684 oczekujących. Eksploatuje 39 budynków, wartość majątku trwałego wynosi 38 mln 950 tysięcy 519 złotych. Zaległości czynszowe lokatorów stanowią 2,9 proc. pomiaru opłat. Czterech lokatorów zalega z opłatami ponad 2 lata. W tym roku po kilkuletniej przerwie oddano do użytku budynek z 53 mieszkaniami, trwają przygotowania do budowy kolejnego o 50 lokalach. Zmora spółdzielczych osiedli jest vandalizm (łamanie ławek, niszczenie otoczenia placów zabaw, elewacji, drzew), walcząca się bez opieki psy, ciągłe zakłócanie spokoju i porządku publicznego. Istnieją pilne potrzeby modernizacji ulic, chodników i osiedlowych pasażów.

OSOWIEC

• Teoretyczną i praktyczną wiedzę musieli wykażać się uczestnicy finału konkursu wiedzy o Biebrzańskim Parku Narodowym, którzy przebrnęli eliminacje w 17 szkołach podstawowych łomżyńskiego, białostockiego i suwalskiego. Główne nagrody przypadły uczniom spoza województwa łomżyńskiego: Agnieszce Bogdzio z Jaziewa, Przemysławowi Rutkowskiemu z Jaświł i Justynie Kordali z Moniek.

RAJGRÓD

• Radni ustalili stawki bazowe czynszu regulowanego w lokalach komunalnych. Metr kwadratowy w Rajgrodzie, to 50 groszy, a w pozostałych miejscowościach – 35 groszy. Stawki zmieniają się w zależności od standardu mieszkania. Natomiast metr sześcienny pobranej wody w indywidualnych gospodarstwach domowych kosztuje 1 zł, a dla pozostałych odbiorców – 1,70 zł.

WYSOKIE MAZOWIECKIE

• W Urzędzie Rejonowym, z inicjatywy wojewody łomżyńskiego, odbyło się spotkanie z wójtami, burmistrzami, przewodniczącymi rad gmin i miast oraz gmin, członkami zarządów samorządów terytorialnych z rejonu Wysokiego Mazowieckiego. Tematem spotkania było wdrażanie reformy ustrojowej państwa. Wojewoda przedstawił zmiany czekające samorządy terytorialne po wprowadzeniu projektów ustaw związanych z reformą administracyjną, a dyrektor generalny Urzędu Wojewódzkiego omówił harmonogram i tryb wdrażania reformy. Przedstawiciele samorządów przyjęli na spotkaniu następujące stanowisko: wojewódzki ośrodek doradztwa rolniczego powinien być w Szepietowie, a wydział rolnictwa oraz wojewódzki inspektor weterynaryjny województwa podlaskiego – w Łomży; potwierdzili poparcie dla reformy ustrojowej państwa; zaapelowali do władz Łomży o ponowne przeanalizowanie zasadności starań o przyłączenie tego rejonu do przyszłego województwa mazowieckiego.

ZAMBRÓW

• Dzieci, młodzież i dorosłych zaprasza w czasie wakacji w godz. 10.00-15.00 Miejski Ośrodek Kultury. W programie zajęć: śpiew i taniec (wtorki i piątki), skakanie i bieganie (poniedziałki i czwartki), rysowanie i rzeźbienie (środy i soboty), pieczenie kiełbasek, wycieczki rowerowe. Ponadto na spotkania z bajkowymi postaciami zapraszają Biblioteka Publiczna i jej Filia (od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00-16.00).

KONTAKTY

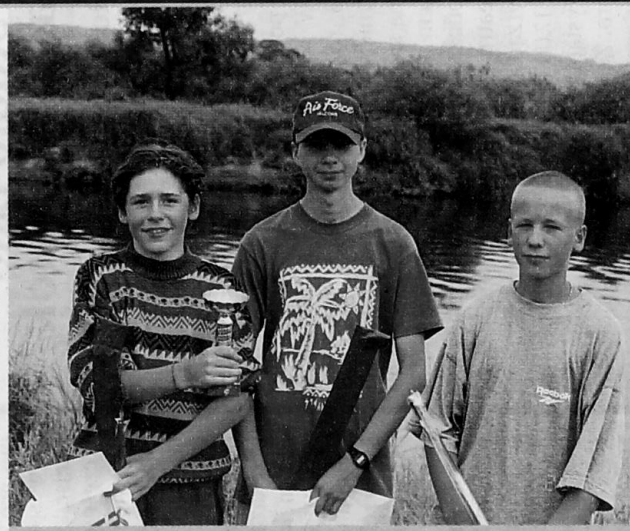
„KONTAKTY” Tygodnik łomżyński, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 16-42-43, 16-42-44, 16-57-11, 16-40-22. Redaguje zespół: Joanna Gospodarczyk, Alicja Niedźwiecka, Gabriela Szczepańska, Maria Tocka, Władysław Tocki (redaktor naczelny). Stale współpracują: Teresa Adamowska, Jacek Cholewicki, Adam Dobroński, Maciej Gryguc, Stanisław Kędziawski, Gabor Lőrinczy (fotoreporter), Krystyna Michalczyk-Kondratowicz, Zdzisław Romanowski, Jerzy Swoiński, Wiesław Wenderlich. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów. Wydawca: „Gratis” — Spółka z o.o. Łomża, Aleja Legionów 7. Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto, Łomża, Stary Rynek 16, tel. 16-77-16. Skład: Studio Maciejewscy, ul. Mickiewicza 56, Białystok, tel./fax (0-85) 732-34-84, e-mail: mmaciek@polbox.com Druk: SPPP „Pogon” Białystok, ul. Mickiewicza 56, tel. 732-91-74. Ogłoszenia przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń „KONTAKTÓW”, 18-400 Łomża, Aleja Legionów 7, tel. 16-42-43; fax 16-57-11. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.



Adam Siejda, Karol Matejkowski, Piotr Matejkowski
najlepsi do 10 lat.



Kamil Boryszewski, Karol Depa, Piotr Krzyworzeka
najlepsi do 14 lat



Łukasz Kippich, Paweł Konopka, Andrzej Romanowski
najlepsi do 16 lat



V OKRĘGOWE ZAWODY WĘDKARSKIE DLA MŁODZIEŻY O PUCHAR TYGODNIKA „KONTAKTY”

Sześćdziesiąt zawodniczek i zawodników wystartowało w V Okręgowych Zawodach dla Młodzieży o Puchar „Kontaktów”, organizowanych przez Zarząd Okręgu pod patronatem redakcji naszego tygodnika. Ubezpieczeni przez łódź patrolową Komendy Rejonowej Policji w Łomży i łódź motorową PZW młodzi wędkarze łowili głównie uklejkę, a także karpie, kielbaski i jazgarzyki.

Zwycięzcy otrzymali puchary ufundowane przez „Kontakty” oraz nagrody rzeczowe, dyplomy, upominki, kielbaski i napoje dzięki wsparciu Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji WARTA S.A., Filia w Łomży (ul. M.C. Skłodowskiej 2), Towarzystwa Ubezpieczeniowego TUK S.A. Oddział Łomża (ul. Dmowskiego 1), PZU „Życie” S.A., „Pepees” S.A., SANMET S.C., K.I.I. Muła (Al. Legionów 53 i 145a), Danone Spółka z o.o., Oddział w Łomży, IMPERIAL Tadeusz Wałkuski (ul. Nowogrodzka 151), Piekarni „Piekpol” (ul. Wyszyńskiego), PBK S.A. Oddział Łomża (ul. Zawadzka 4), Parku Krajowego Doliny Narwi z siedzibą w Drozdowie, Sklepem „Wędkarz” (skrzyżowanie ul. Sikorskiego i Al. Legionów) i „Złota Rybka” (ul. Broniewskiego), Krzysztofowi Gedrowiczowi, MPK Łomża, Sklepem PAN (ul. Farna i Wojska Polskiego). Zawody znakomicie przygotował Zarząd Oddziału PZW w Łomży.

Na zdjęciach obok: najmłodsza wędkarka, Karolina Godlewska (4 lata) w akcji i z upominkami.

Fot. Karol Urbański.



FELIETON LATAJĄCY

W państwie prawa

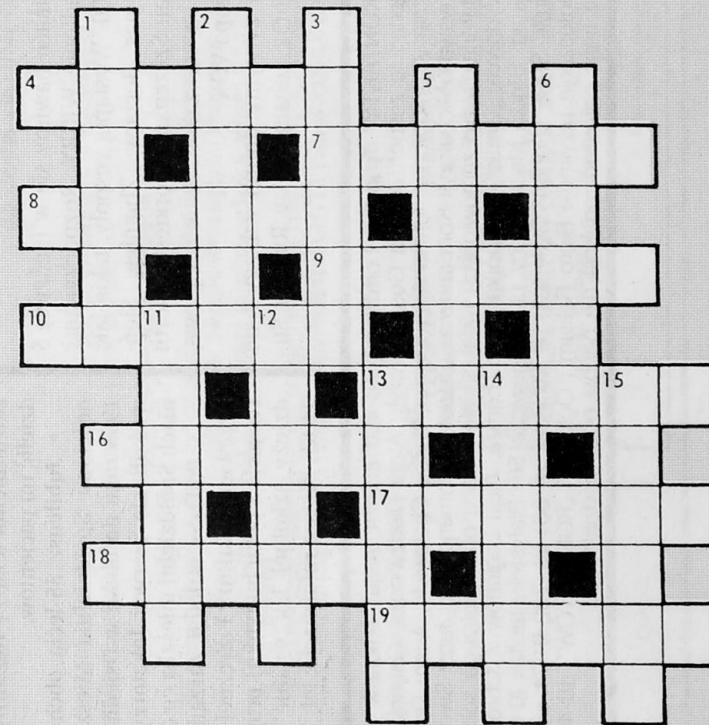
Zabójstwo byłego komendanta policji, generała Marka Papaly, usławiło nam, jak daleko odeszliśmy już od modelu państwa policyjnego. Dzięki mrówczej pracy legislacyjnej kolejnych wolnych parlamentów, policja przestała być groźna, zdolna do podjęcia jakichkolwiek działań przeciw narodowi.

Polityka ta spotyka się z oczywistym poparciem całego społeczeństwa. Wiadomo bowiem, że przez co najmniej 100 lat głównym zadaniem policji powinna być pokuta za grzechy zbrodniczych formacji komunistycznych: UB, SB i ZOMO. Zdrowe, moralnie odrodzone społeczeństwo przed bandytami obroni się samo. Po prostu, nie będzie popierać rabunków, kradzieży i gwałtów.

Cieszcie się, że wreszcie mamy wolność. Możemy sobie bezkarnie naubliżać policjantowi, opluć go lub zabić. Niech wie ten komuszy pomiot, że mamy demokrację. Działania komunikacyjne w policji powinny trwać nadal. Wszystkich, co służyli jeszcze w przebiegłej organizacji MO, trzeba jak najrybniej wyrzucić z pracy. Być może byłoby słusze, aby z naboru do Nowej Odrodzonej Policji wykluczyć na jakiś czas 30 każdego, kto miał w milicji kogokolwiek z rodziny lub powinowatych. Niewykluczone bowiem, że bolszewickie nawyki byłych stróżów porządku są dziedziczne.

Dopóki nie uchwalą się odpowiednie ustawy, obecni policjanci winni zająć się wyłącznie kajaniem za grzechy swych poprzedników. Mundury policyjne należy zamienić na jutowe worki. Zamiast pałek trzeba wprowadzić na wyposażenie policji stosowne batogi, nie służące, broń Boże, do rozpędzania wrzodakowych manifestacji z płonącymi oponami, a do samobiczowania. Większość czasu policja powinna spędzać nie na ulicach, uciekając przed przestępcami, lecz na pokutnych pielgrzymkach, najlepiej pieszych, żeby nie marnować benzyny. Dalsze obniżenie płac policjantów jest koniecznością. Bowiem tylko życie w ubóstwie, o chlebie i wodzie, pozwoli im na odzyskanie odpowiedzialnych moralnie i docenienie Wartości. Jeżeli chodzi o uzbrojenie, to starszym policjantom można będzie zostawić broń krótką. Żeby mieli się z czego zastrzelić.

WIESŁAW WENDERLICH



KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 4) ptasia pociecha, 7) człowiek nieśmiały, nieobyty, wstydlivy, 8) ryba naszych akwenów, 9) postać, osoba, 10) zbrojna gromada, zgraja, 13) górnik rębacz, 16) pracuje w biurze maklerskim, 17) postać nagiego chłopca w sztuce, 18) pracuje pod ziemią, 19) brydżowy mebel.

PIONOWO: 1) szklana rurka laboratoryjna, 2) sposobność, możliwość, 3) arbiter, 5) znak, znamię, 6) obszar nie zaludniony lub opuszczony przez ludzi, 11) produkt mleczarski, 12) piękność porwana przez Parysa, 13) wypadek drogowy, 14) cząstka elementarna o dodatnim ładunku elektrycznym, 15) okolice czaszki otaczające jej wierzchołek. (HCL)

Rozwiązania prosimy nadsyłać w ciągu dziesięciu dni od daty ukazania się tygodnika pod adresem redakcji: „Kontakty”, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża.

ROZWIĄZANIE Z NR. 16

Pręgiarz, premiera, Pireneje, promotor, pediatra, poziomka, poradnia, plandeka, pakarana, ptaszyna, patyczak, Pomplona, płytkarz, paragraf, politura.

Nagrody wylosowali: MAREK BALICKI (Łomża), WIKTORIA CZASZKO (Grajewo), WITOLD DOŁĘGOWSKI (Łomża), MARIANNA FLORCZUK (Małkinia), EWA GRUDZIŃSKA (Kolno), IGOR RYLSKI (Wiktorzyn), WACŁAWA SOKOŁOWSKA (Grajewo), GRAŻYNA SZOSTOWIAK (Białystok), ANDRZEJ TUCZYŃSKI (Czyżew). Gratulujemy, nagrody wysyłamy pocztą.

